

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

cyfki towarowe

ROK IV

8 GRUD. 1953

1953

Nr. 47 /130/

WYDAWCA: POLSKIE BIURO HANDLU ZAGRANICZNEGO

Tylko do użytku służbowego

Spis Rzeczy

/ ważniejsze informacje /

str.

Perspektywy kapitalistycznego rynku pszenicy w sezonie 1953/54	1
Perspektywy kapitalistycznego rynku zbóż na paszę w sezonie 1953/54	5
Wiadomości z kapitalistycznego rynku mięsa	9
Wiadomości z rynku jaj	11
Skóry surowe	15
Cukier	19
Rynek nasion oleistych i olejów	23
Produkcja i obroty węglem w krajach zamorskich ...	27
Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego ...	30
Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku	35
Produkty sodowe - Indie	39
Problem cen drewna okrągłego	41
Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego ...	43
Wiadomości z kapitalistycznego rynku celulozowo - pap.	48
Bawełna	53
W e ł n a	55
Wiadomości z kapitalistycznego rynku żelaza i stali	59
Wiadomości z kapitalistycznego rynku metali nieżelaznych	63
Spadek produkcji przemysłów inwestycyjnych w krajach Europy kapitalistycznej	67

BAROMETR TENDENCJI NA TOWAROWYCH RYNKACH KAPITALISTYCZNYCH"

P.I.H.Z.

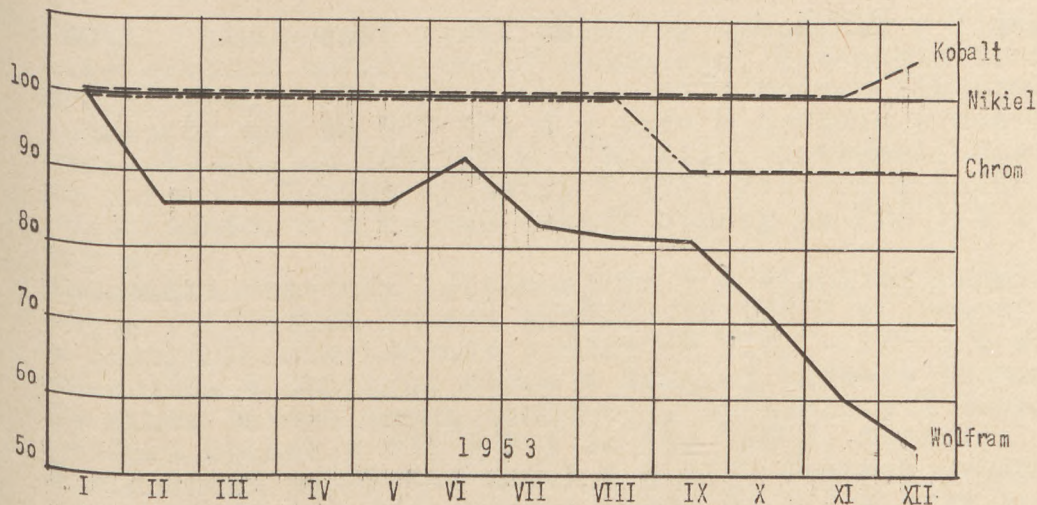
okresie: 1.XII - 15.XII.1953.r.

	Znaczne wzmocn. Rynku	Zmocz. Rynku	Rynek niereg.	Bez zmian	Oslab. rynku	Znaczne oslab. rynku	U w a g i :
			X		X		W Chicago wzmocnienie tendencji w połowie okresu. W Winnipeg tendencja słaba
		X					
			X				
		X			X		Zniżka cen w USA i w Egipcie Bawełna brazylijska wykazywała wzrost cen. Rynek Pakistański regularny
			X	X			
			X				Mocniejsze tendencje w połowie okresu
			X				
			X				Silne wzmocnienie tendencji w połowie okresu
		X					
				X			
					X		
					X		Wzrost zapasów w Belgii niskie ceny oferowanego węgla amerykańskiego c/cf Europa.

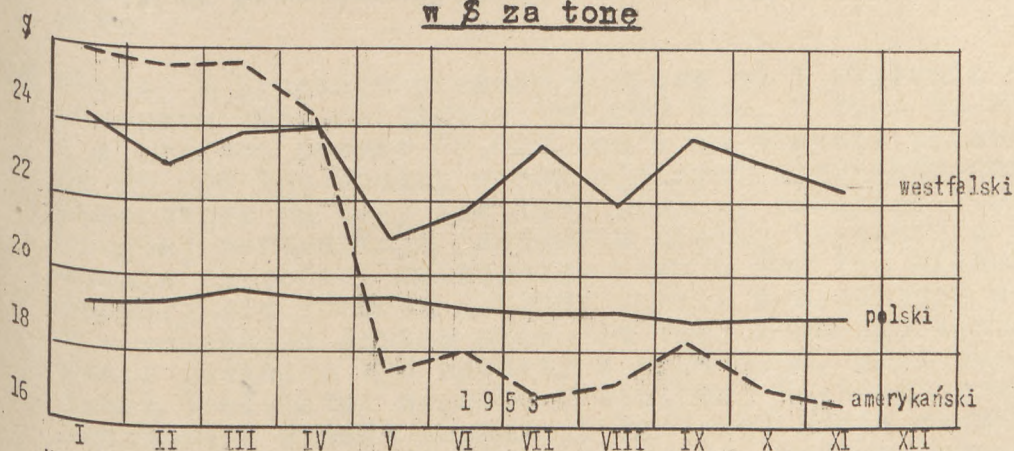
Uwaga: opracowano na podstawie notowań światowych
 i branżowych informacji z prasy handlowej.

GRAFICZNA ILUSTRACJA TENDENCJI RYNKOWYCH

WSKAZNIK CEN CHROMU, NIKLU, KOBALTU, I WOLFRAMU NA RYNKU LONDYNSKIM - I. 1953 = 100

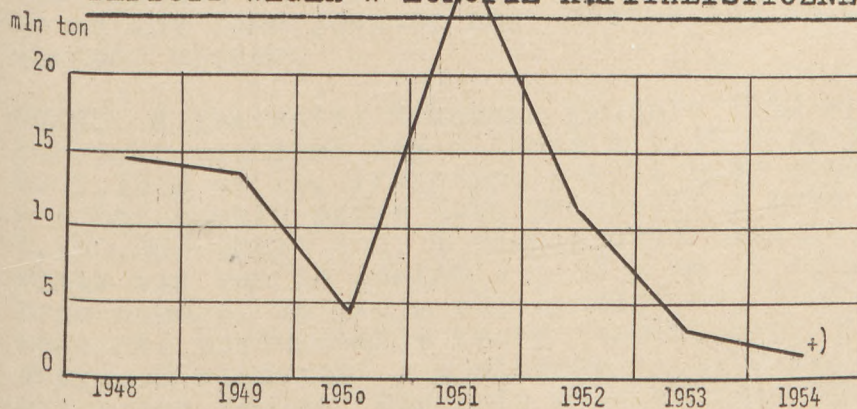


SREDNIE CENY IMPORTU WĘGLA WESTFALSKIEGO, POLSKIEGO I AMERYKANSKIEGO W SZWAJCARII w \$ za tone



Na podstawie statystyki importu Szwajcarii

DEFICYT WĘGLA W EUROPIE KAPITALISTYCZNEJ



+) szacunek P.I.H.Z.

UWAGA: Deficyt = dostawy dla konsumentów - wydobycie

SYTUACJA NA RYNKACH W SKRÓCIE

RYNEK

ZBOŻA: Chicagowski rynek pszenicy wykazywał w I dekadzie grudnia bardzo mocną tendencję. Notowania dostaw grudniowych z 198 5/8 ¢ za buszel z końcem listopada podniosły się do 207 1/4 ¢ w dniu 8 grudnia a następnie obniżyły się do 205 1/8 ¢ /10.XII/. Notowania dostaw na marzec i lipiec wynosiły 8.XII. 211 1/8 ¢ i 200 1/8 ¢ odpowiednio, a z końcem dekady spadły do 208 3/4 i 198 1/2 ¢.

Notowania Manitoby Północnej Nr.1 w Winnipeg podniosły się w pierwszych dniach grudnia do 189 ¢ za buszel, a następnie nieznacznie spadły /8.XII. - 188 5/8 ¢ /.

Kukurydza w Chicago, która w drugiej połowie listopada miała bardzo mocną tendencję, wykazała w I dekadzie grudnia spadek z 157 5/8 ¢ do 154 7/8 ¢. Jęczmień w Winnipegu zniżkował nadal i 8.XII. dostawy grudniowe notowano 92 1/2 ¢ za buszel wobec 94 1/2 ¢ przy końcu listopada. Rząd amerykański zakończył opracowanie programu cen interwencyjnych na produkty rolnicze, który zostanie przedłożony kongresowi w styczniu przyszłego roku.

RYNEK

MIEŚA: W Urugwaju produkcja mięsa od 1 stycznia do 31 sierpnia 1953 osiągnęła 150.000 ton. Z tego na konsumpcję krajową poszło 65.000 ton a na eksport przeznaczono 85.000 ton. Według nieoficjalnych szacunków nadwyżki eksportowe za cały rok 1953 powinny osiągnąć 100.000 ton. Urugwaj pertraktuje jeszcze z Wielką Brytanią o dostarczenie na poczet następnego roku 6.000 ton mięsa. Rozpoczęły się również rozmowy Anglii z Argentyną w sprawie zaległych dostaw mięsa za 1953 i nowego kontraktu, który powinien być zawarty w roku 1954, gdyż obecny kontrakt 5-cioletni wygasa. W Wielkiej Brytanii z powodu sezonowego spadku produkcji krajowej racja mięsna została zmniejszona z 2s 4d do 2s 2d. Według oceny Bryt. Ministerstwa Wyżywienia dostawy świeżego mięsa i podrobów osiągnęły w roku 1953 poziom - 1.872.000 ton. Oceniane są one jako jeszcze zbyt niskie aby znieść kontrolę obrotów mięsem.

RYNEK

CUKRU: W pierwszej dekadzie grudnia 1953 surowy cukier kubański podniósł się w cenie z 3,15 ¢ za lb fob Kuba do 3,33 ¢ za lb. Przyczyną wzrostu były wiadomości, o ograniczeniu przez Kubę produkcji w roku 1954 do 4.750.000 short ton. W późniejszym okresie na utrzymanie się cen na poziomie 3,30 ¢ za lb wpływało ogólne przekonanie, że akcja międzynarodowej rady cukrowej odnośnie zredukowania kwoty zasadniczej, jak również powyższa wiadomość o zmniejszeniu produkcji na Kubie okazały się realne. Odnośnie międzynarodowego układu

cukrowego firma Czarnikow stwierdziła, że powinien on wejść w życie z dniem 1 stycznia 1954, ponieważ otrzy-
mał już wymaganą ilość podpisów.
W dniu 14 grudnia kubański cukier surowy notowano nie-
zmiennie po 3,30 zł za lb fob Kuba.

RYNEK WĘGLA: Według ostatnich danych Węglowego Komitetu ECE eksport paliw stałych siedmiu głównych eksporterów europejskich wzrósł w pierwszych trzech kwartałach 1953 o 3% wynosząc 43,9 mln ton. Natomiast import paliw sta-
łych przez kapitalistyczne kraje europejskie zmniejszył się w tym okresie o 17% do poziomu 52 mln ton. Wydobycie węgla Wielkiej Brytanii od początku roku do 28 listopada było nadal o ponad 2 mln ton mniejsze niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Koła handlowe szacują, że eksport węgla brytyjskiego w 1953 r. wyniesie około 138 mln ton zwiększając się w stosunku do roku poprzedniego o blisko 18%. Zapasy węgla w Belgii wykazywały w listopadzie dalszy wzrost osiągając około 3,1 mln ton. Wzrost wydobycia węgla brunatnego w Austrii wyniesie w b.r. około 5%.

RYNEK KAUCZUKU: W pierwszej połowie grudnia 1953 r. na między narodowym rynku kauczuku panowały tendencje nieregularne. Na rynku londyńskim cena RSS Nr.1 (natychmiast) w okresie 1.XII - 9.XII podniosła się z 17 3/4 d na 18 1/8 d na lb by następnie do dnia 16.XII obniżyć się do 17 1/2 d na lb. Światowa produkcja kauczuku naturalnego za pierwszych 10 miesięcy 1953 wyniosła 1.410 tys. long ton a konsumpcja (kraje kapitalistyczne i import do ZSRR i Chin Ludowych) - 1.305 tys. long ton. W ciągu 10 pierwszych miesięcy 1953 r. kapitalistyczna produkcja kauczuku syntetycznego wyniosła 802,5 tys. long ton, a konsumpcja 747,5 tys. long ton. R.I. Advisory Committee zaleciła wstrzymanie na przeciąg 90 dni rotacji strategicznych zapasów kauczuku naturalnego. Poziom przymusowej konsumpcji kauczuku syntetycznego w USA obniżony został z 510 tys. long ton na 222 tys. long ton. W dniu 30.XI. podpisana została umowa handlowa między Indonezją a Chinami Ludowymi przewidująca m.in. dostawy kauczuku naturalnego do Chin. Na Ceylonie ceny płacone producentom przez rząd za kauczuk w arkuszach uległy ponownej obniżce.-

RYNEK DRZEWNY: Ceny na tarcicę iglastą wykazują dalszą tendencję zwykłą. Drewno sosnowe najlepszych produkcji skandynawskich osiąga £ 80 - 82 za 1 std fob, świerkowe - £ 73 - 73,10. Rozpoczęły się również na większą skalę sprzedaże tarcicy z dostawą w przyszłym roku. Do końca listopada br. Szwecja sprzedała już około 140 tys. stds, Finlandia zaś - około 90 tys. stds. Lekki wzrost cen zaznacza się także na rynku włoskim i zachodnio-niemieckim.

CELULOZOWO-PAPIERNICZY: Ceny mas celulozowych na rynku angielskim wykazują nadal tendencję wzrostową. W kontraktach na rok przyszły wzrost cen wynosi w porównaniu z IV kw. br. £ 2 - 3 na 1 tonie (długiej), a w niektórych przypadkach nawet więcej. Związek Radziecki rozpoczął ponownie sprzedaż mas celulozowych na rynku brytyjskim, proponowana cena za celulozę siarczynową "strong" wynosi £ 42,10. Obliczenia kanadyjskiego zrzeszenia producentów papieru gazetowego przewidują stabilizację na rynku światowym w 1954.r.

BAWEŁNY: W dniu 8 grudnia Departament Rolnictwa USA ogłosił piąty urzędowy szacunek zbiorów bawełny, który wyniósł 16.437.000 bel wobec 16.093.000 bel w miesiącu poprzednim i 15.136.000 bel w roku poprzednim. Jest to czwarty z kolei największy zbiór bawełny w USA w ciągu tego stulecia. Rekordowy zbiór miał miejsce w 1937/38 r. i wyniósł 18.946.000 bel. Ceny bawełny amerykańskiej Middling 15/16^u notowano w dniu 8 grudnia po 33,55 ¢ za lb w transakcjach natychmiastowych wobec 33,85 ¢ za lb dwa tygodnie wstecz. Bawełna brazylijska Nr.5 notowana jest niezmiennie po 18.00 cruzeiros za kg. Należy dodać, że nowy oficjalny kurs dolara w eksporcie wynosi 18,36 cruzeiros za dolara, a premia za każdego dolara uzyskanego z wywozu bawełny wynosi 10 cruzeiros; razem 28,36 cruzeiros za dolara. Na rynku pakistańskim bawełna Punjab 289F (roller ginned) notowana była w dniu 8.XII.53 po 73 rupie za maund, czyli o 12 rupii więcej niż dwa tygodnie wcześniej. Bawełna Punjab 4F zwykowała również odpowiednio z 53 rupii na 62 rupie na maund. Na rynku aleksandryjskim Karnak good notowano po 79,68 talarów za kantar wobec 77,79 talarów dwa tygodnie wcześniej. Ashmouni good notowano odpowiednio po 64,21 talarów i 64,30 talarów za kantar. Według drugiego urzędowego szacunku bawełny odziarniowej w Egipcie ilość jej wyniosła 5.971.000 kantarów wobec 9.715.000 w roku poprzednim.

WEŁNY: W pierwszej połowie grudnia na aukcjach australijskich panowała naogół tendencja mocna dla cieńszych gatunków wełny a grubsze sprzedawane były po cenach nieregularnych. W Sydney, Brisbane, Adelaide, Geelong i Melbourne konkurencja była naogół duża. Kupowali kupcy brytyjscy, oraz z innych krajów Europy kapitalistycznej i z krajów demokracji ludowej, Związek Radziecki (w Adelaide), Japonia, Stany Zjednoczone i kupcy australijscy dla przedsiębiorni krajowych. W Christchurch w Nowej Zelandii tendencja była nieregularna, raczej zniżkowa. Sprzedano prawie całą oferowaną ilość. W Afryce Południowej w Capetown przy ograniczonej konkurencji ceny były o 2,5% niższe. W Port Elizabeth ceny utrzymały się na niezmiennym poziomie. W ostatnim dniu aukcji londyńskich zakończył się wyraźny wzrost popytu na potne merynosy, które dzięki temu zwyżkowały. Duże ożywienie na rynku wprowadziły zakupy Związku Radzieckiego. Ceny znacznie się podniosły, notowania końcowe utrzymywały się na poziomie cen otwarcia 25 listopada. W porównaniu z 25 listopada

ceny australijskich potnych merynosów przedziałniczych i do czesania pozostały niezmiennie a średnich i niższych gatunków do czesania o 2,5% tańsze. Merynosy potne były o 5% do 7,5% tańsze. Nowozelandzkie potne krowki zniżkowały o 5%, skirtings o 2,5% a crutchings o 5%.

RYNEK ŻELAZA I STALI: Komitet doradczy przy E.W.W. i S. odrzucił propozycję Wysokiego Urzędu ustalenia przez niego minimalnych eksportowych cen wyrobów żelazo-stalowych. Obroty na wewnętrznym jak i eksportowym rynku stali Belgii i Luksemburga utrzymywały się w końcu III dekadzie listopada na dotychczasowym poziomie. Dnia 25 listopada rozpoczęły się w Niemczech zachodnich rokowania między przedstawicielami Zachodnio-niemieckiego przemysłu stalowego, a szwedzkimi eksporterami w sprawie dalszego importu rudy do Niemiec zachodnich. Cyfry produkcji surowki żelaza, stalosurowej i wyrobów walcowanych w styczniu we Francji w październiku 53.r. wzrost w porównaniu z miesiącem poprzednim. W ciągu pierwszych 9 miesięcy 53.r. Szwecja eksportowała 11.295 tys. ton metr. rudy żelaza, wobec 11.930 tys. ton metr. w tym samym okresie 1952.r. W Pittsburgu (USA) wygaszono dalsze 4 piece martenowskie.

RYNEK METALI NIEŻELAZNYCH: W USA w I kwartale 54.r. na potrzeby zbrojeniowe przeznaczone zostało 97 tys. ton metali aluminium. Londyńska giełda metalowa notowała cynę gotówką w I dekadzie grudnia nieregularnie wokół poziomu £ 625 - 660 za tonę długą. Sądząc pośrednio z danych Reutera z dn. 9 grudnia, w Genewie przyjęty został projekt kontroli kapitaalistycznego rynku cyny. W I dekadzie grudnia 53.r. cynk z dostawą w danym miesiącu notowano w Londynie wokół poziomu £ 73 - 74 za dz. tonę natomiast miedź gotówką na poziomie £ 230 - 235 za tonę. Senat Chilijski zatwierdził rządowy projekt polityki w sprawie sprzedaży nadwyżek miedzi. Chile sprzedało ostatnio jedną z zachodnio-niemieckich firm 20 tys. ton miedzi po 29,5 £ za lb. Ołów prompt w I dekadzie grudnia notowano w Londynie nieregularnie £ 93 za tonę długą.

ZBOŻA I OKOPOWE

perspektywy kapitalistycznego rynku pszenicy w sezonie 1953/54

Ogólna produkcja pszenicy w krajach kapitalistycznych w sezonie 1953/54, na podstawie szacunków zbiorów dla półkuli północnej oraz szacunków obszaru uprawy i perspektyw zbiorów w krajach półkuli południowej, będzie przypuszczalnie o 3 - 4% większa niż w poprzednim sezonie, w którym osiągnęła ona rekordowy poziom. Ogólna podaż pszenicy jest jednakże znacznie niższa niż w sezonie 1952/53 wskutek bardzo dużych remanentów na początku bieżącego sezonu, szczególnie w krajach będących głównymi eksporterami tego zboża. Ponadto niektóre kraje, które są głównymi importerami pszenicy na świecie, mają w tym roku większe zbiory, co pozwoli im na ograniczenie przywozu. Światowe obroty pszenicą, które w roku ubiegłym znacznie zmalały, wykażą przypuszczalnie dalszy spadek w bieżącym sezonie, co już zauważyć w okresie dwóch ubiegłych miesięcy. W związku z poważnym wzrostem zapasów pszenicy z końcem sezonu jest nieunikniony i podaż tego zboża w sezonie 1954/55 będzie prawdopodobnie nadal duża.

Wzrost podaży spowodował silny spadek cen na wiosnę w kwietniu 1953 r., wskutek którego ceny giełdowe w USA były znacznie niższe od cen subwencyjnych. W październiku i listopadzie rynek amerykański wykazywał mocniejsze tendencje, prawdopodobnie pod wpływem meldunków o braku dostatecznych zasobów w okresie zasiewów pszenicy ozimej, jak również w związku z silniejszym wstrzymywaniem się farmerów ze sprzedażą i oddawaniem większych ilości zboża pod zastaw. Sytuacja na rynku pszenicy jest jednakże w zasadzie słaba i podczas gdy ceny w USA mogą nadal zwyżkować w wyniku przejmowania większych ilości pszenicy przez CCC i związanego z tym ograniczenia podaży na otwartym rynku, fakt posiadania dużych zapasów przez kraje ogranicza wpływ amerykańskich cen subwencyjnych na poziom cen światowego rynku pszenicy.

eksportujące

Zbiory pszenicy w 1953 r. wyniosły w USA - 31,7 mln ton (szacunki z października) a w Kanadzie - 16,2 mln ton (szacunki wrześniowe). Produkcja w obydwóch krajach wykazuje spadek w porównaniu z ubiegłym rokiem (o 10 i 13% odpowiednio), co zostało jednakże skompensowane z nadwyżką większymi remanentami w połowie 1953 r. Ogólne nadwyżki na eksport i remanenty w obydwóch krajach osiągnęły rekordowy poziom 51 mln ton. Remanenty pszenicy z poprzednich zbiorów, które w dniu 1 lipca 1953 r. o około 12 mln ton większe niż przed rokiem, stanowią przybliżeniu połowę tych ogólnych nadwyżek. Spadek światowego zapotrzebowania importowego w bieżącym sezonie dotknie głównie mierze eksport z krajów Ameryki Północnej. Przewiduje się, że wysyłki z USA i Kanady mogą zmniejszyć się o 3 mln ton do poziomu około 16 mln ton. Spowodowałoby to wzrost re-

manentów o dalsze 9 mln ton, czyli, że w dniu 1 lipca 1954 r. wynosiłyby one w przybliżeniu 35 mln ton.

Te duże nadwyżki stwarzają, po raz pierwszy w okresie powojennym, palący problem zbytu w obydwóch krajach Ameryki Północnej. Najtrudniejsza jest sytuacja w USA, gdyż tam nadwyżki są największe i ponieważ spadek obrotów światowych, który ostatnio dał się zaobserwować, odbył się całkowicie kosztem eksportu amerykańskiego. Z tego względu USA podjęły pierwsze kroki w kierunku przystosowania podaży do przewidywanego zapotrzebowania, jak to przewiduje ustawa o subwencjach rolniczych. W bieżącym sezonie obszar uprawy pszenicy zostanie poważnie ograniczony. Ponadto w przeprowadzonym referendum producenci zgodzili się na wprowadzenie kwot rynkowych, które ograniczają sprzedaż do produkcji uzyskanej z przydzielonego poszczególnym farmerom obszaru.

Przy przeciętnych urodzajach zbiory pszenicy z ograniczonego do 62 mln akrów obszaru uprawy wyniosą w przybliżeniu 26 mln ton, co odpowiada mniej więcej zużyciu krajowemu wraz z przewidywanym eksportem, podczas gdy remanenty ze zbiorów 1952 i 1953 r. stanowiłyby rezerwę.

W Kanadzie, gdzie obecne duże nadwyżki stwarzają poważny problem zbytu i magazynowania, sytuacja może być rozwiązana bez potrzeby uciekania się do drastycznych ograniczeń. Wysoki poziom zapasów jest wynikiem trzech kolejnych dobrych zbiorów i dlatego mniej pomyślne warunki atmosferyczne przy obecnym obszarze uprawy mogą w znacznym stopniu ograniczyć obecne nadwyżki.

Szacunki zbiorów w Argentynie i Australii są jeszcze bardzo niedokładne, ale nawet przy dość umiarkowanym poziomie produkcji, ogólna sytuacja zaopatrzeniowa świata kapitalistycznego nie ulegnie zmianie. W Argentynie obszar uprawy nieco się powiększył ale plony nie będą tak wysokie jak w roku ubiegłym. Niezależnie od wyniku tegorocznych zbiorów możliwości eksportowe Argentyny w sezonie 1953/54 uległy zmianie wskutek wysokich zbiorów zeszłorocznych, które dostarczą dużych ilości ziarna na eksport w bieżącym sezonie. Wprawdzie znaczna część nadwyżek przeznaczona jest na eksport do Brazylii, Włoch, Indii, Japonii i niektórych krajów Ameryki Łacińskiej, z którymi Argentyna jest związana układami, ale posiada ona jeszcze pewne wolne nadwyżki a w początkach 1954 r. będzie mogła rzucić na rynek nowe zbiory. W Australii przewidywano spadek produkcji o 15%, ale ostatnio perspektywy zbiorów uległy znacznej poprawie. Biorąc pod uwagę nieco wyższy poziom zapasów pszenicy z poprzednich zbiorów, możliwości eksportowe Australii w nowym sezonie nie wykażą większych zmian w porównaniu z poziomem eksportu ubiegłego sezonu, który jednakże był znacznie niższy niż w poprzednich latach powojennych.

W sezonie 1952/53 i 1953/54

	Kanada		USA		Argentyna		Australia		Ogółem	
	52/53	53/54	52/53	53/54	52/53	53/54	52/53	53/54	52/53	53/54
Zapasy na początku sezonu										
1 lipca x/	7,6	11,4	7,0	15,2	0,9	5,1	2,2	2,6	17,7	34,3
Produkcja	18,7	16,2	35,1	31,7	7,8	6,0	5,3	4,5	66,9	58,4
Import	-	-	0,6	-	0,2	-	-	-	0,8	-
Ogólna podaż	26,3	27,6	42,7	46,9	8,9	11,1	7,5	7,1	85,4	92,7
Zużycie krajowe	4,4	4,5	18,9	19,0	3,0	3,4	2,2	2,2	28,5	29,1
Eksport	10,5		8,6		0,8		2,7		22,6	
Zapasy na koniec ro- ku	11,4	23,1	15,2	27,9	5,1	7,7	2,6	4,9	34,3	63,6

/ w milionach ton metrycznych

x/ Obejmuje zapotrzebowanie krajowe w okresie do początku sezonu w krajach w których nie rozpoczyna się on 1 lipca / 1 sierpień dla Kanady, 1 grudnia dla Argentyny i Australii/, Cyfry dotyczące zapasów obejmują również zobowiązania eksportowe nie zrealizowane przed 1 lipca, które w wypadku Argentyny były znaczne.

xx/ Szacunki zbiorów w sezonie 1953/54 w Argentynie i Australii uległy ostatnio zmianie. Produkcja pszenicy w Argentynie szacowana jest na 5,6 mln ton a zbiory australijskie nie będą przypuszczalnie znacznie odbiegać od zeszłorocznych.

Łączne nadwyżki na eksport i na remanenty w sezonie 1953/54 czterech głównych eksporterów wynoszą w przybliżeniu 64 mln ton. Jest to bardzo duża ilość jeśli się weźmie pod uwagę, że w ubiegłym sezonie ogólne wysyłki z tych czterech krajów wyniosły 22,6 mln ton.

Ogólne wysyłki pszenicy czterech głównych eksporterów kapitalistycznych w okresie pierwszych pięciu miesięcy sezonu 1953/54 wykazują dość znaczny spadek, pomimo pojawienia się na rynku Argentyny, która w analogicznym okresie poprzedniego sezonu wogóle nie eksportowała pszenicy. Najsilniejszy spadek wykazuje eksport z USA i Kanady. Sprawozdania o sprzedaży pszenicy w ramach międzynarodowego układu pszenicznego wskazują również na spadek obrotów. Do dnia 11 listopada b.r. sprzedano 2.376 tys ton, czyli 20,7% ogólnej kwoty IWA na rok 1953/54, wynoszącej 11.462 tys. ton. W analogicznym okresie ubiegłego roku sprzedaż łącznie z dostawami dla Anglii wyniosła 7.694 tys. ton, czyli 48,7% ogólnej kwoty 15.810 tys. ton, a z wyłączeniem Anglii - 5.826 tys. ton, czyli 36,9% ogólnej kwoty.

Obok dużych zapasów pszenicy czterech wymienionych powyżej krajów, daje się zanotować wzrost nadwyżek w krajach będących eksporterami na mniejszą skalę. Należy tu wymienić w pierwszym rzędzie Turcję, którą miała ponownie udane zbiory oraz znaczne remanenty na początku sezonu. Tegoroczny zbiór pszenicy we Francji jest największy w okresie powojennym, co pozwala jej również eksportować dość znaczne ilości w bieżącym sezonie. Nadwyżkami na eksport rozporządzają również Szwecja, Syria i kilka jeszcze innych krajów kapitalistycznych. Ponadto koła handlowe krajów kapitalistycznych liczą się z możliwością poważniejszych dostaw radzieckich. Ogólnie biorąc w/w kraje będą mogły dostarczyć znacznie większych ilości pszenicy niż w ostatnich latach, kiedy ich udział w obrotach światowych wynosił zazwyczaj 10 %.

Zapotrzebowanie importowe

Podczas gdy światowa podaż pszenicy silnie wzrosła, zapotrzebowanie importowe krajów deficytowych wykazuje oznaki dalszego spadku. Produkcja pszenicy w 1953 r. w krajach deficytowych Europy ponownie nieco wzrosła i to w sposób, który będzie miał więcej niż proporcjonalny wpływ na zapotrzebowanie importowe. N.p. Jugosławia, która w sezonie 1952/53 importowała 1 mln ton pszenicy, będzie w bieżącym sezonie samowystarczalna. We Włoszech, które mają duży remanent, produkcja osiągnęła najwyższy poziom od zakończenia wojny, co umożliwia im ograniczenie importu głównie do pszenicy durum. Anglia ma lepsze zbiory a zapasy rządowe pszenicy przed przekazaniem importu tego zboża w ręce prywatne, były wysokie. Inne kraje północno-zachodniej Europy nie wykazują wzrostu produkcji z wyjątkiem Szwecji, która obecnie eksportuje pszenicę. W Niemczech zachodnich zbiory zbóż chlebowych utrzymują się na poziomie zeszłorocznym. W Hiszpanii nastąpił spadek produkcji, natomiast w Grecji i Portugalii zbiory są wyższe.

W Indiach, które są największym importerem poza Europą, wzrosła podaż pszenicy jak i innych zbóż, co spowodowało obcięcie programu importowego. W Japonii produkcja pszenicy

niżyła się w niewielkim stopniu, natomiast silnie spadła produkcja ryżu. Na poziom importu pszenicy do tych dwóch krajów wywierać będą wpływ większe nadwyżki eksportowe ryżu oraz stosunek pomiędzy cenami tych zbóż.

(w/g FAO, Monthly Bulletin of Agricultural Economics and Statistics, listopad 1953.r.)

Perspektywy kapitalistycznego rynku zbóż na paszę w sezonie 1953/1954

Remanenty zbóż na paszę czterech głównych eksporterów, podobnie jak i pszenicy, były w połowie 1953.r. znacznie większe niż przed rokiem. Przy ogólnym wzroście zapasów czterech eksporterów, koncentracja ich w USA jest w bieżącym roku mniej zaakcentowana. Stosunkowo najsilniejszy wzrost zapasów nastąpił w Argentynie w wyniku ostatnich znacznie lepszych zbiorów, podczas gdy w okresie kilku poprzednich sezonów podaź zbóż na paszę w tym kraju była mała. W Kanadzie zapasy jęczmienia i owsa wykazują silniejszy wzrost już czwarty rok z kolei, pomimo ekspansji eksportu. Australia, która eksportowała znaczne ilości jęczmienia i owsa w 1952/53 r., ma również większe zapasy.

Ogólne perspektywy rynku zbóż na paszę w sezonie 1953/54 są do perspektyw rynku pszenicy. Zbiory w Ameryce Północnej są ponownie wysokie ale nieco niższe od zeszłorocznych, gdy w Europie wstępne szacunki wskazują na wzrost produkcji. Na podstawie dotychczasowych danych należy spodziewać również pewnego wzrostu produkcji w krajach będących eksporterami na mniejszą skalę. Produkcja zbóż w Jugosławii osiągnęła w tym roku normalny poziom i dlatego w bieżącym sezonie powinna mieć ponownie nadwyżkę na eksport, podczas gdy w roku ubiegłym zmuszona była importować zboża na paszę. Turcja i przypuszczalnie inne kraje Bliskiego Wschodu będą ponownie mogły zaofertować znaczne ilości jęczmienia na rynku światowym.

Jest wątpliwym jednakowoż czy kraje deficytowe powiększą swój przywóz, jeśli się weźmie pod uwagę, że miały one w tym roku dobre zbiory. Tymczasowe szacunki wysyłek zbóż na paszę w sezonie 1952/53 wykazują spadek w porównaniu z poziomem eksportu w sezonie 1951/52 pomimo zeszłorocznego spadku produkcji w kapitalistycznych krajach europejskich. Charakterystycznym faktem, że podczas gdy eksport zbóż na paszę z krajów dolarowych utrzymywał się na wysokim poziomie, dostawy z pozostałych źródeł były mniejsze niż w sezonie poprzednim. Spowodowane to było częściowo tym, że Argentyna, która miała dobre zbiory, zmniejszyła się na rynku stosunkowo późno, jak również nieudany eksport w Jugosławii oraz spadkiem eksportu z ZSRR. Kraje te przypuszczalnie inni eksporterzy z poza obszaru dolarowego będą mogli dostarczyć większych ilości zbóż na paszę w sezonie 1953/54 niż w sezonie ubiegłym. Z drugiej strony wydaje się, że importerzy przystosowali swoją gospodarke hodowlaną do niższego poziomu importu zbóż na paszę, to też jeśli nie nastąpią poważniejsze zmiany w relacjach cen oraz na rynkach artykułów hodowlanych, import nie wykaże żadnych zmian, bądź też tylko nieznaczny wzrost.

(FAO, Monthly Bulletin of Agricultural Economics and Statistics, listopad 1953.)

Pszenica

W I dekadzie grudnia rynek chicagowski miał bardzo mocną tendencję. Notowania dostaw grudniowych, które z końcem listopada wynosiły 198 5/8 ¢ za buszel, podniosły się 8 grudnia do 207 1/4 ¢. Najwyżej notowane były dostawy marcowe - 211 1/8 ¢. Dostawy lipcowe notowano na poziomie 200 1/8 ¢. Z końcem dekady notowania obniżyły się i wynosiły odpowiednio dla trzech wyżej wymienionych terminów - 205 1/8 ¢, 208 3/4 ¢ i 198 1/2 ¢.

Notowania Manitoby północnej Nr. 1 w Winnipeg podniosły się w pierwszych dniach grudnia do 189 ¢ za buszel a następnie nęznacznie spadły (8.XII. - 188 5/8 ¢).

Dalsza wyższość cen na rynku amerykańskim nastąpiła pomimo ponownego otwarcia w dniu 1 grudnia terminowego rynku zbożowego w Liverpoolu, po 14 latach przerwy. Wobec kontroli dewizowej rynek brytyjski nie odgrywa jednakże narazie większej roli w skali międzynarodowej, gdyż nabywana pszenica nie może być dalej eksportowana. Pierwsza transakcja na maj zawarta została po cenie 23 sh 6d za 100 lb, co odpowiada £ 26 6sh 4 3/4 d za tonę z magazynu w Liverpoolu.

Charakterystycznym rysem obecnej sytuacji jest dotychczasowe niepowodzenie akcji rządu amerykańskiego, zmierzającej do sprzedaży części zapasów CCC w Europie Zachodniej za waluty krajowe. Odnosne oferty (w tym na kukurydzę i pszenicę) złożone zostały wszystkim rządów zachodnio-europejskim, Dania, której USA zaoferowały nadwyżki na sumę \$ 6 mln, była pierwszym krajem, który złożył formalną odmowę. Rząd duński stanął na stanowisku, że tego rodzaju większe zakupy za koronę duńskie ograniczyłyby import niektórych towarów z innych krajów, co z kolei wpłynęłoby niekorzystnie na eksport duński na te rynki. W innych krajach toczą się jeszcze pertraktacje w sprawie ofert amerykańskich, ale wydaje się że wszędzie wysunięte zostaną te same argumenty. Wiele krajów obawia się ponadto, że wpływy w walutach krajowych zostaną zużyte przez USA na zapłatę za towary i usługi, które w innym wypadku pokryte zostałyby w dolarach, a zatem zaoszczędzenie dolarów wynikające z proponowanych transakcji byłoby tylko pozorne. Stało się jasnym, że przeszkodą w zwiększeniu importu pszenicy z USA jest ponownie deficyt dolarowy.

W kapitalistycznych kołach handlowych dyskutowany był projekt FAO utworzenia międzynarodowej rezerwy zboża, finansowanej przez tę organizację, który narazie ma małe szanse realizacji. Jeśli chodzi o rynek pszenicy i kukurydzy, to wątpliwym jest czy przejęcie nie znajdujących zbytu nadwyżek CCC przez organizację międzynarodową, zmieniłoby sytuację, gdyż samo istnienie takich zapasów wywiera odpowiednio silny nacisk na rynek światowy.

Przy końcu listopada zachodnio-europejski rynek pszenicy znajdował się w stanie stagnacji. Jedynie ceny pszenicy argentyńskiej utrzymywały się na niezmiennym poziomie, podczas gdy pszenica z innych źródeł zniżkowała. Francja sprzedała ostatnio 11.700 ton pszenicy Anglii na warunkach kompensaty wzajemnej.

za 20.000 ton kukurydzy argentyńskiej. Eksport pszenicy po
wzrost cenach światowych pociąga za sobą straty dla rządu
amerykańskiego, który wypłaca farmerom wyższe ceny. Straty te
nie mogą się pokryć ze sprzedaży kukurydzy argentyńskiej
na rynku wewnętrznym.

Kukurydza

Z końcem I dekady grudnia notowania chicagowskie kuku-
rydzy z dostawą w najbliższym terminie obniżyły się nieco
wynosiły 154 7/8 ¢ za buszel wobec 156 3/8 ¢ przy końcu
listopada.

W II i III dekadzie listopada ceny eksportowe kukurydzy
amerykańskiej i argentyńskiej wykazały prawie nieprzerwany
wzrost. Kukurydza amerykańska podróżowała w tym okresie o 45 sh
argentyńska o 50 sh na tonie. Ceny jęczmienia irackiego pod-
nosiły się w tym samym czasie o 37 sh 6d, argentyńskiego
o 35 sh a kanadyjskiego o 15 sh na tonie. Rozpiętość cen jęcz-
mienia kanadyjskiego i kukurydzy jest zatem największa w tym
okresie, co jednak nie wpłynęło na wzrost zakupów na rynku
amerykańskim, gdzie zapasy jęczmienia są stosunkowo wysokie. Za-
mówienia kukurydzy znajdują się natomiast na niskim poziomie co
wpłynęło na pewien wzrost zainteresowania tym zbożem ze strony
amerykańskich.

Zwyżka cen kukurydzy jest znaczna jeśli weźmie się pod
uwagę, że nastąpiła ona w początkach nowego sezonu w USA.
Przyczyną się farmerów amerykańskich ze sprzedażą kukury-
dzy na otwartym rynku było główną przyczyną zwykłej tendencji.
Nadwyżki kukurydzy w Argentynie poważnie zmalały w wyni-
skach ostatnich z krajami zachodnio-europejskimi transa-
kcyj eksportowych. Wydaje się, że w najbliższej przyszłości
ceny chicagowskie będą w głównej mierze decydować o poziomie
cien światowych.

Jęczmień

Rynek kanadyjski wykazywał dalsze osłabienie i notowa-
nie dostaw grudniowych obniżyły się z 94 1/2 ¢ przy końcu
listopada do 92 1/2 ¢ w dniu 8 grudnia.

Pozostałe rynki jęczmienia a szczególnie argentyński
ofert pod koniec listopada wzmocnieniu pod wpływem wycofa-
nia ofert radzieckich. Rozpiętość pomiędzy ceną jęczmienia
amerykańskiego a cenami jęczmienia z innych źródeł uległa
w tym samym poważnemu zmniejszeniu. Kanada wyznacza bardziej
konkurencyjne ceny ażeby zachęcić nabywców europejskich.
Wydaje się, że jęczmienia do USA i Japonii utrzymują się na dość
niskim poziomie. Chwilowo perspektywy eksportowe dla Kana-
dy i argentyńskiej pewnej poprawie wskutek mniejszej podaży jęczmie-
nia z radzieckiej. Jednak Argentyna będzie mogła rzucić na rynek nowe
dostawy z Australii, która ma układ z Japonią pokryje znaczną
część zapotrzebowania tej ostatniej. Argentyna posiada jeszcze
nieco nadwyżki z poprzednich zbiorów, oszacowane z końcem
listopada na 534.000 ton.

W/g Ernährungsdienst 26.XI, 3 i 5.XII.53
Corn Trade News, 24, 25.XI. 1, 2.XII.53
Reuter

Światowa produkcja ziemniaków

Amerykańskie ministerstwo rolnictwa szacuje światowy zbiór ziemniaków w 1953 r. (bez Z.S.R.R.) na 226 mln ton wobec 218 mln ton w 1952 r. i 228 mln ton przeciętnie w latach 1935-39. Największym producentem jest Europa, której zbiór tegoroczny wynosi 127 mln ton wobec 116,5 mln ton w 1952 r. i średniej przedwojennej 134,5 mln ton. Zbiory w Ameryce Północnej wyniosły 12,2 mln ton wobec 11,4 w roku ubiegłym i 11,6 przed wojną. W Ameryce Południowej produkcja wynosi 4,6 mln ton nie wykazując zmian w porównaniu z rokiem ubiegłym (3,12 mln ton przed wojną) a w Azji 5,9 mln ton wobec 5,77 mln ton w poprzednim roku (3,72 mln ton przed wojną).

Ernährungsdienst, 28.XI.53

ZWIERZĘTA I ARTYKUŁY POCHODZENIA ZWIERZĘCEGO

Wiadomości z kapitalistycznego rynku mięsa.

W Urugwaju produkcja mięsa od 1 stycznia do 31 sierpnia 1953 wynosiła 150.000 ton. Z tego na konsumpcję krajową przeznaczono 65.000 ton, a na eksport 85.000 ton. Według szacunków oficjalnych nadwyżki eksportowe za cały rok 1953 powinny osiągnąć 100.000 ton. W ciągu pierwszych 8-miu miesięcy br. eksport do Anglii wynosił 28.427 ton. Według oświadczenia przedstawiciela ministerstwa rolnictwa, bieżący kontrakt z Wielką Brytanią, nie przewiduje dodatkowych transportów poza kwotę umowną. Toczą się więc rokowania na temat zaliczenia następnych transportów mięsa na poczet roku 1954, co do którego została jeszcze zawarta umowa. Urugwaj posiada możliwości dodatkowego dostarczenia jeszcze 6.000 ton mięsa jagnięcego wołowego. Ostatnio Urugwaj zawarł umowę z Brazylią według której m.in. ma dostarczyć 1.000⁰ mrożonej wołowiny. W dniu 20-go listopada rozpoczęły się rozmowy angielsko-argentyńskie w sprawie nowego układu handlowego. Dotychczasowy układ pięcioletni wygasa 30 czerwca 1954. Rozmowy będą m.in. dotyczyły dostaw i cen mięsa w okresie od 1 stycznia do 30 czerwca 1954. Według poprzedniego protokołu do wygasającego układu, dostawy mięsa miały być ukończone do końca 1953 r. Jednak możliwości dostawach do 31 grudnia będą wynosiły około 25%. Zmówiono o przedłużeniu układu na pierwsze półrocze 1954. Rozmowy na temat dostaw mięsa w drugim półroczu 1954 są utrudnione, gdyż rząd brytyjski zamierza mniej więcej od połowy 1954 prywatyzować obroty mięsem.

W Wielkiej Brytanii od 29 listopada zostało wstrzymane rozporządzenie pozwalające na dodatkową sprzedaż mięsa wykupionego na kartki żywnościowe. Prócz tego racja mięsna została zmniejszona z 2s 4d do 2s 2d. Dodatki do racji bekonu zostały zmniejszone. Rozporządzenie to motywowane jest brakiem krajowej produkcji mięsa. Rząd ma się podobno starać o zapewnienie w przyszłym roku bardziej równomiernych dostaw mięsa z produkcji krajowej drogą specjalnych ruchomych dopłat producentów.

Według oceny Ministerstwa Wyżywienia dostawy mięsa i podrobów w roku 1953 osiągnęły poziom 1.872.000 ton w porównaniu z 1.782.000 ton w 1946 - najwyższa ilość po wojnie i 2.160.000 ton przed wojną. Dostawy w roku 1953 oceniane są jeszcze jako zbyt niskie aby można było znieść kontrole obrotów mięsem. Główną przyczyną niskiego poziomu importu jest spadek dostaw z Argentyny, która zamiast przewidywanych 38.000 ton dostarczy do końca roku 1953 tylko 175.000 ton.

W o ł o w i n a : Produkcja wołowiny na eksport w Nowej Zelandii w sezonie 1952-53 wynosząca 314.418 ton była o 13% mniejsza niż w poprzednim sezonie. Produkcja krajowa oraz

Konsumpcja wykazały również spadek. Nowozelandzki urząd produkcji i eksportu mięsa ogłosił, że dozwolony jest eksport nadwyżek zastrzeżonych do sprzedaży poza kontraktem brytyjskim. Według umowy z Wielką Brytanią wynoszą one 7.000 ton rocznie, lub 2% całych nadwyżek o ile to wynosi więcej. W bieżącym sezonie ma być sprzedane dodatkowo 2.500 ton baraniny. Urząd określił maksymalne kwoty eksportowe baraniny do Kanady na 60.000 sztuk (1.000 ton), a do Stanów Zjednoczonych na 50.000 szt. (850 ton). Inne gatunki mięsa również mogą być eksportowane do Ameryki Północnej.

W Australii w pierwszych dwóch miesiącach nowego sezonu (lipiec i sierpień) produkcja mięsa wołowego wyniosła 137 tys. ton przekraczając o 22% poziom z przed roku. Eksport wołowiny wynosił w tym okresie 53.000 ton wobec 5.000 w ubiegłym roku. Zapasy wołowiny wynosiły w końcu sierpnia 1953 - 22.320 ton w tym 13.503 ton przeznaczonych na eksport do Wielkiej Brytanii. W poprzednim roku stan zapasów wynosił odpowiednio 28.529 ton z czego 8.771 dla Wielkiej Brytanii.

W Kanadzie według spisu z czerwca stan bydła wynosił 9.713 tys. sztuk czyli o 6% wyżej niż przed rokiem. Przypuszczalnie więc produkcja wołowiny w roku 1954 będzie nadal wzrastać. Kontrolowany ubój bydła od stycznia do 17 października 1953 był o 20% wyższy niż w poprzednim roku. Wzrost uboju cieląt wynosił 13%.

W Stanach Zjednoczonych, podobnie jak w Kanadzie, ubój bydła zwiększa się. W okresie od stycznia do końca sierpnia ubój bydła i cieląt wynosił 15.200 tys sztuk czyli o 34% więcej niż w poprzednim roku. Z powodu dużej podaży amerykański Departament Rolnictwa zakupił duże ilości świeżej i puszkowanej wołowiny w ramach gwarancyjnego systemu cen. W sierpniu i we wrześniu tygodniowe zakupy wynosiły przeciętnie 10 mln. lbs. Ogółem od marca do połowy września zakupy te wyniosły około 100 mln. lbs.

W i e p r z o w i n a : W Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie ubój trzody chlewnej obniża się w dalszym ciągu. W Kanadzie od 1 stycznia do 17 października 1953.r. przeznaczono na ubój 3.266 tys. sztuk świń czyli o 22% mniej niż w tym samym okresie poprzedniego roku. W Stanach Zjednoczonych w pierwszych 8-miu miesiącach 1953 ubito o 14% mniej niż w 1952, czyli 34.025 sztuk. Duński eksport mięsa wieprzowego w okresie od 1 stycznia do 11 października 1953.r. był o 27% większy niż w roku 1952. Dostawy do Wielkiej Brytanii w tym okresie osiągnęły niemal tę samą wysokość co w całym roku 1952.

Eksport bekonu z Holandii w połowie października wykazywał wzrost zgodnie z tendencją sezonową. Od początku roku do 27 października Holandia eksportowała 27.194 ton bekonu czyli o 8% mniej. Wywóz mięsa wieprzowego poza bekonem zwiększył się z 5.066 ton od 1 stycznia do 17 października 1952, do 7.428 ton w tym samym okresie 1953.

W Niemczech zachodnich wrześniowy spis trzody chlewnej wykazał 6%-wy spadek do 12.640 tys. sztuk. Liczba macior obniża się już w drugim z kolei roku. Skutkiem tego zwiększa się import żywej trzody chlewnej i mięsa wieprzowego. W pierwszych 8-miu miesiącach 1953 import trzody chlewnej zwiększył się w porównaniu z poprzednim rokiem z 5.414 sztuk do 165.261

a import mięsa wieprzowego z 12.250 ton do 26.532 ton. Wysoki stan trzody chlewnej w Wielkiej Brytanii umożliwił wzrost produkcji mięsa wieprzowego, która w okresie trzech 8-miu miesięcy 1953 była o 33% większa niż w poprzednim roku. Natomiast produkcja bekonu i szynki w ciągu trzech miesięcy 1953 była mniejsza o 4% od produkcji w tym okresie 1952.

W Irlandii dostawy trzody chlewnej na produkcję bekonu wynosiły w pierwszych 9-ciu miesiącach 1953 - 543.131 sztuk (wagi bitej). W tym samym okresie 1952 dostarczono 435.770 sztuk ważących po zabiciu 31.900 ton. Ogółem dostawy trzody chlewnej na bekon zwiększyły się pod względem wagi o 20% gdyż ciężar bitych świń był średnio o 6 lb większy. Znacznie bardziej wzrosły dostawy świń na wieprzowe i kiełbasy; które w tym samym okresie wzrosły o 38 sztuk do 218.507 sztuk.

(Wg Intelligence Bulletin - listopad 1953
The Meat Trades Journal - 12, 19, 26 listopada 1953.).

Wnioski z rynku jaj

Produkcja jaj w krajach kapitalistycznych wzrastająca po wojnie, po raz pierwszy w roku 1951 zmniejszyła się. Spadek produkcji wystąpił szczególnie ostro w niektórych krajach europejskich, gdzie spowodowany był zmniejszeniem rentowności produkcji z powodu wysokich cen pasz i niskich cen jaj. W Danii np. zwiększył się w tym roku ubój kur na jajach ponieważ ten kierunek hodowli był bardziej opłacalny. W 1952 produkcja ogólna nieco wzrosła. Osiągnie ona w 1953 roku 1952 ceny pasz obniżyły się a ceny jaj zwyklowe - wzrosły. Największy wzrost produkcji wystąpił w krajach Imperium Brytyjskiego - Australii, Nowej Zelandii i Afryce Południowej - gdzie miały one duże ilości pasz niezbędnych dla zwiększenia produkcji. Dla krajów tych największym impulsem do zwiększenia produkcji jest to, że Wielka Brytania projektuje ograniczyć swój import tylko do krajów Imperium Brytyjskiego. Wzrost to nie tylko jaj w skorupkach, lecz także produktów z jaj, których produkcja rozwija się bardzo szybko w Australii i Afryce Południowej. Korzystne warunki hodowli panowały również w krajach europejskich. W Danii dobre zbiory i niskie ceny jaj pastewnych zwiększyły rentowność hodowli ponieważ w sezonie 1952/53. W Holandii zniesione zostało na jajach 1953 racjonowanie pasz co umożliwiło szybszy rozwój produkcji. Największe nasilenie podaży jaj w tym kraju wystąpiło w jesieni 1953 kiedy weszły na rynek jaja młodych kur. W których ilość wg. spisu z maja wynosiła 53% pogłowia. W Francji niskie zbiory zbóż w lecie 1952 doprowadziły do obniżenia poziomu produkcji ale w roku 1953 sytuacja uległa zmianie i produkcja jaj wzrosła. W roku 1952 Niemcy zachodni posiadali dostateczną ilość karmy dla drobiu a spadek cen pasz i wzrost cen jaj doprowadziły do niezwykle szybkiego wzrostu produkcji, która w tym roku przekroczyła poziom wojenny. W roku 1953 wykazuje ona dalszy, lecz bardzo ograniczony wzrost i dopiero w grudniu spodziewany jest

zwiększony napływ jaj na rynek wewnętrzny. W Szwecji w połowie roku 1953 ceny jaj płacone producentom były tak niskie, że produkcja zmniejszyła się o 30%. Późniejsza zwyżka cen zdołała wyrównać tę stratę tak, że produkcja 1953 nie osiągnęła przypuszczalnie poziomu poprzedniego roku. Bardzo duży spadek powinna w roku 1953 wykazać produkcja jaj w Wielkiej Brytanii ponieważ stan pogłowia zmniejszył się w 1953 roku bardzo znacznie.

Zwiększenie hodowli kur możliwe jest tylko wtedy jeśli jest odpowiednia ilość pasz a szczególnie jęczmienia i kukurydzy. Ceny tych pasz uległy w ostatnim roku znacznej obniżce. Np. jęczmień pastewny z Iraku, który w 1952 kosztował 31 £ za tonę cif, w tym samym okresie 1953 sprzedawany był po 19 £ za tonę cif. Ten spadek cen pasz nie spowodował zmiany cen jaj ponieważ zapotrzebowanie było duże. Produkcja jaj była więc naogół w roku 1953 znacznie bardziej rentowna tak, że należy się spodziewać dalszego jej wzrostu w roku 1954.

Chłonność rynku światowego jest wg niemieckiego pisma Eier Markt jeszcze dosyć duża ponieważ konsumpcja w krajach europejskich utrzymuje się na stosunkowo niskim poziomie, znacznie niższym niż w Ameryce Północnej. Popyt na jaja jest ciągle bardzo silny, tak że przypuszcza się że będzie on w najbliższych latach wzrastał i konsumpcja jaj na głowę zwiększy się.

W Ameryce Północnej konsumpcja jaj osiągnęła już według niemieckich kół handlowych taką wysokość, że o ile produkcja będzie nadal jeszcze wzrastać, ceny będą musiały znacznie się obniżyć.

W roku 1953 tendencja przestawiania produkcji tak, aby podaż jaj na wiosnę była mniejsza, a w jesieni większa, wzmacniła się. Spowodowało to zwiększenie produkcji jaj w jesieni i spadek zapotrzebowania na jaja konserwowane wobec większej podaży świeżych jaj. W przeciwieństwie do zmniejszenia zapotrzebowania na jaja wapnowane popyt na jaja mrożone zwiększył się, szczególnie odkąd Chiny Ludowe po dłuższej przerwie wznowiły eksport jaj mrożonych. Zwiększyła się również produkcja jaj tego typu w Australii i w Turcji.

Na tle ogólnej sytuacji na rynku międzynarodowym interesujący jest przegląd tendencji występujących na europejskich rynkach importowych.

W roku 1953 przywóz dwóch największych importerów europejskich Niemiec zachodnich i Wielkiej Brytanii utrzymał się prawie na jednakowym poziomie. W pierwszym półroczu tego roku Niemcy zach. importowały 804mln jaj, a Wielka Brytania 799 mln sztuk jaj.

Import jaj do Niemiec zachodnich

	1952	1953	
		styczeń-sierpień	
		w mln sztuk	
Holandia	562	699	+ 24
Polska	21	83	+ 290
Dania	125	76	- 39
Szwecja	75	60	- 20
Jugosławia	13	27	+ 100
Norwegia	7	20	+ 185
Bułgaria	5	18	+ 260
Belgia	2	5	+ 150
Francja	14	2	- 86
Inne	24	1	- 96
Razem	864	992	+ 15

W roku 1953 Niemcy zachodnie kupują więcej jaj niż w roku poprzednim. Zmiany w strukturze geograficznej importu wynikają przede wszystkim z różnic cen. Holandia mogła o 24% zwiększyć swoje dostawy ponieważ ceny jaj kształtowały się korzystniej niż ceny duńskie lub szwedzkie. Przeciętna waga dostarczanych przez nią jaj była wyższa niż waga jaj importowanych z innych krajów. Import ze Szwecji zmniejszył się ponieważ jaja szwedzkie były w pierwszych trzech miesiącach droższe niż holenderskie a w następnych podaż ich zmniejszyła się gdyż produkcja krajowa była mniejsza, a zapotrzebowanie krajowe bardzo duże, skutkiem czego ceny krajowe były wyższe niż eksportowe. Hamując na eksport ze Szwecji do Niemiec zachodnich działało również importowe cło niemieckie. Import z Danii zmniejszył się o 39% ponieważ Dania pragnąc uzyskać lepsze ceny przy końcu roku przeznaczyła dużo jaj na składowanie. Ceny importowe jaj na rynku niemieckim były w roku 1953 bardziej wyrównane. Kupcy zachodnio-niemieccy starali się przestawić import jaj na miesiące jesienno-zimowe aby zaopatrzenie rynku krajowego było bardziej równomierne. Po tej linii idzie polityka celna rządu zachodnich Niemiec, który w okresie od 1 września do 15 lutego obniża cło importowe z 15% do 5%. Ten sposób regulowania podaży świeżych jaj na rynku niemieckim doprowadził do wycofania z rynku jaj konserwowanych, które prawie nie znajdują zbytu.

Import jaj do Wielkiej Brytanii w pierwszych 9-ciu miesiącach 1953 zwiększył się o 11% w stosunku do poprzedniego roku. Wpłynęło na to w znacznej mierze zmniejszenie się produkcji krajowej oraz duży popyt na jaja po zniesieniu kontroli obrotów tym artykułem od marca 1953.

Import jaj do Wielkiej Brytanii

	1952	1953
	styczeń - wrzesień	
	w tys. tuż.	
Dania	58.612	57.895
Irlandia	18.023	20.613
Polska	1.689	6.646
Australia	4.947	6.221
Afryka Pd.	869	1.805
Holandia	-	630
Inne	137	142
Razem:	84.277	93.952

W pierwszych 9-ciu miesiącach 1953 najbardziej zwiększyły się dostawy jaj z krajów szterlingowych, zgodnie z polityką zwiększania zakupów w tych krajach. Również dostawy jaj z Polski były znacznie większe niż w ubiegłym roku. Natomiast import jaj z Danii nieco się obniżył ze względu na to, że Dania stara się sprzedawać więcej jaj przy końcu roku kiedy są one droższe.

Szwajcaria w okresie od 1 stycznia do końca września 1952 importowała prawie 158 mln sztuk jaj. W porównaniu z poprzednimi latami import szwajcarski wykazuje stały wzrost.

Ilustruje to poniższa tabela:

Import jaj do Szwajcarii

	1951	-----1952-----	1953
		styczeń-wrzesień	
		w mln sztuk	
Polska	11	43	39
Holandia	13	20	31
Dania	23	26	28
Jugosławia	—	10	22
Francja	57	17	6
Ogółem:	143	149	158

Najbardziej równomierny wzrost wykazują dostawy z Danii i Jugosławii i Holandii. Dostawy jaj z Polski zmniejszyły się w pierwszych 9-ciu miesiącach 1953 o 25%. Stale obniża się import z Francji.

(Wg Eier-Markt 2 grudnia i Intelligence Bulletin listopad).

Wiadomości z rynku szczeciny

Na rynku szczeciny sytuacja jest w dalszym ciągu skomplikowana. USA utrzymują jeszcze embargo na szczecinę chińską i wyroby z niej. Z tego powodu szczecina indyjska sprzedawana jest wciąż jeszcze po wysokich cenach. W stosunku do ubiegłego roku szczecina na rynku światowym jest według oceny kół handlowych brytyjskich o około 50% tańsza lecz ceny jej ulegają dużym wahanom.

W pierwszych 10-ciu miesiącach 1953.r. Wielka Brytania importowała 25.623 cwt szczeciny czyli o 14.413 cwt więcej niż w tym samym okresie 1952. Wartość importu z poszczególnych krajów przedstawia poniższa tabela:

	1952	1953
		w £
ZSRR	328.703	549.692
Holandia	77.078	578.181
Chiny Ludowe	15.202	386.126
Hong-Kong	6.247	198.348

Stany Zjednoczone importują szczecinę chińską bezpośrednio z Hong-Kongu, mimo embargo. W roku 1952 Stany Zjednoczone kupiły w Hong-Kong szczecinę wartości £ 1,3 mln.

Wg The Financial Times 27.XI.1953

SKÓRY SUROWE

Wpływu z kapitalistycznego rynku skór surowych

Pierwsza dekada grudnia nie przyniosła większych zmian na argentyńskim rynku skór surowych. Po obniżeniu cen 23 listopada przez IAPI cen na skóry "good takeoff" i "dried" popyt na te sortymenty był znaczny i na eksport wyniósł od w/w daty do końca pierwszej dekady grudnia około 200.000 sztuk. Z dniem 7-go grudnia francuski został przez IAPI włączony do grupy walut walutowych przy zakupach skór surowych. Ogólnie biorąc transakcje eksportowe przeprowadzone przez IAPI w omawianym okresie wykazały mocne tendencje cen, które dla niektórych sortymentów wykazały umiarkowaną uniżkę. I tak np. w dniu 10 grudnia Niemcy zachodnie zakupiły 1.000 sztuk reject płacąc po 13,38 £ za lb, podczas gdy tydzień wcześniej ten sam sortyment Niemcy zachodnie płaciły po 13,22 £ za lb, a w dniu 26.XI. po 12,70 £ za lb. Zaobserwować można było również wzrost cen w odniesieniu do "nacional sound extremes" z 27,67 £ za lb w zakupach zachodnio-niemieckich do 30,69 £ za lb (wzrost o ca 10%) w pierwszych dniach grudnia. Nieznacznie zdrożały również "nacional reject" oraz "sound steers". Mocne tendencje cen powodowane nie niewielką podażą surowca na eksport, gdyż popyt z zagranicy i garbarni krajowych jest raczej umiarko-

Obroty na rynku urugwajskim są ostatnio bardzo małe wskutek zupełnie wyczerpanych zapasów. Skóry z rzeźni nabywane są prawie, że bezpośrednio przez importerów. I na tym rynku ceny przejawiają tendencje zwykłe. W dniu 10.XII. notowano jedynie 2.000 nacional cows po 53 £ za kg. czyli drożej niż o tydzień wcześniej. Z rynku brazylijskiego brak dokładniejszych informacji. W tym przypadku podaż na eksport jest ponoć nieznaczna. Od dłuższego czasu tendencje na rynku południowo-afrykańskim są w pełni ustabilizowane. Od trzech miesięcy ceny niegigij zmianie i notowania są następujące (8.XII. w d/lb brytyjskie):

Sundricel - 15/25 lbs

firsts	23 - 28 1/2 nom.
seconds	23 - 27 1/2 "
thirds	19 - 21
fourths	15 nom.

Drysalted - 20/30 lbs

firsts	21 - 21 1/2 nom
seconds	20 - 20 1/2 "
thirds	17 - 18 nom.
fourths	14 nom.

Na rynku amerykańskim obserwowano w pierwszej dekadzie grudnia pewne osłabienie tendencji spowodowane obniżeniem się popytu co przypisywane jest czynnikom sezonowym. W dniu 8.XII.53. notowania w Chicago przedstawiały się następująco:
(w \$ za lb)

	6.X.	10.XI.	8.XII.
wołowe lekkie krajowe	16	16,5	16
wołowe ciężkie krajowe	15-15,5	14,5	13,5-14
colorados 58 lbs i wyżej	11,5	12,5	10
buhaje krajowe	10,5-11	10,5-11	9,5-10
woły Texas	12,5	12,5-13	11
cielęce "untrimmed"			45
poniżej 9 1/2 lb	50	50	

Według ostatnich wiadomości z rynku francuskiego na aukcjach paryskich w dniu 3 - 4 grudnia tendencje były na ogół mocne, lecz nie w odniesieniu do wszystkich sortymentów. Ogółem sprzedaż wyniosła 81.000 sztuk skór surowych w porównaniu z 78.000 sztuk o miesiąc wcześniej. Średnie ceny w transakcjach na ostatnich aukcjach przedstawiały się następująco (fr.fr. za kg.):

	5-6.X.	5-6.XI.	3-4.XII.
<u>woły:</u>			
ekstra ciężkie	102	103	104,5
ciężkie	98	99	105,5
średnie	98		101,5
lekke	97	95	100,5
<u>krowy:</u>			
ciężkie	101	102	102
średnie	109	105	112
lekke	118	117	123
<u>byki:</u>			
ciężkie	76	78	82
lekke	86	86	88
<u>cielaki:</u>			
ekstra ciężkie	240	240	231
ciężkie	405	351	256
średnie	353	324	327
lekke	405	351	357,5

Jak widać z powyższego skóry cielęce ciężkie wykazywały w grudniu tendencje słabsze w przeciwieństwie do innych sortymentów. Najsilniej zwyżkowały w cenie skóry krowie.

Według obliczeń brytyjskiej "United Tanner's Federation" wskaźnik cen skór surowych na rynku brytyjskim kształtował się w 1953 w sposób następujący (VI.1950 = 100):

D a t a	ciężkie wołowe	lekke wołowe	krowie	cielęce
styczeń 20	101	107	99	140
luty 21	104	113	104	134

D a t a	ciężkie wołowe	lekkie wołowe	krowie	cielęce
marzec 24	109	124	112	140
kwiecień 21	104	127	114	135
maj 19	97	124	101	156
czerwiec 16	103	133	112	162
lipiec 21	96	107	104	149
sierpień 18	91	109	95	149
wrzesień 22	98	109	101	158
październik 20	98	109	98	155
listopad 24	98	111	97	156
listopad 25.1952	114	111	98	150

(Wg Reuter
Secofi
Lethner World)

PRZETWORY SPOŻYWCZE, ART. KOLONIALNE OWOCE I WARZYWA

W uzupełnieniu wiadomości podanych w poprzednim
 "Rynków Towarowych" o drugich szacunkach firmy F.O. Licht
 o odnośnie produkcji cukru w Europie zamieszczono poni-
 że zestawienie nowych szacunków w porównaniu z osta-
 tycznymi danymi sezonu poprzedniego w tonach metr. cukru su-

	szacunek 1953/54	1952/53
<u>kapitalistyczne</u>		
zachodnie	1.315.000	897.249
Ameryka	170.000	136.000
Ameryka	1.575.000	1.060.000
Ameryka	420.000	325.240
Ameryka	420.000	387.000
Ameryka	350.000	258.725
Ameryka	332.000	242.300
Ameryka	710.000	710.000
Ameryka	333.000	513.905
Ameryka	32.500	28.972
Ameryka	750.000	643.076
Ameryka	112.000	93.000
Ameryka	32.000	21.800
Ameryka	222.000	175.000
Ameryka	185.000	125.000
Razem:	6.958.500	5.617.267
<u>obozu pokoju</u>		
Ameryka	625.000	761.000
Ameryka	750.000	625.000
Ameryka	265.000	210.000
Ameryka	1.100.000	900.000
Ameryka	130.000	108.000
Ameryka	70.000	50.000
Ameryka	3.000.000	2.750.000
Razem:	5.940.000	5.404.000
Ogółem:	12.898.500	11.021.267

W stosunku do pierwszych obecne szacunki zwiększają przypuszczalną produkcję cukru w Europie o blisko 540.000 ton wobec czego tegoroczna produkcja na tym obszarze jest najwyższą w historii. Do tak znacznego zwiększenia produkcji w pierwszym rządzie przyczyniły się bardzo dobre warunki atmosferyczne. W związku z suchą i słoneczną pogodą procent wartości cukru w buraku był znacznie wyższy niż przed rokiem i to przede wszystkim spowodowało wzrost produkcji. Ponadto w związku ze sprzyjającą pogodą łatwy był zbiór buraka, jak również mały stopień zanieczyszczeń.

Anglia

Od momentu zniesienia wszelkiej kontroli rynku cukru w Anglii w dn. 27.IX.b.r. - o czym już kilkakrotnie pisał Rynek Towarowy - można było zaobserwować, że przemysłowa konsumpcja cukru w Anglii wzrosła, natomiast spożycie gospodarstw domowych się zmniejszyło. Obliczono, że na poziomie konsumpcji w okresie lipiec - wrzesień całoroczna konsumpcja Anglii (w skali rocznej) wyniosłaby 2,5 mln ton cukru surowego. Ministerstwo Wyżywienia przypuszczało, że po zniesieniu racjonowania konsumpcja cukru powinna ewentualnie znaleźć się na poziomie 2,55 mln. ton czyli o 450.000 ton więcej niż w roku 1952.

Jednakże nie tylko nie zanotowano wzrostu spożycia w gospodarstwach domowych, ale w pierwszych 6 - 7-miu tygodniach po zniesieniu kontroli zanotowano spadek zapotrzebowania, a w dwa tygodnie następne odzyskały zaledwie poziom z przed zniesienia racjonowania.

Jednakże byłoby przedwczesne - pisze Financial Times - opierać na tym jakieś dalsze obliczenia. Główną przeszkodą w urzeczywistnieniu się przewidywanego wzrostu zapotrzebowania są znaczne zapasy cukru w posiadaniu gospodarstw domowych, których obliczenie jest niemożliwe wobec czego nie wiadomo kiedy będą wyczerpane. Wzrosło natomiast zapotrzebowanie ze strony przemysłu, ale również nie w jakimś nadmiernym stopniu, ponieważ przemysł liczy prawdopodobnie na spadki cen. W przewidywaniu wysokiego popytu, konsumenci zgromadzili większe niż zwykle zapasy cukru, w okresie poprzedzającym bezpośrednie zniesienie racjonowania.

Od połowy maja 1953 konsument brytyjski otrzymywał te same ilości cukru co przed wojną. W miesiąc po zniesieniu racjonowania sprzedawcy detaliczni obliczyli, że sprzedaż cukru zmniejszyła się o 7%. Jest bardzo prawdopodobne, że w następnych kilku tygodniach nastąpi wzrost zapotrzebowania na cukier, ale zbiegnie się on z sezonowym wzrostem spożycia wywołanym okresem świątecznym.

Całkowite dostawy cukru surowego do handlu w ciągu pierwszych czterech tygodni po zakończeniu racjonowania znajdowały się (w skali rocznej) na poziomie 2.650.000 ton wobec 2,5 mln ton przed zniesieniem kontroli. Ogólne roczne dostawy w ramach systemu racji ustalone były na 2.150 tys. ton długich.

Również przedwczesnie jest sądzić, jaki wpływ na eksport będzie posiadało zniesienie kontroli. Nie jest obecnie pewne, mając na uwadze dużą konkurencję cukru z Kolumbii, czy eksport angielski osiągnie wyższy poziom w najbliższej przyszłości.

Wiele zależeć będzie od tego jak szybko wznowiony zostanie eksport do Persji. W miesiącu kończącym się 31 października eksport cukru rafinowanego wyniósł 1.296.194 cwt wartości £ 2.688.307 podczas gdy w miesiącu poprzednim odpowiednio 1.271.964 cwt i £ 2.678.633. Dane te za 10 miesięcy przedstawiają się następująco: 10,7 mln cwt cukru rafinowanego wobec 11,8 mln cwt w roku 1952.

Rzeczony z światowego rynku cukru

W pierwszych dniach grudnia zanotowano wzrost popytu na cukier surowy kubański, który zwykował do 3,15 £ za lb fob Kuba, chociaż sprzedawcy na Kubie i Rep. Dominikańskiej ładali na ogół 3,17 £ za lb, a niektóre większe cukrownie nawet 3,25 £ za lb. W tym czasie największe zainteresowanie cukrem surowym przejawiały Indie, Cejlon i Wielka Brytania. Przez następne dni surowy cukier kubański utrzymywał się na poziomie 3,15 £ za lb. W tym też czasie Cejlon zakupił ładunek cukru surowego z Formozy po cenie, która w przeliczeniu na centy wynosiła około 3,05 £ za lb fob Kuba. Utrzymywała się na ogół mocna tendencja wobec kładących pogłosek, jakoby Kuba miała wyznaczyć limit produkcji 1954 roku na poziomie 3.000.000 sh ton, lub nieco poniżej. Zwyczajka cen po tej wiadomości osiągnęła poziom 3,20 £ za lb. W tym samym czasie donoszono o transakcji, jaką Wielka Brytania zawarła z Rep. Dominikańską na dostawę ładunku cukru surowego po cenie 3,20 £ za lb. z wysyłką w kwietniu i maju. Cena ta była wyższa o 10 punktów od tej jaką Wielka Brytania zapłaciła Rep. Dominikańskiej w drugiej połowie listopada. W tym też czasie większe cukrownie kubańskie nie dokonywały transakcji oczekując na zwyczajkę cen co najmniej do 3,25 £ za lb. Wobec ogólnego przekonania, że produkcja Kuby zostanie ograniczona do 4.750.000 sh ton ceny cukru surowego zwykowały ostro do 3,33 £ za lb. W dniach od 9 do 14 grudnia utrzymywały się stale na poziomie 3,30 £ za lb fob Kuba, sprzedaży były raczej niewielkie. Na utrzymanie tendencji wpłynęło przekonanie ogólne, że akcja międzynarodowej rady cukrowej odnośnie zredukowania kwoty zasadniczej jak i ograniczenie przez Kubę zbiorów wyda korzystne rezultaty.

W ostatnim przeglądzie rynkowym firma Czarnikow stwierdziła że międzynarodowy układ cukrowy powinien wejść w życie z dn. 1.I.54 ponieważ otrzymał on już wymaganą ilość podpisów. Na rynkach cukrowych panuje nastrój oczekiwania. Nie można wyobrazić sobie, jak będą kształtowały się ceny w pierwszych tygodniach obowiązywania układu, a tym bardziej ciągu całego roku. Czynnikiem decydującym będzie tu reakcja kół handlowych na oceny Rady odnośnie zbytu i kwot wyznaczonych na jego pokrycie.

W dniu 9 grudnia komisja statystyczna opracowała dane, dotyczące zbytu cukru na wolnym rynku w r. 1954. Oczekuje się, że oceny te zostaną przedłożone do aprobaty Rady, która zbierze się 16 grudnia.

Pakistan

Według ostatecznych szacunków rządu Pakistańskiego obszar plantacji trzciny cukrowej w sezonie 1952/53 wyniósł

870.000 akrów wobec 725.000 akrów w sezonie poprzednim.

Brazylia

Zgodnie z danymi statystycznymi opublikowanymi przez Brazylijski Instytut Cukrowy produkcja cukru w sezonie 1952/53 (tj. od czerwca 1952 do maja 1953) osiągnęła 1.844.100 ton wobec 1.591.860 ton w sezonie 1951/52 i 1.485.120 ton o dwa sezony wcześniej. Konsumcja cukru w Brazylii osiągnęła w sezonie 1952/53 1.548.960 ton i była tylko niewiele większa niż w sezonie poprzednim, tak że pomimo znacznego wzrostu eksportu (z 5.520 ton w 1951/52 na 174.900 ton w 1952/53) zapasy na 1 czerwca 1953 wyniosły 245.460 ton wobec 157.380 ton rok wcześniej.

26.XI.

wg Public Ledger 30.XI.53

Financial Times 4.XII.53

Reuter 1,2,3,4,8,10 i 12.XII

Kawa

Zapotrzebowanie na kawę ze strony krajów europejskich było w trzeciej dekadzie listopada na ogół umiarkowane. Jeśli chodzi o kawę wschodnio-afrykańską to najpoważniejszym odbiorcą są nadal Niemcy zachodnie, natomiast Stany Zjednoczone były w dalszym ciągu najpoważniejszym nabywcą kawy kolumbijskiej i środkowo-amerykańskiej, nie interesując się w tym okresie zupełnie kawą brazylijską. Ceny kawy brazylijskiej w tym okresie nie wykazywały większych zmian, jednakże poczyniono pewne nieznaczne obniżki w celu utrzymania poppytu co jest zrozumiałe wobec wysokich kosztów utrzymywania zapasów kawy w związku z wysoką stopą procentową w Brazylii.

Wątpliwą jest rzeczą czy ceny kawy brazylijskiej będą dalej się obniżały, ponieważ przypuszczalnie w najbliższym czasie, pojawią się na tym rynku Stany Zjednoczone, w związku z sezonowym wzrostem konsumpcji kawy w Ameryce. W Brazylii krążą od pewnego czasu pogłoski, że sprzedawcy kawy mogą otrzymać podwyżkę premii przy wymianie cruzeiros na dolara. Obecna premia wynosi 5 cruzeiros za każdego dolara uzyskanego z eksportu kawy. Oficjalny kurs dolara wynosi obecnie 18,36 cruzeiros. Szereg innych artykułów eksportowych uzyskuje premię w wysokości 10 cruzeiros za dolara. W nieoficjalnych kołach handlowych oczekuje się, że premia dla eksporterów kawy zostanie podniesiona do 10 cruzeiros, lub że wprowadzi się jednolitą dopłatę w wysokości 7 cruzeiros za dolara zarówno dla kawy jak i innych artykułów. Zmiana taka może mieć miejsce jeszcze przed końcem tego roku, i pociągnie za sobą zwiększenie cen na rynku wewnętrznym. Bez wątpienia obniżyłoby to ceny kawy w dolarach lub szterlingach, ale tak jak poprzednio obniżała taka byłaby krótkotrwała.

Z powodu późnych zbiorów i dużego zapotrzebowania ze strony USA ceny kawy kolumbijskiej były wysokie i nominalne notowania wynosiły \$ 69 za 50 kg. fob. Wiadomo również, że dokonano kilku transakcji po cenach jeszcze wyższych, lecz podaż była ograniczona. Równocześnie do zwykłej kawy kolumbij-

Wielej podniosły się również notowania na rynkach środkowo-
amerykańskich. W krajach tych zanotowano bardzo duże obroty.
W końcu listopada Brazylijski Instytut Kawowy ogłosił,
według ostatnich szacunków zbiorów kawy w sezonie 1953/54
nie osiągnie 14 mln worków wobec poprzednio szacowanych 16,6 mln.
Na początku zbiorów do 15 października zebrano 8.123.289 wor-
ków kawy. W rezultacie zmniejszonych zbiorów tylko 1.325.000
worków przewiduje się na eksport każdego miesiąca w okresie
maja 1953 - czerwiec 1954. Oznacza to, że nadwyżka ekspor-
tu kawy w sezonie 1953/54 będzie o 19% mniejsza niż w sezonie
poprzednim, pomimo wielkich wysiłków plantatorów do zwiększenia
produkcji. W cyfrach bezwzględnych nadwyżka eksportowa wynie-
sie więcej niż 10.600.000 worków wobec prawie 13 mln wor-
ków w sezonie poprzednim. W sprawozdaniu Instytutu kawowego
zawieszono między innymi, że jak dotychczas zapotrzebowanie
na kawy brazylijską przekracza podaż i że Brazylia będzie
musiała ograniczyć eksport kawy na rynki europejskie. W związku
z tym główną uwagę zwrócono na eksport do USA.
W warunkach Brazylii będzie sprzedawać kawę tylko do
krajów europejskich z którymi posiada umowy handlowe
dotyczące kawy lub do innych tradycyjnych odbiorców, których
Brazylia będzie poszukiwała.

w/g Public Ledger 28.XI.53
Financial Times 26.XI.53.

Ekspozycja olejów i olejów

Największym eksporterem olejów jadalnych i smalcu
w krajach kapitalistycznych są Stany Zjednoczone. Największym
importem dla smalcu w USA są tłuszcze do potraw (shortenings)
zawieszane głównie z oleju sojowego i bawełnianego.
Obroty międzynarodowe smalcem i olejami jadalnymi spadły
w 1952 r. o 13% w porównaniu z wysokim poziomem roku poprzednie-

Ekspozycja olejów i tłuszczów w krajach kapitalistycznych
w latach 1938 i od 1950 do 1952 w tys. ton metr. x/

t y k u z	1938	1950	1951	1952
oleje jadalne	509	396	350	334
oleje jadalne	166	260	351	317
oleje jadalne	951	539	462	475
oleje jadalne	406	262	426	243
oleje jadalne	166	151	115	112
oleje jadalne	28	126	111	47
oleje jadalne	36	46	62	63
oleje jadalne	156	120	64	58
oleje jadalne	54	55	52	98
Razem:	1.797	1.299	1.292	1.097

x/ nie obejmuje ZSRR, krajów demokracji ludowych
w Europie jak również eksportu lądowego z Chin Ludo-
wych.

a r t y k u ł	1938	1950	1951	1952
<u>Oleje palmowe</u>				1.155
olej kokosowy	1.173	1.094	1.312	363
olej z jądra palmowego	332	412	368	508
olej palmowy	497	493	464	65
inne	25	46	66	
Razem:	2.027	2.045	2.210	2.071
<u>Oleje przemysłowe</u>				208
olej lniany	556	416	448	108
olej rycynowy	94	143	113	33
olej tungowy	59	80	42	18
inne	44	22	45	368
Razem:	753	661	648	327
Olej wielorybi	573	367	372	109
tran	105	152	149	426
łój i inne tłuszcze zwierzęce	166	381	308	
Ogółem:	6.096	5.561	5.680	5.049

Ogólny eksport olejów jadalnych i smalcu wyniósł w roku 1951 przeszło 1,6 mln. ton, podczas gdy w roku następnym tylko 1,4 mln ton. Różnica ta wywołana była przede wszystkim zmniejszeniem eksportu ziarna jak i oleju sojowego ze Stanów Zjednoczonych wobec zmniejszenia zapotrzebowania na te artykuły w Japonii, we Włoszech i w Hiszpanii.

Z dotychczasowych niekompletnych danych wynika, że światowe obroty olejami jadalnymi i tłuszczami w roku gospodarczym kończącym się na jesieni 1953 były mniejsze niż w kalendarzowym roku 1952. Największy spadek eksportu smalcu miał miejsce w Stanach Zjednoczonych odzwierciedlając spadek produkcji tego artykułu. Zmniejszył się również wywóz oleju bawełnianego z USA w związku z większymi zakupami rządowymi w ramach programu cen gwarancyjnych.

Eksport ziarna sojowego i oleju sojowego z USA nie uległ zmianie w sezonie 1952/53 zwiększyły się natomiast wysyłki orzecha ziemnego z Chin Ludowych jak również ziarna sezamowego, sojowego i innych olejów. Wywóz oleju arachidowego z Indii w tym czasie zmniejszył się, ponieważ w samych Indiach odczuwano brak olejów jadalnych, szczególnie łątan 1953 r. tak że zmuszone one były importować pewne ilości na pokrycie zapotrzebowania krajowego do czasu nowych zbiorów orzecha ziemnego, rozpoczynających się na jesieni.

Ogólne nadwyżki eksportowe olejów jadalnych poza USA będą prawdopodobnie większe w sezonie 1953/54 niż w sezonie poprzednim. Spodziewane jest zwiększenie produkcji orzecha ziemnego w Indiach, Afryce zachodniej, a oliwy

w krajach basenu morza Śródziemnego. Spadek produkcji rzepaku we Francji i w Szwecji latem bieżącego roku zwiększył zapotrzebowanie importowe na oleje jadalne w północnej Europie w sezonie 1953/54, z drugiej jednak strony wspomniane zwiększenie produkcji oliwy zmniejszy import olejów jadalnych do krajów śródziemnomorskich.

Nadwyżka eksportowa Stanów Zjednoczonych w sezonie 1953/54 jest prawie dwa razy większa od rzeczywistego eksportu w sezonie 1952/53. Złoży się na to nadwyżka produkcji w stosunku do zapotrzebowania wynosząca 400 - 450.000 ton oleju bawełnianego znajdujące się w posiadaniu rządu. Rząd ustalił ceny minimalne na sprzedaż na rynek krajowy oleju bawełnianego z tych zapasów. Ceny te przewyższają nieco ceny krajowe z końca lata bieżącego roku. Chociaż oferty eksportowe były rozważane bez żadnych ograniczeń sprzedaż z zapasów rządowych na eksport była mała. Kontynuowanie tej polityki oznaczałoby, że tylko nieznaczna ilość z remanentów rządowych znajdzie się na rynku krajowym bądź na eksportowym, chyba że ceny rynkowe oleju bawełnianego wzrosną do poziomu sprzedanych cen rządowych.

Pomimo perspektywy niższych zbiorów jak i widoków na zwiększenie eksportu ceny olejów amerykańskich spadły nieco w końcu listopada, co dało się zaobserwować w szczególności w odniesieniu do olejów z orzecha ziemnego. Jak dotychczas nie zostały potwierdzone doniesienia o zawartej przez Stany Zjednoczone transakcji na olej bawełniany z Anglią, a na ziarno sojowe z Niemcami zachodnimi.

Według ostatnich doniesień Anglia zdecydowała się wycofać z transakcji na około 20.000 ton oleju bawełnianego z CCC, o ile kontrakt ten nie obejmie również wysyłek smalcu. Inny raport donosił, że Niemcy zachodnie otrzymają \$ 15 mln na zakup amerykańskich płodów rolnych, z czego 5.000.000 \$ przeznaczają się na zakup ziarna sojowego. Powyższy projekt spotkał się ze sprzeciwem ze strony producentów oleju i amerykańskich konsumentów mączki, którzy obawiają się braku ziarna sojowego w tym roku. Niektórzy z nich domagają się wprowadzenia licencji eksportowych na ziarno sojowe, ponieważ zbiory są najmniejsze od 1949 roku.

w/g F.A.O., listopad 1953
Public Ledger 3.XII.53.

PALIWA

...cja i obroty węglem w krajach zamorskich

Wskazywane dotychczas rzadko trafiały się w "Rynkach Towarowych" wiadomości z poza europejskiego rynku węglowego nie USA. Dla uzupełnienia tej luki poświęcony jest niniejszy artykuł omawiający pokrótce poziom wydobycia węgla w krajach zamorskich (bez USA) oraz ich obroty tym surowcem energetycznym.

Największym poza europejskim producentem węgla kamiennych w krajach kapitalistycznych jest Japonia, której wydobycie w latach 1951/52 kształtowało się na poziomie 43,3 mln ton wobec 47,0 mln ton w latach 1937-38. Według ostatnich szacunków wydobycie węgla w Japonii w 1953 r. wyniesie 48,0 mln ton pomimo strajków w kopalniach i braku poważniejszego wzrostu zapotrzebowania. W 1951 r. Japonia eksportowała 1.935 tys. ton węgla kamiennego i brykietów za granicę. W 1952 r. import wzrósł do 3,36 mln ton za 83,7 mln dolarów pochodzące prawie w całości ze Stanów Zjednoczonych. Nieco ilości węgla w tym czasie otrzymała Japonia z Indii. Według ostatnich wiadomości import węgla w 1953 r. będzie zapewne nieco mniejszy niż w 1952 r. lecz przekroczy ponownie 3 mln ton. Wzrośnie natomiast eksport węgla japońskiego, kierowany głównie do wysp oceanicznych i do amerykańskich baz wojennych, osiągając około 1/2 mln ton.

osiągając około 1/2 mln ton. Wydobycie węgla w Indiach, będących drugim najpoważ-
nym producentem tego surowca po Japonii, wyniosło
1952 blisko 37 mln ton wobec 34,8 mln w 1951 r. Przed wojną
było niższe bieprzekraczając 30 mln ton rocznie.
W oddawna czołowym eksporterem węgla w Azji Południowej,
w latach przedwojennych do 1,5 mln ton. W pierwszych
powojennych eksport węgla indyjskiego zmniejszył się
lecz w 1951 r. osiągnął już poziom 2,4 mln ton, a w 1952 r.
ton co było powodowane silnym koniunkturalnym popytem
artykuł w w/w okresie. Według danych za pierwsze 7 miesięcy
wydobycie węgla w Indiach w 1953 r. będzie zapewne nieco
niż w 1952 r. wynosząc około 38 mln ton. Natomiast eksport
podobnie ulegnie zmniejszeniu; nie przekraczając 1,8 mln ton.
Przeci z kolei największy producent - Związek Afryki Połud-
wykazuje największy wzrost wydobycia w porównaniu z okre-
przedwojennym, kiedy produkcja węgla sięgała w tym kraju
1 mln ton (1938). W 1952 r. wydobycie węgla w Z. Afryki Południo-
wyniosło 27,3 mln ton, czyli o 1,2 mln więcej niż w 1951 r.
Wydobycie nie wykazuje jednak większego wzrostu i
całoroczna zamknie się zapewne cyfrą 27,5 mln ton. Zw.
Południowej jest największym producentem eksporterem węgla
Południowej. W latach przedwojennych eksport tego surowca
od 700 do 900 tys. ton rocznie głównie z przeznaczeniem

do innych krajów afrykańskich (Rodezja) oraz do niektórych krajów Ameryki Południowej. Okres wojny odcinając kraje afrykańskie od źródeł europejskich spowodował powiększenie się wywozu węgla południowo-afrykańskiego. Zjawisko powyższe zachowało cechy trwałości i poziom wywozu węgla w latach powojennych jest wyższy niż przed wojną. Silne zapotrzebowanie na węgiel w latach 1950-51 otworzyło dla węgla afrykańskiego rynek zachodnio-europejski i wywóz tego węgla osiągnął w tym okresie poziom szczytowy, a m. 2,9 mln ton w 1950 r. i 1,7 mln ton w 1952 r. W 1952 r. eksport zmniejszył się jednak do poziomu 844 tys. ton, a w 1953 nie przekroczył 1 mln ton.

Następnym z kolei i największym producentem jest Australia, której wydobycie w 1952 r., wyniosło 19,8 mln. ton wobec 17,9 mln ton w 1951 r. i 12,3 mln ton w 1937 r. Na podstawie danych z pierwszych 8 miesięcy b.r. należy przewidywać, że wydobycie węgla w Australii nie będzie wyższe w 1953 r. niż w roku poprzednim w związku z niskim poziomem produkcji w pierwszym kwartale 1953 r. Bywają okazy, że Australia posiada pewne nadwyżki eksportowe węgla, lecz jego wywóz jest w zasadzie sporadyczny. Projekt regularnych dostaw na Cejlon proponowany w 1952 r. nie doczekał się jednak realizacji.

Wydobycie węgla w Kanadzie wykazuje od 1950 r. stopniowy spadek. W 1952 wyniosło ono 14,1 mln ton, czyli o 10% mniej niż w 1949 r. W 1953 produkcja dalej się obniży nie przekraczając 13 mln ton. Kanada importuje znaczne ilości węgla kamiennego, przyczym przywóz jest obecnie o wiele wyższy niż w latach przedwojennych. W 1952 r. Kanada importowała 22,6 mln ton węgla z USA i nie mniej otrzyma prawdopodobnie w 1953 r. Najmniejszy import węgla miała Kolumbia w 1949 r. 16,6 mln ton, kiedy produkcja węgla krajowego kształtowała się na najwyższym poziomie w okresie powojennym.

Wydobycie węgla w szeregu innych krajach zamorskich ilustruje poniższe zestawienie (w mln ton).

	1938	1949	1950	1951	1952	1953 a/
Argentyna	b/	0,02	0,03	0,04	0,12	0,14
Brazylia	0,92	2,12	1,95	1,97	1,95	2,00
Chile c/	1,99	2,08	2,18	2,21	2,17	2,20
Alger	0,01	0,27	0,26	0,25	0,27	0,28
Marokko Franc. d/	0,14	0,34	0,37	0,38	0,46	0,54
Nigeria	0,37	0,56	0,60	0,56	0,59	0,64
Płd. Rodezja	1,16	1,92	2,13	2,30	2,56	2,60
Pakistan	-	0,34	0,44	0,52	0,60	0,70
Indonezja	1,46	0,66	0,60	0,87	0,96	0,95
Indochiny	2,33	0,38	0,50	0,64	0,86	0,82
Nowa Zelandia	1,00	0,95	0,93	0,69	0,88	0,88

a/ dane prowizoryczne i szacunkowe

b/ kilkadziesiąt tysięcy ton

c/ łącznie z węglem brunatnym

d/ nieuwzględniona produkcja jednego zagłębia.

Według danych z rocznika handlu zagranicznego opublikowanego przez biuro statystyczne ONZ (Yearbook of International Trade Statistics 1952) import węgla do niektórych krajów zamorskich w latach 1950-51 kształtował się następująco (w 1.000 ton):

	1950	1951
Argentyna	1.447	2.167
Brazylia	1.083	1.005
Północna Rodezja	648	707
Ceylon	374	242
Egipt	187	256
Chile	78	197
Tunisz	160	201
Zongo Belgijskie	208	185
Fr. Afryka Zachodnia	104	163
Włote Wybrzeże	63	163
Malaje	95	155
Urugwaj	128	139
Pakistan	...	139
Kuba	64	101
Burma	125	94
Indonezja	25	41
Sudan	54	60
Madagaskar	62	26

Obroty paliwami w krajach europejskich.

Według ostatnich statystyk Komitetu Węglowego ECE obroty paliwami stałymi wyniosły w pierwszych trzech kwartałach b.r. po stronie eksportu 43,9 mln ton metrycznych, a po stronie importu 52 mln ton.

Eksport paliw stałych

(w 1.000 ton)

	<u>styczeń-wrzesień</u>		
	1952	1953	zmiana w %
Belgia	2.803	3.519	+ 26
Francja	1.074	1.359	+ 27
Saara	6.531	6.130	- 6
Niemcy zachodnie	18.233	18.210	-
Holandia a/	991	851	- 14
Polska	5.043	4.344	- 14
Wielka Brytania	8.343	9.540	+ 14
Razem wymien.	43.018	43.953	+ 3

a/ jedynie eksport do krajów kapitalistycznych.

Import paliw stałych

(w 1.000 ton)

styczeń-wrzesień

	1952	1953	zmiana w %
Austria	3.967	2.789	- 29
Belgia	1.348	1.394	+ 4
Dania	4.728	4.549	- 4
Niemcy zachodnie	10.352	8.026	- 22
Finlandia	2.029	1.130	- 44
Francja	14.309	11.240	- 21
Szwecja	906	778	- 14
Grecja	215	204	- 5
Irlandia	1.288	1.089	- 15
Włochy	6.581	6.563	- 6
Luksemburg	2.897	2.728	- 5
Norwegia	1.054	1.108	+ 12
Portugalia	357	398	+ 35
Szwecja	6.015	3.930	- 20
Szwajcaria	2.197	1.767	- 20
Triest	140	156	+ 12
Wielka Brytania		302	-
Ogółem	63.038	52.006	- 17

Wiadomości z kapitalistycznego rynku węglowego

Wielka Brytania

Ostatnie tygodnie nie przyniosły większych zmian na brytyjskim rynku węglowym. Podobnie jak w latach ubiegłych tygodnie przedświąteczne charakteryzują się wysokim poziomem wydobycia, które w drugiej połowie listopada sięgało ponad 4,7 mln ton, czyli około 245 mln ton długich w skali rocznej. W 47 tygodniach b.r. Wielka Brytania wyprodukowała 202,25 mln ton wobec 204,51 o rok wcześniej. Różnica wydobycia wynosi zatem nadal ponad 2 mln ton i pozostanie już prawdopodobnie bez większych zmian do końca b.r. kalendarzowego. W dniu 21 listopada zapasy węgla w ośrodkach dystrybucyjnych wynosiły 19.021 tys. ton długich czyli jedynie o 200.000 ton mniej niż w tym samym czasie roku poprzedniego. Należy zaznaczyć, w tym miejscu, że listopad był w Zachodniej Europie najcieplejszy od 1875 r. a temperatura w pierwszej dekadzie dochodziła do 20° C. W związku z tym rzeczywiście konsumpcja węgla i koksów dla celów opałowych jest tej jesieni najniższa w Anglii na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat.

W odniesieniu do stanu zatrudnienia ostatnie dwa tygodnie listopada przyniosły zahamowanie spadku liczebności załóg w kopalniach, czego nie obserwowano już od wielu miesięcy. Stan zatrudnienia w dniu 28 listopada wynosił 709

23,2 tys. górników. Tak w październiku jak i w listopadzie eksport węgla brytyjskiego kształtował się na wysokim poziomie, trzymając się w granicach 320-375 tys ton tygodniowo łącznie z węglem co odpowiada w skali rocznej 16,7 - 19,5 mln ton węgla. W pierwszych 10-ciu miesiącach 1953 r. W. Brytania eksportowała 11,3 mln ton węgla wobec 9,8 mln ton w odpowiednim okresie roku poprzedniego, a dostawy bunkru wyniosły odpowiednio: 2,4 mln ton i 2,8 mln ton. Całoroczny eksport węgla brytyjskiego, nie licząc bunkru, wynosił w 1952 r. 11,75 mln. ton a w 1951 r. - 7,8 mln. ton. Obecnie można przewidywać, że ogólny eksport w 1953 r. wyniesie około 13,8 mln ton zwiększając się w stosunku do roku ubiegłego o blisko 18%. W strukturze kierunkowej tego eksportu nie nastąpiły w 1953 r. poważniejsze zmiany. Dania jest nadal czołowym odbiorcą wyprzeżając pod tym względem Irlandię i Szwecję. Bardzo poważnie zmalał udział Niemiec zachodnich w ogólnym eksporcie węgla brytyjskiego a m. z 3,2% na 11% oraz Włoch z 8% na 13%.

Belgia W październiku produkcja węgla w Belgii wyniosła 634 tys. ton, a w listopadzie będzie zapewne niższa o 11 tys. ton (ostatecznych danych jeszcze brak). W ten sposób w pierwszych 10-ciu miesiącach 1953 Belgia wydobyła około 27,2 mln ton węgla w porównaniu z 27,8 mln ton o rok wcześniej. W listopadzie roku ubiegłego zapasy na kopalniach wynosiły 106 tys. ton, podczas gdy w roku bieżącym wynoszą ponad 110 tys. ton. Stale rosnąca tendencja zapasów węgla belgijskiego jest tym bardziej niepokojąca, gdyż przypada na okres, kiedy zapasy na kopalniach co roku się zmniejszały. Przyczyna zmniejszenia zapasów leży obecnie nie tylko w słabym zapotrzebowaniu przemysłu belgijskiego lecz również w wyjątkowo ciepłej zimie. Najsilniejszy spadek popytu obserwuje się w odniedźczeniu do elektrowni i koksowni. Zapotrzebowanie węgla na cele domowe jest ponoć jedynie nieznacznie niższe niż o rok wcześniej; dużą część zapasów na kopalniach stanowią węgle i 3/4 tłuście.

Ostatnia katastrofa górnicza, która spowodowała śmierć kilkunastu górników włoskich wywołała duże niezadowolenie we Włoszech i akcję rządu belgijskiego w formie powołania specjalnej komisji belgijsko-włoskiej dla zbadania warunków bezpieczeństwa pracy w kopalniach gdzie zatrudnieni są górnicy włoscy. Od 1946 r. 314 górników włoskich zginęło w kopalniach belgijskich, w których pracuje obecnie ponad 50.000 górników.

Austria W październiku produkcja węgla brunatnego w Austrii osiągnęła najwyższy dotychczas poziom wydobycia miesięcznego w wysokości 535.502 ton wobec 481.681 ton we wrześniu. W pierwszych 10-ciu miesiącach b.r. Austria wydobyła 46 tys. ton węgla brunatnego wykazując wzrost o ca 5% w stosunku do stanu analogicznego okresu roku ubiegłego.

Australia Jak podawał w dniu 3.XII. Daily Freight Register

władze prowincji Queensland zmuszone były do anulowania kontraktu na dostawę 100 tys. ton węgla przeznaczonego dla amerykańskiej armii okupacyjnej w Korei. Jako przyczyną odmowy dostaw wymienia się nieprzewidziane uprzednio trudne warunki geologiczne - eksploatacji pokładów przeznaczonych na eksploatację z przeznaczeniem na eksport.

Portugalia

Przywóz węgla w pierwszych 9-ciach miesiącach b.r. wyniósł około 425 tys. ton, czyli nie wiele mniej niż w całym roku ubiegłym kiedy kształtował się na poziomie 453,1 tys. ton. Głównym dostawcą podobnie jak w roku ubiegłym była Wielka Brytania dostarczając 250 tys. ton wobec 125 tys. ton o rok wcześniej. Import węgla zachodnio-niemieckiego, wyniósł w tym czasie 81,6 mln ton (45 tys. ton w roku poprzednim). Dostawy z Belgii wyniosły 24 tys. ton (14 tys. ton) z Hiszpanii 15 tys. ton (15,4 tys. ton) i ze Stanów Zjednoczonych 8,7 tys. ton (33 tys. ton). Reszta przypadała na węgiel afrykański, polski i inny.

WYTWORY POCHODZENIA MINERALNEGO

Rozwój brytyjskiego przemysłu cementowego

dwóch nowych cementowni, których koszt wyniesie £ 5 mln, a łączna zdolność produkcyjna sięgać będzie 350.000 ton rocznie. Tym samym obecna zdolność wytwórcza brytyjskiego przemysłu cementowego, która już obecnie przekracza poziom produkcji z 1952 r. - 11,2 ml ton, powiększy się nadal. Wskutek wylewu Tamizy, który uszkodził niektóre cementownie, tegoroczna produkcja nie osiągnie przypuszczalnie poziomu 1952 r., chociaż nie będzie znacznie od niego odbiegać.

Na rozwój produkcji cementu wpływa wzrost zapotrzebowania. Rynek cementu jest jednym z nielicznych rynków, na których panuje jeszcze hegemonia sprzedawcy. Eksport cementu przyniósł gospodarce angielskiej około £ 50 mln w obcej walucie w ciągu ostatnich trzech lat. Szacunki zapotrzebowania rynku krajowego okazały się również zbyt niskie. Rozszerzenie programu budownictwa było tylko jednym z czynników, niemniej bardzo poważnym. W ciągu ostatnich lat dał się zaobserwować stały rozwój technologii cementu jak również wynaleziono szereg nowych zastosowań. Dla pokrycia powyższego zapotrzebowania trzeba było sprawadzić w tym roku z zagranicy prawie 1/2 mln ton cementu a oprócz tego nastąpiły pewne ograniczenia w eksporcie. Mimo wszystko jednak plany rozszerzenia produkcji nie wyrównają wzrostu zapotrzebowania. Prezes Associated Portland Cement Manufacturers stwierdził, że na tle obecnych programów rozwoju wybudowanie wyżej wspomnianych dwóch nowych zakładów oznacza, że Wielka Brytania uzyska możliwość pokrycia zapotrzebowania wewnętrznego jak również zapotrzebowania importowego krajów Wspólnoty. Wydaje się jednak, że brak cementu utrzymywać się będzie raczej aż do 1955 r.

Przy ustalaniu długofalowych pespektyw dla przemysłu cementowego należy brać pod uwagę ogólny poziom budownictwa, co nastrocza jednak poważne trudności. Wydaje się jednakże, że istnieją niewielkie możliwości ażeby na rynku znalazły się dostateczne ilości cementu dla pokrycia wszelkich potrzeb, przynajmniej w najbliższej przyszłości.

Financial Times, 10.XII.53.

Produkcja i zużycie cementu w Turcji

Turcja wyprodukowała w 1952 r. 475.000 ton cementu, a import wyniósł 185.000 ton. Oczekuje się, że po uruchomieniu cementowni w Izmirze i rozbudowie czynnych już obecnie zakładów, produkcja osiągnie poziom 1 mln ton rocznie. Potencjalne zapotrzebowanie w roku 1954 szacuje się na

ponad 1 mln ton. Turcja zamierza wybudować w najbliższych latach 12 nowych fabryk cementu.

ANA, 17.XI.53.

Rozwój produkcji cementu w Południowej Rodezji

Produkcja cementu w Południowej Rodezji rozwinęła się w ostatnich latach do tego stopnia, że pokrywa obecnie nie tylko całkowite zapotrzebowanie Północnej i Południowej Rodezji, ale ponadto może dostarczyć około 8.000 ton miesięcznie na eksport. Ogólna produkcja południowo-rodezyjska kształtuje się obecnie na poziomie 335.000 ton rocznie. W roku 1954 zostanie ona zwiększona o dalszych 180.000 ton i osiągnie 515.000 ton.

ANA, 17.XI.53.

KAUCZUK CHEMIKALIA

K A U C Z U K

Sytuacja na międzynarodowym rynku kauczuku

W pierwszej dekadzie grudnia 1953 roku na międzynarodowym rynku kauczuku naturalnego, po znacznej obniżce ceny w dniu nastąpiła lekka tendencja zwyżkowa. W pierwszej połowie tej dekady omawianego miesiąca ceny uległy ponownej obniżce. Na rynku londyńskim cena RSS nr 1 /natychmiast/ w okresie 1. - 9.XII. podniosła się z 17 3/4 d na 18 1/8 d za lb, by następnie do dnia 16.XII. obniżyć się ponownie do 17 1/2 d za

Prótkotrwały wzrost ceny pod koniec pierwszej dekady spowodowany był wiadomością, że amerykański R.I. Advisory Committee G.S.A. wstrzymało rotację strategicznych zapasów kauczuku naturalnego na okres 90 dni. Słaba reakcja rynku na powyższą wiadomość, jak również na wieść o obniżeniu minimalnego poziomu konsumpcji kauczuku syntetycznego w USA, dowodem, że obecny niski poziom cen kauczuku naturalnego spowodowany jest innymi głębszymi powodami. Do najbardziej prawdopodobnych czynników działających zniżkowo na rynek kauczuku należą: niska oficjalna cena amerykańskiego kauczuku syntetycznego G.R.- S., znaczna nadwyżka produkcji kauczuku nad konsumpcją, oraz przewidywany w 1954 roku spadek zużycia kauczuku w USA w związku z ogólną recesją jaka oczekiwana jest w kraju w 1954 roku, a w szczególności w związku z przewidywanym spadkiem produkcji samochodów /opony i detki/.

Światowa produkcja kauczuku naturalnego w październiku 1953 roku osiągnęła 142,5 tys.long ton, czyli nieco więcej niż w wrześniu, gdy wyniosła ona 140 tys.long ton. Konsumpcja kauczuku naturalnego w krajach kapitalistycznych /w tym również do ZSRR i Chin Ludowych - łącznie 3.300 long ton/ wyniosła odpowiednio 132 tys.long ton wobec 132,5 tys.long ton.

Łącznie za pierwszych 10 miesięcy 1953 roku produkcja kauczuku naturalnego osiągnęła 1.410 tys.long ton, a konsumpcja 1.368 tys.long ton /w tym import do ZSRR i Chin Ludowych 100 long ton/.

ten sposób nadwyżka produkcji nad konsumpcją osiągnęła 42,5 tys.long ton. Ostatnia konferencja IRSG oszacowała nadwyżkę kauczuku naturalnego w 1953 roku na 169 tys. long ton. Na podstawie dotychczasowych danych statystycznych produkcji i konsumpcji tego kauczuku można jednak przyjąć, iż nadwyżka ta nie przekroczy 140 tys.long ton.

Zapasy /cywilne/ kauczuku naturalnego w krajach kapitalistycznych wyniosły na dzień 31 października 1953 roku - 822,5 tys. long ton, w tym: w krajach produkujących - 235 tys. long ton, w krajach konsumujących - 392,5 tys. long ton i w drodze 195 tys. long ton.

Produkcja kauczuku syntetycznego w krajach kapitalistycznych wyniosła w październiku 1953 roku - 64 tys. long ton, co jest niższy poziom w ciągu 1953 roku /wobec 67,5 tys. long ton we wrześniu 1953 r. /najwyższa produkcja w 1953 roku w maju - 93.326 long ton/, a konsumpcja - 65 tys. long ton - we wrześniu i sierpniu 1953 roku tyleż samo.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy 1953 roku produkcja kauczuku syntetycznego w krajach kapitalistycznych wyniosła 602,5 tys. long ton, a konsumpcja 747,5 tys. long ton.

Zapasy /cywilne/ kauczuku syntetycznego w krajach kapitalistycznych wzrosły w ciągu 10 pierwszych miesięcy 1953 roku o 47,5 tys. long ton wynosząc na koniec października 1953 roku - 185 tys. long ton.

U.S.A.

Zwołana poraz pierwszy od przeszło dwóch lat, przez amerykańską General Services Administration, konferencja Industry Advisory Committee /patrz WHZ - rynki towarowe nr 2/ odbyła się w dniu 2.XII.1953 roku. Obrady odbywały się przy drzwiach zamkniętych. O ile wnieść można ze skąpych informacji jakie ukażęły się na ten temat w branżowej prasie kapitalistycznej, to wbrew początkowym przewidywaniom, Advisory Committee nie rozpatrywała całości zagadnień dotyczących amerykańskiej polityki odnośnie kauczuku, lecz ograniczyła się tylko do rozważenia problemu rotacji amerykańskich zapasów kauczuku naturalnego.

Komitet zalecił GSA wstrzymanie rotacji zapasów na okres 90-ciu dni. Jak wiadomo dotychczas w ramach rotacji GSA sprawa dawała na rynku amerykańskim z zapasów strategicznych około 10 tys. long ton kauczuku naturalnego gorszych gatunków t.zw. Off Grades miesięcznie, zastępując je wyższymi gatunkami kauczuku /RSS/, co między innymi wpływało zniżkowo na ceny gorszych gatunków kauczuku.

Zalecenie Komitetu ma być niezwłocznie rozpatrzone przez General Services Administration, Office of Defence Mobilisation, Defence Planning Agency i Departament Stanu.

Na ogół przypuszcza się, że pomimo oporu GSA zalecenie Komitetu zostanie zrealizowane, a po upływie 90-ciu dni rotacji zapasów zostanie podjęta już w znacznie wolniejszym tempie.

Duże znaczenie posiada tu czynnik polityczny, a mianowicie nacisk Departamentu Stanu, który obawia się, że dalszy spadek cen kauczuku naturalnego /zwłaszcza gorszych gatunków/ i związany z nim spadek stopy życiowej robotników na plantacjach i drobnych wytwórców indywidualnych kauczuku, może sprzyjać wzmocnieniu się ruchu narodowo-wyzwoleńczego na Wschodzie.

Jak donosiliśmy już w WHZ - rynki towarowe nr 45/128 władze amerykańskie zdecydowały się obniżyć dotychczasowy poziom minimalny konsumpcji kauczuku syntetycznego. Obecnie kapitalistyczna prasa branżowa przyniosła szczegóły tego zarządzenia. Poziom minimalnej rocznej konsumpcji obniżony został mianowicie jeśli chodzi o kauczuk GR-S z 450 tys. long ton na 200 tys. long ton, a innych gatunków kauczuku syntetycznego z 60 tys. long ton na 22 tys. long ton. Tak więc łącznie poziom przynusowej konsumpcji obniżony został z 510 tys. long ton na 222 tys. long ton rocznie. Należy przy okazji podkreślić, że październikowa konsumpcja kauczuku syntetycznego w USA wyniosła w skali rocznej 695 tys. long ton co przeszło trzykrotnie przekracza nowo wyznaczone minimum.

Indonezja

Rokowania między indonezyjską misją handlową wysłaną do Pekinu, a władzami Chińskiej Republiki Ludowej zakończone zostały podpisaniem w dniu 30.XI.1953 r. umowy handlowej w ramach której, oprócz wielu innych artykułów, Indonezja eksportować będzie do Chin Ludowych kauczuk naturalny łącznie w ten sposób narzucone przez USA embargo na eksport t.zw. surowców strategicznych do Chin Ludowych. Szczegółowe kontrakty mają być podpisane w okresie późniejszym. Jak dotąd brak bliższych szczegółów dotyczących umowy, a zwłaszcza ilości kauczuku jaka na podstawie ma być sprzedana przez Indonezję Chinom Ludowym. Według przypuszczeń prasy angielskiej ilości te mają nie przekraczać 3 tys. long ton miesięcznie.

Ceylon

Chociaż długoterminowy kontrakt na dostawę kauczuku cejlońskiego w zamian za chiński ryż w dużym stopniu ustabilizował sytuację na cejlońskim rynku kauczuku, tym nie mniej w tym czasie wynikły nowe trudności z uwagi na obawę nadprodukcji kauczuku w arkuszach.

W pierwszych latach powojennych największe cejlońskie przedsiębiorstwa przeróbki kauczuku i plantacje kauczuku naturalnego zaczęły się w kosztowne urządzenia do produkcji "Sole Crepe" i "Blanket Crepe" i dzięki korzystnej relacji cen uzyskiwały z wytworzenia tych gatunków znaczne zyski, aż do czasu, gdy po początkowym silnym wzroście cen z chwilą amerykańskiej wojny na Koreę, ceny uległy następnie silnemu spadkowi.

Z chwilą zawarcia umowy na dostawę corocznie 50 tys. long ton cejlońskiego kauczuku w arkuszach /produkowanego głównie przez drobnych wytwórców/ do Chin Ludowych, producenci tego typu kauczuku zaczęli otrzymywać przeciętnie 8 d na lb więcej niż producenci kauczuku krepy. Ci ostatni zwrócili się do rządu z tym o pomoc do rządu cejlońskiego, a w wielu wypadkach przeczucili się na produkcję kauczuku w arkuszach.

Cejlońscy ministrowie handlu i rolnictwa stanęli na stanowisku, że dla podtrzymania produkcji kauczuku krepy należy subsydiować oraz obniżyć cenę kauczuku w arkuszach.

Jak wiadomo rząd cejloński zobowiązany jest nabyć cały wytworzony m.kauczuk w arkuszach. Obecnie rząd stanął przed

problemem zakupu nadwyżki tego kauczuku ponad 50 tys. long ton wysyłanych do Chin /rokowania w sprawie zakupu tej nadwyżki przez Chiny Ludowe nie dały rezultatu/.

Cena płacona producentom przez rząd w 1953 r., za kauczuk w arkuszach nr 1 wynosiła 1,35 rupi cejlońskich za lb. Na początku listopada 1953 r. w związku z odnowieniem umowy chińsko-cejlońskiej, cena ta obniżona została do 1,20 rupi cejl. /ceny niższych gatunków również odpowiednio obniżono/ z datą ważności 21.XII.1953 r. Obecnie w związku z obawą nadprodukcji kauczuku w arkuszach cena ta uległa dalszej oficjalnej obniżce. Nowe ceny obowiązujące również od 21.XII.1953 r. wynoszą za lb kauczuku nr 1 - 1,10 rupi, nr 2 - 1,07 rupi, nr 3 - 1,04 rupi, nr 4 - 75 centów cejl.

Rząd cejloński ma nadzieję, że ta nowa obniżka cen pozwoli wstrzymać przerzucenie się producentów kauczuku kropy na wytworzenie kauczuku w arkuszach i zapobiegnie powstaniu nadwyżki tego kauczuku.

/Wg.: Reuter /notowania giełdowe/ 1 - 16.XII.53r.
Reuter - 3.XII.53r.
Financiak Times - 27 i 28.XI.53 r. i 4, 5 i 7.XII.1953r.
Biki - 8. i 10.XII.53 r.
Neue Zürcher Zeitung - 27.XI.53r.
Agefi - 3.XII.53r.

C H E M I K A L I A

Nawozy azotowe

W 1953 roku sytuacja na kapitalistycznym rynku nawozów azotowych uległa dość znacznym zmianom. W miarę dość ostrego spadku zapasów w kwietniu, maju i czerwcu 1953 r. nastąpiła w Europie stopniowa zwyżka eksportowych cen siarczanu amonu do wysokości około \$ 45 za tonne luzem fob porty europejskie. Natomiast w USA utrzymywały się one na stałym poziomie \$ 49 za tonne.

Ostatnio europejskie eksportowe ceny tego artykułu uległy dalszemu wzrostowi do około \$ 47 za tonę luzem, przy czym od czerwca 1954 r. przewiduje się trudności w nabyciu większych ilości tego artykułu na rynku europejskim.

W USA zapasy uległy pewnemu zwiększeniu w związku z przerwą w zakupach dla produkcji nawozów mieszanych, na skutek czego obecnie obserwować można pewien zwiększony popyt na nawozy azotowe na rynku amerykańskim.

Import nawozów azotowych do USA w roku kończącym się 30 czerwca 1953 r. wyniósł: z Europy 225 tys. ton, a z Chile i Kanady również 225 tys. ton. Natomiast eksport z USA osiągnął 40 tys. ton. Na rok bieżący /kończący się 30.VI.54/ przewiduje się, że import do USA utrzyma się na tym samym poziomie natomiast eksport może ulec zwiększeniu.

W roku 1952/53 roku na rynkach Dalekiego Wschodu największym popytem cieszył się siarczan amonu i przewiduje się, że w 1953/54 r. kraje Dalekiego Wschodu skonsument minimum 300 tys. ton tego artykułu.

Kapitalistyczna konsumpcja nawozów azotowych wzrosła ogólnie w roku 1952/53 o 15% a w 1953/54 przewiduje się dalszy wzrost o około 9%.

Produkty sodowe

Soda kalcyonowana i soda kaustyczna są najważniejszymi produktami alkalicznymi produkowanymi w Indiach.

W chwili obecnej w Indiach istnieją dwie fabryki sody kalcyonowanej należące do firm: "Tata Chemical Works" i "Drangadra Chemical Works". Ogólna zdolność produkcyjna wymienionych zakładów wynosi 54 tys. ton rocznie.

Konsumpcja sody kalcyonowanej w Indiach wyniosła w 1950/51 - 115 tys. ton w tej liczbie przemysł szklany zużył 40 tys. ton, zakłady produkujące krzemian sodu - 12 tys. ton i przemysł włókienniczy - 7 tys. ton.

Ocenia się, że do roku 1955/56 zapotrzebowanie na sodę kalcyonowaną wzrośnie w Indiach do 150 tys. ton.

Produkcja sody kalcyonowanej wyniosła w Indiach w 1950 - 43,8 tys. ton, w 1951 - 47,5 tys. ton w 1952 - 44,3 tys. ton.

Firma "Tata Chemical Works" zamierza w 1952/53 roku zwiększyć zdolność produkcyjną swojej fabryki sody kalcyonowanej do 150 ton na dobę, zaś firma "Drangadra Chemical Works" zwiększy zdolność produkcyjną swego zakładu - do 90 ton na dobę. W ten sposób łączna zdolność produkcyjna obu wymienionych fabryk wzrośnie z 54 tys. ton w 1950/51 na 86 tys. ton w 1955/56. Faktyczna produkcja przedstawiałaby się w wymienionych latach odpowiednio 44,6 tys. ton i 77,8 tys. ton.

Jak widać z powyższego nawet po zwiększeniu produkcji sody kalcyonowanej, Indie zmuszone będą do importu tego artykułu, gdyż własna produkcja pokryje zaledwie 50% zapotrzebowania. Import sody kalcyonowanej do Indii w 1949/50 r. wyniósł 12,3 tys. ton, w 1950/51 - 29,8 tys. ton i w 1951/52 - 85,3 tys. ton.

W Indiach istnieje szereg większych i mniejszych zakładów produkujących sodę kaustyczną bądź to drogą elektrolizy, bądź to przy pomocy procesów chemicznych. Wg danych oficjalnych z 1952 r. - 26,6 tys. ton, w tym 6 zakładów produkujących sodę kaustyczną metodą elektrolizy posiadało łączną zdolność produkcji - 12,7 tys. ton. Suma kapitałów zainwestowanych w zakłady produkujących sodę kaustyczną i chlor wynosi w chwili obecnej 19,5 mln rupii indyjskich.

Konsumpcja sody kaustycznej w Indiach w 1951 roku wyniosła 34 tys. ton z czego 19 tys. ton zużyte zostało przez przemysł włókienniczy, 15 tys. ton w przemyśle papierniczym i 10 tys. ton w przemyśle papierniczym. Do roku 1955/56 konsumpcja sody kaustycznej w Indiach wzrosnąć ma do 80 tys. ton rocznie.

W ostatnich latach indyjska produkcja sody kaustycznej i produktów pokrewnych wyglądała następująco:

	<u>1950</u>	<u>1951</u>	<u>1952</u>
soda kaustyczna	10,9	14,7	17,6
płynny chlor	4,0	5,3	6,2
wapno bielące	3,3	3,6	0,8

Szacuje się, że w 1955/56 roku zdolność produkcyjna fabryk wytwarzających sodę kaustyczną zwiększy się do 37,1 tys. ton rocznie. Jednakże zapotrzebowanie Indii na ten artykuł jest tak znacznym stopniu przewyższa poziom produkcji, że Indie nadal zmuszone będą importować znaczne ilości tego artykułu.

Wg danych indyjskiej statystyki celnej import sody kaustycznej do Indii wynosił w latach ostatnich następujące ilości /w tys. ton/:

	<u>1950/51</u>	<u>1951/52</u>	<u>1952/53</u>
ogółem	22,3	63,7	25,9
w tym:			
Anglia	21,8	46,1	19,2
Włochy	0,4	0,87	-
USA	0,04	15,6	5,3

Lakiery i farby

Szwajcaria

W drugim kwartale 1953 r. portfel zamówień szwajcarskiego przemysłu farb i lakierów uległ znacznemu zwiększeniu. Wzrósł zwłaszcza popyt na lakiery i farby ze strony przemysłu metalowego, który w II kwartale 1953 zużył około 35% produkcji szwajcarskiego przemysłu farb i lakierów. Natomiast eksport omawianych artykułów ze Szwajcarii w II kwartale 1953 roku był niewielki mimo, że cło eksportowe na lakiery i farby wynosi w Szwajcarii 4 - 9% ad valorem, podczas, gdy w szeregu innych państw cło to uległo ostatnio podwyżce z 20% na 35% ad valorem.

/Wg: Financial Times 7.XII.53r.

BIKI - 1.XII.53 r.

BIKI - 14.XI.53r./

DREWNO I PAPIER

Problem cen drewna okrągłego

We wszystkich krajach kapitalistycznych w Europie rozrządających choćby częściowo własną bazą surowcową drewna, jednym z najpoważniejszych aktualnych zagadnień jest problem cen na drewno okrągłe, a raczej - wyrażając się bardziej dokładnie - problem wysokich cen na surowiec tartaczny. Stopień ważności tego zagadnienia jest tym większy, im bardziej gospodarka drewna danego kraju jest nastawiona na produkcję eksportową. Kształtowanie się bowiem cen na drewno tartaczne na przełomie 1953/54 r. z góry wywrze decydujący wpływ na poziom cen tarcicy w roku przyszłym oraz określi stopień rentowności produkcji leśnej oraz przemysłu leśnego i drzewnego. Kwestia ta jest szczególnie trudna do rozwiązania, bowiem w ramach każdego państwa kapitalistycznego ścierają się dwa diametralnie sprzeczące się poglądy: właścicieli lasów oraz przemysłu tartaczne-

Z uwagi na znaczenie powyższego problemu dla przyszłego kształtowania się sytuacji na rynku drzewnym jest rzeczą celową choćby pobieżne jego przedstawienie na przykładzie paru bardziej charakterystycznych krajów. W pozostałych państwach bowiem sytuacja jest w dużym stopniu analogiczna.

Aukcje drewna okrągłego w Szwecji rozpoczęły się w Umeå, zakończyły się 22 października br. w Falun. Ilości zaoferowane przez lasy państwowe wynosiły około 746 tys. m³, wobec 786 tys. m³ w roku ubiegłym, praktycznie więc nie uległy poważniejszej zmianie. Z tego sprzedano około 700 tys. m³. Wyniki aukcji były więc zupełnie zadowalające dla sprzedawców, istotne jednak ich znaczenie ocenić można dopiero po uprzednim zbadaniu rodzaju struktury grupy nabywców.

Z odpowiedniej analizy wynika, że prawie 90% kupujących stanowiły małe tartaki, podczas, gdy wielkie przedsiębiorstwa tartaczne, położone na wybrzeżu i pracujące wyłącznie dla celów eksportowych, prawie zupełnie nie brały udziału w aukcjach.

Małe tartaki szwedzkie, położone wewnątrz kraju nastawione są jedynie na pokrywanie potrzeb rynku wewnętrznego, tak, że rozwój cen na rynkach międzynarodowych w bardzo niewielkim stopniu wpływa na ich politykę sprzedaży. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na jedną szczególnie ważną okoliczność. Mianowicie w Szwecji istnieje ścisły podział na przemysł eksportowy oraz przemysł pracujący wyłącznie dla potrzeb rynku wewnętrznego. Oszczególne tartaki podzielone są wprawdzie na różne kategorie w zależności od poziomu ich produkcji, niemniej jednak nie istnieje żadne wątpliwości, czy dany tartak jest przedsiębiorstwem eksportowym, czy też nim nie jest.

Różnice kalkulacyjne polegają na sposobie rozwiązywania zagadnienia transportu surowca tartaczego. Małe tartaki przywożą kłody tartaczne przy pomocy traktorów i samochodów ciężarowych, natomiast tartaki eksportowe spławiają swoje drewno do wybrzeża, gdzie położone są ich zakłady, skąd z kolei tarcica wysyłana jest zagranicę.

Z powyższego wynika, że w przypadku zakupów drewna tartaczego przez małe tartaki, baza kalkulacyjna jest zupełnie inna niż to ma miejsce w odniesieniu do przedsiębiorstw eksportowych. Te ostatnie muszą również stosować zupełnie inne zasady manipulowania surowcem oraz inaczej przeprowadzać sortowanie, jeżeli pragną nadal utrzymywać swą renomę na rynkach zagranicznych.

Na tle powyższych warunków należy sobie zadać pytanie, jakie okoliczności przyczyniły się do tego, że małe tartaki wykazały podczas aukcji wysoki stopień gotowości do zakupów, podczas gdy tartaki eksportowe wstrzymały się niemal zupełnie od udziału w nich. Meldunki nadchodzące ze Szwecji wskazują na fakt, że sprzedaż tarcicy na eksport wykazuje stałą tendencję do zmniejszenia się, mimo, iż sezon żeglugowy dobiega końca. Ewentualne transakcje mają charakter jedynie uzupełniający dotychczasowe kontrakty - w tych przypadkach, gdy ładowność statku nie mogła być w pełni wykorzystana.

Z uwagi na ograniczone rozmiary transakcji z dostawą na rok bieżący oraz wobec niepewności panującej w głównych krajach importujących w kwestii wysokości importu w 1954 r. zrozumiałe staje się fakt, że wielkie tartaki eksportowe ustosunkowały się z rezerwą do aukcji w lasach państwowych. Niepewność szwedzkich eksporterów powiększona jest ponadto przez pogłoski, krążące w krajach importujących, iż w przyszłym roku należy oczekiwać poważnego zwiększenia wywozu tarcicy ze Związku Radzieckiego.

W Austrii sprawa wysokości cen na surowiec tartaczny jest jeszcze przedmiotem wielu pertraktacji. Właściciele lasów utrzymują, że rentowność gospodarki leśnej jest rzekomo zagrożona, co na dłuższą metę może wpłynąć niekorzystnie na położenie przemysłu leśnego i drzewnego, obojętnie jakiej gałęzi. Natomiast przemysł tartaczny zwłaszcza pracujący na potrzeby eksportu, argumentuje, że uzyskanie wyższych cen zagranicą jest zupełnie niemożliwe, wskutek czego wzrost kosztów produkcji przez podwyższenie cen surowca wyeliminowałby eksport austriacki z rynków zagranicznych. Ze względu na małe znaczenie rynku wewnętrznego fakt ten oznaczałby wielkie niebezpieczeństwo dla gospodarki całego kraju. W chwili obecnej właściciele lasów dają podwyżki w wysokości 50 szylingów za 1 m³, podczas gdy przemysł tartaczny zdecydowany jest odrzucić tego rodzaju propozycje.

Na licznie odbywanych zjazdach tartaczników różnych okręgach w Austrii wysuwane są różne żądania pod adresem właścicieli lasów, jak np. żądanie zaprzestania sprzedaży w drodze przetargów. Nie ulega wątpliwości, że właściciele lasów nie będą respektować powyższych apeli, jeżeli nie zostaną one wyrażone w formie bardziej obowiązującej tj. w drodze ustawodawczej.

Również i w Austrii poważne obawy wywołuje fakt ewentualnego zwiększenia eksportu drewna ze Związku Radzieckiego. Koło

Węgierskie liczą się poważnie z możliwością, że tegoroczny eksport tarcicy iglastej z Z.S.R.R. wynoszący około 260 tys.stds. podwyższony zostanie w roku przyszłym do ilości 400 tys.stds. do roku 1960 osiągnie poziom 1 mln. Tak poważne zwiększenie wolumenu eksportowego wpłynie niewątpliwie w poważnym stopniu na kształtowanie się tendencji na międzynarodowym rynku drzewnym, przy czym obniżka cen jest znacznie bardziej prawdopodobna niż podwyżka. Tymczasem ceny surowca tartaczego w Austrii wykazują zupełnie odmienną tendencję. Według kalkulacji tartaków kłód nie powinna przekraczać granicy 340 szylingów za franco tartak. W rzeczywistości jednak ceny dochodzą nawet do 450 szylingów /w Tyrolu/.

Przyczyną powyższego rozwoju sytuacji jest nadmierne rozbudowanie przemysłu tartaczego. Okoliczność ta zmusza poszczególne tartaki do zakupywania możliwie największych ilości surowca, aby nie narazić się na możliwość zamknięcia zakładów. Względów wydaje się wątpliwa skuteczność uchwał, podejmowanych na różnych zgromadzeniach, aby tartaki nie płaciły wyższych cen ponad 340 szylingów franco tartak, gdyż ogólna sytuacja rynkowa zmusi ich prawdopodobnie do szukania bardziej kompromisowych rozwiązań.

Na rynku zachodnio-niemieckim na odcinku surowca tartaczego panuje narazie spokój, ponieważ sprzedaż na większą skalę jeszcze się nie rozpoczęła. Niemniej jednak ogólnie spodziewana jest możliwość podwyżki cen, chociaż raczej w ograniczonych rozmiarach.

Dotychczas brak jest wiadomości z jakiegokolwiek kraju stwierdzających obniżenie się cen surowca tartaczego. Raczej należy się wszędzie tendencję zwykłą w większych lub mniejszych rozmiarach. Najbardziej zwykłowały ceny w Szwecji, natomiast w Finlandii utrzymują się one na dotychczasowym poziomie. Ogólnie ulegają jedynie lekkiemu wzmocnieniu. Ogólnie oczekuje się, że nie nastąpią bardziej gwałtowne wahania cen, niemniej jednak należy liczyć się z faktem, że zeszłoroczny poziom cen zostanie utrzymany, natomiast wszelkie okoliczności świadczą raczej za tym, iż zostanie on podwyższony. Podwyżka ta w różnych krajach będzie różna w swej wysokości - zależnie od warunków lokalnych.

/Wg.: Allgemeine Forstzeitung /München/ 4.11.53
Forst und Holz /Hannover/ 16.11.53r.
Internationaler Holzmarkt /Wien/ 28.11.53r.
Timber and Plywood /London/ 19.11.53r.
Wald u.Holz-Telegraf /Wien/ 21.11.53r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku drzewnego

Przek skandynawski

Eksporterzy fińscy rozpoczęli już na większą skalę sprzedaż tarcicy na dostawę w przyszłym roku. Do końca listopada ogólne sprzedaż fińskie z tego tytułu wyniosły ogółem około 90 tys.stds. Ceny uległy pewnemu wzmocnieniu zwłaszcza na wyższych grupach produkcji, przy czym zaznaczyła się lekka tendencja zwykła zwłaszcza pod koniec listopada br. Przy dostawach do krajów kontynentalnych załadownicy fińscy uzyskują

£ 80 - 82 za tarcicę najlepszej produkcji za wymiar bazowy 100. Podobnie jak to miało miejsce dwa lata temu, odstopniowanie dla klasy V wynosi obecnie £ 10. Tarcica sosnowa innych znanych marek produkcji kształtuje się o £ 2-3 poniżej, przy czym odstopniowanie dla klasy V wynosi £ 8 - 9 za 1 stds. Tarcica świerkowa również najlepszej produkcji sprzedawana jest po £ 73-75 1/2 za belę n/s 7", przy odstopniowaniu dla kl.V w wysokości około £ 6 na 1 stds. Ceny tarcicy kl.VI /"utskott"/ uległy również wzmocnieniu. Wymiar 6" i szerszy notowany jest po około £ 55, natomiast tarcica 5 1/2" i węższa - po £ 54.

Sprzedaże szwedzkie z dostawą na rok przyszły są jeszcze większe. Do końca listopada br. objęły one łącznie około 140 tys.std, z czego 75 tys.std wykupili importerzy brytyjscy.

A u s t r i a

Aksporcerzy austriaccy stwierdzają stały wzrost zapotrzebowania na tarcicę ze strony kupców lewantyńskich. Zanotowano znaczny napływ ofert ze strony Egiptu, jak również innych krajów. Ceny są wyższe o 1 £ na tarcicę sortowania lewantyńskiego przy sprzedażach bezpośrednich, niż przy korzystaniu z pośrednictwa kupców triesteńskich.

Dostawcy austriaccy zawarli także ostatnio szereg transakcji z Afryką Północną. Marokko zakupiło tarcicę iglastą również sortowania lewantyńskiego, jednakże ceny - zdaniem eksporterów austriackich - nie są nadzwyczajne. Nadeszły również pytania z innych krajów północno-afrykańskich, jak również z Sudanu.

Ożywienie doznały także obroty z Grecją i z Włochami zwłaszcza poważne znaczenie ma ten ostatni rynek. Ceny osiągnięte w eksporcie do Włoch są bardzo wysokie i przekraczają znacznie ustalone minimum eksportowe. Jednakże z drugiej strony stają wymagania odbiorców włoskich, odnoszące się do jakości otrzymywanego towaru.

Eksport tarcicy iglastej z Austrii we wrześniu br. osiągnął najwyższą dotychczas kwotę miesięczną w wysokości 275 tys.

N i e m c y z a c h o d n i e

Na rynku tarcicy iglastej zanotowano dalszą poprawę na odcinku zbytu. Poszukiwane było drewno budowlane, jak również sklejek, przy czym zapotrzebowanie na ten ostatni sortyment w wołane było ożywieniem zarówno w budownictwie jak również w przemyśle meblowym. Analogiczne zwiększenie sprzedaży stwierdzono w odniesieniu do płyt pilśniowych i oklein. Ogólne zwiększenie obrotów w handlu drzewnym wywołane zostało między innymi także uzupełnieniem zapasów przed zbliżającym się okresem zimowym.

Produkcja tarcicy we wrześniu br. zmniejszyła się o 4% w porównaniu z poprzednim miesiącem, wzrosła natomiast produkcja sklejki o około 10%, oraz oklein o 5%. Wytworzone we wrześniu br. ilości wynosiły w pierwszym przypadku 43.700 m³, w drugim 19.200 m³. Płyt wiórowych wyprodukowano w okresie 11.10.1934 - 11.11.1934 w ilości 18.100 m³ co oznacza zwiększenie o 16% wobec II kw.br. Zapasy niektórych ważniejszych sortymentów

dzień 30.9.br. w porównaniu z rokiem ubiegłym przedstawiały
następująco /w m³/:

	30.9.1952r.	30.9.1953r.
tarcica iglasta	835.268	778.344
" liściasta	419.076	386.005
Razem	1.254.344	1.164.349
sklejka	32.686	30.138
oklein	21.546	16.005
tytuł pilśniowe	14.144	12.618
wiórowe	7.115	6.576

Zapasy surowca iglastego na tartakach znajdowały się
- więcej na poziomie zeszłorocznym. Natomiast kłód iglas-
- było 19% mniej niż przed rokiem, co spowodowane zostało
- mniejszymi wyrębami.

	30.9.1952r.	30.9.1953r.
surowiec tartaczny	30.9.1952r.	30.9.1953r.
iglasty	1.784.700	1.693.200
liściasty	528.920	528.920
Razem	2.313.620	2.121.450

Produkcja podkładów kolejowych w roku gospodarczym 1953
- 10.52r. - 30.9.1953/ wynosiła przeciętnie miesięcznie
- 660 m³. Ze względu na poważne zmniejszenie zakupów ze strony
- przemysłu podkładów znalazł się w trudnej sytuacji.
- podczas niewiedomo bowiem, jakie ilości drewna zakupią ko-
- zachodnio-niemieckie w roku przyszłym, natomiast producenci
- obecnie muszą się decydować na zakup odpowiednich ilości
- surowca. Wysokość cen tego ostatniego jest szczególnie ważna wo-
- ostrej konkurencji podkładów, produkowanych z materiałów
- zastępczych.

Produkcja słupów t/k spadła w ubiegłym roku gospodarczym
- w porównaniu z poprzednim /1952r./. Wynosiła ona 143.400
- Sprzedaże zmniejszyły się również z 203 tys. na 151,5 tys.m³.

Opóźniony okres największego natężenia w budownictwie
- spowodował w listopadzie br. zwiększenie ożywienia na rynku tar-
- iglastej. Również przemysł przeróbki drewna wykazywał w
- samym czasie wysoki stopień zatrudnienia, dotychczasowy
- charakter koniunktury ilościowej na rynku tarcicy nie utrzyma-
- się. Obroty bowiem nieco spadły wskutek tendencji zwyżkowej
- Kantówka sprzedawana jest po DM 125 za 1 m³ w handlu hur-
- loco skład producenta w Niemczech południowych. Wzrastają
- również dopłaty za specjalne wymiary. Poszukiwana jest również
- Kantówka oraz tarcica heblowana nieprofilowana. Za ten ostat-
- sortyment dobrze przesuszony odbiorcy płać do DM 175 za
- 150 na warunkach jak wyżej. Tarcicę blokową można nabywać od
- 150 za 1 m³, jednakże niejasne określenie sortymentów wska-
- na fakt prawdopodobnego pogarszania się jakości towaru.
- 1 m³. Z uwagi na zwiększające się obroty sklejką, okleinami
- tytami pilśniowymi przemysł sklejkowy przyjmuje obecnie w co-
- większych ilościach surowiec bukowy.

H o l a n d i a

Mimo, że sezon bieżący jeszcze się nie zakończył importu terzy holenderscy rozpoczęli już zakupy na rok przyszły. Ilości przewidziane do dostawy na okres f.o.w. /"pierwsze otwarte wody"/, wynoszą narazie 30-35 tys. stds. i składają się głównie ze szwedzkiej tarcicy świerkowej, produkcji północnych okręgów. Przeciętna cena za wymiar bazowy t.j. bale 7" n/s wynosi 1.060 koron szwedzkich za 1 stdafo, z odstopniowaniem w wysokości 100 kr.szw. za V kl.

Czy transakcje powyższe należy uważać za początek nowej kampanii zakupów - pozostaje narażone kwestią otwartą. W każdym kraju można znaleźć zawsze importerów, którzy pragną mieć pewne specjalne sortymenty w pewnym określonym czasie, niezależnie od ceny, którą muszą zapłacić. W każdym razie obecny poziom cen w zakupach uzupełniających jest wyższy niż na początku jesieni, co oznaczałoby wzrost zaufania importerów w pomyślny rozwój przyszłej sytuacji rynkowej.

Ostatnio kupcy holenderscy zakupili z Czechosłowacji około 5,5 tys. stds tarcicy świerkowo-jodłowej, przy czym przedsiębiorcy handlowi tego kraju oświadczyli, że nie należy spodziewać się dalszych ofert aż do końca lutego przyszłego roku. Ze Związku Radzieckiego zakupiono niewielką partię w wysokości 1.700 tys. stds po dawnych cenach. W chwili obecnej - zdaniem importerów holenderskich - brak jest wszędzie odpowiednich specyfikacji, nawet w Szwecji i Finlandii. Ilości oferowane przez te ostatnie kraje składają się w przeważającej części z bali 3-calowych, na które obecnie nie ma zupełnie zainteresowania w handlu.

Zawarto również szereg kontraktów na dostawę w lutym 1954 r. z portów Abo, Norrköping oraz Gelfe, które pozostają otwarte przez całą zimę. Wynika z tego, że zapasy u hurtowników nie są wcale tak wysokie, aby pokryć zapotrzebowanie, które nadal jest bardzo ożywione, zwłaszcza ze strony budownictwa.

Zainteresowaniem cieszy się również drewno ze Schwanenwaldu, głównie dlatego, iż tamtejsze tartaki gotowe są w krótkim okresie czasu przetrzeć na zamówienie odpowiednio dobrze ułożoną specyfikację. Chociaż tarcica z tego ostatniego źródła była normalnie przewożona na lichtogach, ostatnio przetrzucono się także na transport samochodowy, który wcale nie kalkuluje się drożej, a jest znacznie szybszy i zaoszczędza sporo kłopotów. Większe tartaki posiadają już zamówienia na całą zimę, co z kolei niewątpliwie spowoduje wzmocnienie się cen. Fakt ten już nastąpił na odcinku importu z Austrii, przy czym nowe ceny są na ogół akceptowane.

Ostatnio zawarto także szereg kontraktów na sosnę perardską. Ceny jej utrzymują się na poziomie oficjalnym /£ 75/ poniżej którego zejście jest niemożliwe. Duże zainteresowanie wykazywane jest także wobec daglezji kanadyjskiej, z uwagi na postawienie, zezwalające na zapłatę w wolnych funtach.

W i e l k a B r y t a n i a

Sytuacja na rynkach tamtejszych uległa ostatnio pewnym przemianom, zwłaszcza w skutek podwyżki notowań na drewno kanadyjskie, która wyniosła około £ 5 na 1 stds w okresie od

W tym samym czasie sierpień-wrzesień br. Tarcica z daglezji Nr 2 t.zw. "archantable" /75% Nr 1 oraz 25% Nr 2/ sprzedawana jest obecnie po £ 69 za 1 stand. oraz po £ 63.10 za hemlock balsam. Kontakty powyższe przewidują dostawę w okresie styczeń-marzec 54r. przy czym eksporterzy przy wysyłkach późniejszych doliczają do cen £ 1-3, ze względu na niepewne kształtowanie się sytuacji w przyszłości. Producenci posiadają większe zapasy składach sprzedają po nieco niższych cenach przy szybkiej płać gotówką.

Wzrost cen na tarcicę kanadyjską usunął obawy importerów, poprzednia zniżka na rynku północno-amerykańskim wywołała analogiczne skutki na rynku europejskim. Wzrost zaufania spowodował znaczne podniesienie ilościowego poziomu zakupów we wrześniu br., z których około 25% wysłane zostanie w przyszłym roku. Stwierdzić można również inne oznaki świadczące o powrocie zaufania na rynku, które stanowi warunek rozpoczęcia sprzedaży na większą skalę na 1954 r. Jedną z najpoważniejszych firm handlowych zawarła kontrakt na ca 8 tys.stds tarcicy sosnowej z odstopniowaniem w wysokości £ 9 dla kl.V za wymiar bali na warunkach fob. Ilość powyższa zawiera jednak dość znaczne ilości kl.VI po cenie stosunkowo mniej korzystnej - £ 51 za kl.VI wyżej. Inne przodujące firmy otrzymywały ceny /wg kolejności jak wyżej/ £ 77.10, 69 oraz £ 55. Charakterystyczne jest, że nabywcy raczej nie troszczą się, czy zakupione partie uda się sprzedać jeszcze w bieżącym roku, czy też trzeba je będzie sprzedać na okres zimowy. W tym samym okresie bardziej znani producenci fińscy osiągnęli za tarcicę sosnową £ 74-74.10, niektórzy nawet o £ 2 więcej. Tarcica świerkowa sprzedawana po £ 70.

Ostatnio rozeszły się pogłoski, że rząd angielski zamierza zakupić tarcicę czeską św/jo. w ilości około 3 tys.stds po £ 68 cif. Wiadomo równocześnie, że Jugosłowianie oferowali skutecznie 4 tys.stds tarcicy świerkowo-jodłowej po £ 72 - bez żadnego efektu. Towar czeski sprzedawany jest przeważnie w partiach po £ 70 - 71 z dopłatą za deski w wysokości £ 3 w długościach od 9 - 20 stóp. Za długości specjalne w powyższych ramach żąda się dopłaty £ 3, za towar o długości £ 26 stóp - £ 4. Ceny powyższe oznaczają lekką podwyżkę w stosunku do dawnych notowań. Drewno jugosłowiańskie ostatnio w dwóch tygodniach nie było oferowane na rynku brytyjskim.

W Irlandii zaoferowana została ostatnio poraz pierwszy tarcica św/jo. rumuńska po cenie £ 70 cif Dublin. Chocież cena powyższa - zdaniem importerów - nie jest wysoka, a dostawa nie nastąpić podczas zimy, ogólnie uważa się, że towar rumuński da się łatwo sprzedać, ponieważ jest on w Irlandii rezerwowany. Stąd też dla wielu importerów znacznie pewniejszą transakcją wydaje się być zakup świerku kanadyjskiego po £ 69

Ostatnio zauważa się również wzrastającą konkurencję strony sosny parańskiej. W roku bieżącym zakupiono jej około 50 tys.stds, przy czym ceny ustabilizowały się na wysokości £ 75 fob za 1 stds za następujący towar: I jakości /bezseczny/ oraz 20% II jakości, tarcica szeroka 12 - 14 długa. Odpowiednia cena cif wynosi £ 94.10 stds za praktycznie idealną specyfikację, wskutek czego

sosna parańska stała się groźnym konkurentem dla drewna północnego, które kalkuluje się znacznie drożej /około £ 100 za deska o szerokości 6" do £ 130 za 11"/.

Import tarcicy iglastej do Wielkiej Brytanii w okresie 10 pierwszych miesięcy br. oraz 1951 i 1952 r. przedstawia się następująco /w tys.stds/:

	okres styczeń - październik		
	1951r.	1952r.	1953r.
Ogółem :	1.295	872	1.213
z tego:			
Szwecja	265	142	374
Finlandia	287	117	280
Kanada	313	401	229
ZSRR	69	56	119
Brazylia	36	16	45
Francja	79	19	36
Jugosławia	54	40	28
Czechosłowacja	7	13	27
USA	99	47	13
Austria	61	7	6

W miarę zbliżania się 1954 r. zauważyć można stałe wzniesienie się rynku drzewnego. Ceny na najlepsze produkcje szwedzkie dochodzą już do poziomu £ 80-82 fob za tarcicę sosnową. Jednym z najbardziej poszukiwanym sortymentem na rynku brytyjskim jest wymiar 1 1/2" x 9".

/Wg.: Eildienst für den Aussenhandel /Wien/ 4.12.53r.
Forst und Holz /Hannover/ 16.11.1953r.
Handelsblatt /Düsseldorf/ 30.11.53r.
Reuter /Helsinki/ 8.12.1953r.
" /Stockholm/ 8.12.1953r.
Timber and Plywood /London/ 27.11.1953r.
Timber Trade Journal /London/ 28.11.1953r.
Wald u.Holz-Telegraf /Wien/ 21.11.1953r.

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

celulozowo-papierniczego

K a n a d a

Wskutek pomyślnego rozwoju sytuacji na rynku celulozowym produkcja mas celulozowych stale wzrasta. Ogólnie za okres od początku bieżącego roku do końca września Kanada wyprodukowała ponad 13 tys. ton celulozy więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Odpowiednie ilości wynosiły: 6.608.104 ton w roku bieżącym wobec 6.594.683 ton w 1952 r. Produkcja celulozy bielonej siarczynowej we wrześniu br. wyniosła 75.279 ton t.j. o 6.851 więcej niż w poprzednim miesiącu. W okresie celulozy siarczynowej niebielonej nie osiągnięto analogicznych poziomów, produkcja tegoroczna we wrześniu wyniosła zaledwie 123.759 ton wobec 130.804 ton w sierpniu. Spadek miał miejsce również w odniesieniu do celulozy bielonej siarczanowej, a mianowicie z 54.526 na 51.419 ton, natomiast produkcja niebielonej wzrosła z 46.929 na 49.359 ton podobnie jak pozostałych sortymentów.

celulozy chemicznej /z 9.774 na 11.027 ton/. Dość znaczny spadek miał miejsce w przypadku miazgi mechanicznej /z 420.477 na 406.599 ton/.

Eksport mas celulozowych w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy br. wzrósł bardzo nieznacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym, a mianowicie z 1.419.284 na 1.420.262 tony. Wywóz kanadyjski we wrześniu br. wyniósł 164.504 tony wobec 159.345 ton w sierpniu br. oraz 142.597 ton we wrześniu ub.r. Wywóz poszczególnych gatunków mas celulozowych w okresie styczeń - wrzesień br. oraz w 1952 r. przedstawiał się następująco /w tonach krótkich/:

	okres styczeń 1952	- wrzesień 1953
1. celuloza siarczyn.biel.	416.157	451.150
2. " " niebiel.	324.386	256.616
3. " siarczan.biel.	355.223	394.337
4. " " niebiel.	110.867	119.806
5. ścier mechaniczny	183.539	167.683

Produkcja papieru lepszych gatunków we wrześniu br. pozostawała praktycznie na tym poziomie, jak w sierpniu br., wyniosła bowiem 16.425 ton, przekroczyła jednak poziom z roku ubiegłego o 23,8%. Produkcja papieru powlekanego w tym samym miesiącu bieżącego roku osiągnęła 2.145 ton tj. znacznie więcej niż w sierpniu br. /1.921 ton/ oraz we wrześniu 1952r. /1.768 ton/. Wysyłki papieru wyższych gatunków we wrześniu br. przekroczyły wprawdzie poziom zeszłoroczny w tym samym miesiącu, jednakże jeżeli porównać okres pierwszych dziewięciu miesięcy br. w roku ubiegłym, wówczas stwierdzić można poważny spadek, wynoszący około 41%.

Produkcja powyższych gatunków papieru w okresie styczeń - wrzesień br. osiągnęła poziom 146.769 ton /w roku ubiegłym - 134.515 ton/. Jeszcze wyższy wzrost nastąpił w tym samym czasie w zakresie papieru powlekanego, a mianowicie z 13.971 na 17.282 tony.

W okresie pierwszych 9 miesięcy br. wyprodukowano w Kanadzie 550.566 ton kartonu wobec 515.429 ton w 1952 r. oraz 573.782 ton w 1951 r. W tym samym okresie br. produkcja papieru pakowego wyniosła 173.535 ton. Jest ona wprawdzie niższa niż w tym samym okresie 1951 r. /187.871 ton/, przewyższa jednak w poważnym stopniu produkcję z roku ubiegłego, wynoszącą 165.654 tony.

Produkcja papieru gazetowego osiągnęła w październiku br. bardzo wysoki poziom, a mianowicie 510.772 tony wobec 502.791 ton w październiku 1952r. Produkcja za pierwsze 10 miesięcy br. wyniosła łącznie 4.774.795 ton wobec 4.760.239 ton w roku ubiegłym. Eksport doznał również wzrostu. W październiku br. wysłano zagranicę 506.544 ton /w roku ubiegłym o 20.385 ton mniej/, a w okresie 10 miesięcy br. - 4.752.543 tony wobec 4.704.398 tony w 1952 r.

Zrzeszenie producentów papieru gazetowego w Kanadzie /Newsprint Association of Canada/ wyraziło ostatnio pogląd, że dotychczasowy rozwój sytuacji wskazuje na możliwości stabilizacji na rynku papieru gazetowego w 1954 r. Ocena dotychczasowej

wej produkcji światowej, zdolności produkcyjnych oraz zapotrzebowania wykazuje, że bilans światowy na rok przyszły ma tendencję do wyrównania się. Wprawdzie zapotrzebowanie na papier gazetowy wykazuje tendencję do wzrostu, jednakże zdolność produkcyjna przemysłu również stale się powiększa. W latach ubiegłych 1952 i 1953 popyt został całkowicie pokryty. Fakt ten wskazuje na ostateczne zakończenie okresu ostrych wahań i dysproporcji na rynku papieru, które stanowiły cechę charakterystyczną lat powojennych.

Rozpatrując rynek papieru gazetowego z punktu widzenia tendencji długofalowych należy oczekiwać stałego wzrostu zapotrzebowania w skali światowej, chociaż wzrost ten będzie raczej dość umiarkowany.

S t a n y Z j e d n o c z o n e

Na rynku mas celulozowych panuje obecnie atmosfera dużej ostrożności. Z tego względu trudno jest zorientować się w ewentualnych możliwościach przyszłego układu sytuacji rynkowej. Produkcja mas celulozowych w sierpniu br. osiągnęła 1.529.716 ton wobec 1.382.248 ton w sierpniu roku ubiegłego. Zapasy miazgi drzewnej i celulozy na składach odbiorców obliczono na koniec sierpnia br. na 524.445 ton, co oznacza niewielkie ich zmniejszenie wobec poprzedniego miesiąca. Natomiast wzrost zapasów zanotowano u producentów. Wynosiły one bowiem na dzień 31.8.br. 158.827 ton, podczas gdy jeszcze miesiąc prztem znajdowały się na wysokości 152.074 ton.

S z w e c j a

Według obliczeń prof. Streyfferta, dyrektora Szwedzkiego Instytutu Leśnictwa, zapotrzebowanie światowe na masy celulozowe oraz ściery drzewny powinno wzrosnąć w poważnym stopniu w ciągu najbliższych kilku lat - zakładając, że obecny okres pokojowego rozwoju nie zostanie zakłócony. Kraje produkujące w Europie mogą liczyć na znaczne rozszerzenie swych rynków zbytu, szczególnie na terenie Ameryki Południowej. Szybki wzrost poziomu kulturalnego i gospodarczego państw dotychczas zacofanych pod względem ekonomicznym, stwarza ustawicznie nowe dodatkowe zapotrzebowanie.

Dotychczasowy rozwój stosunków handlowych z krajami południowo-amerykańskimi przedstawia się pomyślnie. Ostatnio Bank Centralny w Argentynie zwolnił odpowiednią kwotę funtów szterlingów dla sfinansowania importu w wysokości 30 tys. ton mas celulozowych. Ilość ta stanowi nadwyżkę ponad wolumen ustalony w umowie handlowej. Zwolnienie powyższe nastąpiło wskutek przyjęcia przez Szwecję propozycji argentyńskiej, która proponowała swego czasu tego rodzaju rozliczenie. Dotychczas jednak Szwecja nie wyraziła zgody na wydanie licencji eksportowych na 10 tys. ton mas celulozowych w ramach umowy ze względu na brak odpowiedniego równoważnika po stronie importu z Argentyny.

Oficjalna Komisja Przemysłowo-Handlowa wydała ostatnio oświadczenie na temat możliwości przyszłego rozwoju szwedzkiego handlu zagranicznego. Z oświadczenia tego wynika, że należy się raczej spodziewać niewielkiego spadku wywozu drewna oraz mas celulozowych, jednakże ceny aktualne przypuszczalnie

wyższe niż przeciętne za rok bieżący. Przypuszczać należy, że w roku przyszłym eksport papieru powinien raczej wzrosnąć.

a n c j a

Wysokość importu mas celulozowych t.zw. "dissolving" nie zmiana w najbliższym okresie, pomimo, że Francja w tym samym stopniu powiększyła import miazgi drzewnej i celulozów należących do Europejskiej Unii Płatniczej. Ogólna importowa z powyższych krajów została bowiem znacznie podwyższona, przy czym obejmuje ona swym zakresem miesiące od kwietnia br. do marca 1954 r. Zwrócić należy uwagę na fakt, że w poprzednim okresie sześciomiesięcznym /kwiecień-wrzesień br./ kwota przywózowa była o połowę mniejsza niż w poprzedzającym sześciomiesięcznym okresie.

S l i s k

Według ostatnich obliczeń Ministerstwa Handlu indeks opakowania produkcji krajowej spadł z poziomu 122 punktów w wrześniu br. na tymczasową wysokość 121,6 punktów w październiku br. /baza: rok 1949 = 100/. W tym samym okresie ceny papierowych wzrosły z 106,1 na 109,1. Indeks cen papieru pozostał na niezmienionym poziomie, natomiast na indeksu drzewnego i celulozowego do wyrobu papieru wykazał się wzrost z 98,4 na 99 - na bazie cif wschodnie wybrzeże Wielkiej Brytanii.

Na początku listopada br. zawarto szereg kontraktów z firmami skandynawskimi na dostawę celulozy chemicznej w I kw. 1954 r. Ceny w tych kontraktach były o parę £ wyższe niż w bieżącym kwartale, jak wynika z poniższego zestawienia za 1 tonę długą/:

	IV kw. 1953r.	I półr. 1954r.
białona siarczynowa	52-53	55
siarczynowa "strong"	41-43	45
kraft	39	42
" bielona	54-55	56-57

W niektórych przypadkach za celulozę bieloną siarczynową płacono nawet £ 57.10, jednakże cena ta nie jest reprezentatywna dla ogólnego poziomu notowań na rynku.

Ostatnio doniesiono również, że Związek Radziecki rozważa ponownie sprzedaż mas celulozowych na rynku brytyjskim. Wskazano, że radzieckie obejmą celulozę siarczynową "strong", przy czym proponowana cena wynosi £ 42.10 za 1 tonę długą.

/Wg.: Financial Times /London/ 30.11. i 4.12.1953r.
World's Paper Trade Review /London/ 19 i 26.11.53r.

SUROWCE WŁÓKIENNICZE I WYROBY

B A W E Ł N A

W grudniowym sprawozdaniu z sytuacji rynkowej krajów kapitalistycznych International Cotton Advisory Committee stwierdza, że tegoroczna produkcja bawełny przekroczy zeszłoroczny poziom wynoszący 28,8 mln. Zaznaczyć należy, że ICAC brało pod uwagę w swoich rozważaniach czwarte rządowe szacunki produkcji USA. Wzrost produkcji w świecie kapitalistycznym spowodowany przede wszystkim znacznym zwiększeniem zbiorów w Stanach Zjednoczonych, natomiast w innych krajach produkujących można liczyć ze spadkiem o blisko 500.000 bel. Produkcja w Egipcie i Pakistanie spadnie przypuszczalnie o prawie 1 mln bel, natomiast spodziewany jest wzrost produkcji w Indiach i Ugandzie. W większości innych krajów półkuli północnej produkcja bawełny nie ulegnie większym zmianom w porównaniu z sezonem poprzednim.

Konsumcja bawełny w krajach kapitalistycznych od początku bieżącego sezonu do końca listopada znajdowała się na wyższym poziomie niż w odpowiednim czasie rok wcześniej. Wyjątek stanowi Stany Zjednoczone, gdzie konsumpcja do końca października była niższa niż w tym samym czasie rok wcześniej, podobnie jak i w Kanadzie.

Perspektywy zbytu wyrobów włókienniczych w Anglii, Francji i Niemczech zachodnich są pomyślne i jak dotychczas konsumpcja bawełny w tych krajach jest znacznie wyższa niż rok wcześniej. Podobne tendencje zaobserwowano w większości krajów europejskich za wyjątkiem Włoch, gdzie sytuacja jest jeszcze trudna dla producentów.

Eksport bawełny surowej zarówno co do ilości jak i gatunku utrzymuje się mniej więcej na poziomie roku poprzedniego. W tym samym ciągu spada eksport bawełny z USA. Eksport z innych krajów produkujących utrzymuje się na poziomie roku poprzedniego wykazując jednak tendencję wzrostu.

Zapasy na koniec sezonu bieżącego mniej więcej 1953/54 w krajach kapitalistycznych powinny być o 2 - 3 mln bel większe niż w sezonie poprzednim ze znaczną przewagą bawełny dolarowej.

Na początku grudnia Journal of Commerce oszacował tegoroczne zbiory bawełny w USA na 16.685.000 bel przyjmując wydajność z akrna na 332,8 lb. Przekraczałyby zatem one o 600.000 bel szacunki z listopada. W dniu 8 grudnia Departament Rolnictwa USA ogłosił piątą z kolei szacunki tegorocznych zbiorów bawełny. Według tej oceny produkcja bawełny w Stanach Zjednoczonych wyniesie 16.437.000 bel /po 500 lb każda/ wobec

16.093.000 bel szacowanych w miesiącu poprzednim i wobec ostatecznej oceny zeszłorocznych zbiorów bawełny wynoszących 15.136.000 bel.

Tegoroczny zbiór bawełny będzie czwartym co do wielkości w Stanach Zjednoczonych w ostatnim stuleciu. Wyższą produkcję osiągnięto w latach 1926/27 i 1931/32. Rekordowa produkcja miała miejsce w 1937/38 roku wynosząc 18.946.000 bel.

W ostatnim miesiącu nastąpił niewielki spadek szacunku wydajności z akra, a mianowicie z 325,4 lb na 322,4 lb, podczas gdy ilość bawełny odziarnionej zwiększyła się z 10.788.000 bel w miesiącu poprzednim na 14.323.045 bel w ostatnim.

Zgodnie z danymi Departamentu Rolnictwa tegoroczny zbiór bawełny wyprodukowano na obszarze 24.434.000 akrów czyli o 3,7% mniejszym niż w sezonie poprzednim. W roku 1925 obszar wzięty pod uprawę bawełny wynosił prawie 46 mln akrów, a ostateczny zbiór był nieco mniejszy od obecnego. Oszacowano, że w ciągu ostatnich 20 lat wydajność z akra wzrosła o 50%.

Departament Rolnictwa USA ustalił ogólny obszar plantacji bawełny w roku 1954 na 17.910.448 akrów wobec przeszło 24 mln akrów wziętych pod uprawę w 1953 roku. Według nowych przydziałów, areał uprawy w głównym pasie bawełnianym został zmniejszony o 25% w porównaniu z rokiem poprzednim, a w stanach Kalifornia, Arizona i Nowy Meksyk aż o 50%. Tak znaczne zmniejszenie obszaru uprawy w dwóch ostatnich stanach dotknęłoby bardzo tamtejszych farmerów, wobec czego należy oczekiwać, że Kongres w styczniu 1954 roku powoła uchwałę zwiększającą obszar uprawy bawełny do 21.000.000 akrów.

Według ostatnich wiadomości podanych przez Reutera eksport bawełny surowej z USA od początku sezonu do 10 grudnia wyniósł 868.641 bel wobec 1.178.280 bel w analogicznym okresie roku poprzedniego.

Stan zapasów CCC na 27 listopada wyniósł 4.147.367 bel, podczas gdy ostateczne zapasy na koniec 1952 roku wyniosły 1.714.127 bel.

E g i p t

Według urzędowych drugich szacunków Ministerstwa Rolnictwa tegoroczna ilość bawełny odziarnionej wyniosła 5.971.000 kantarów czyli o 44.000 kantarów więcej niż poprzednio szacowano. W roku poprzednim odziarniono 9.715.000 kantarów bawełny.

Rzecznik gabinetu egipskiego oświadczył w dniu 3 grudnia, że rząd zamierza kontynuować swą politykę zakupu i sprzedaży bawełny w sezonie 1954/55. W dniu poprzednim gabinet przyjął zalecenie ministerstwa finansów, co do kontynuowania dotychczasowej polityki w sprawie bawełny do czasu, kiedy po uruchomieniu bawełnianego rynku w Liverpoolu, zostanie rozwiązany problem transferu dewiz.

Jeśli chodzi o wznowienie terminowego rynku bawełnianego w Aleksandrii, ministerstwo finansów uzależnia je od 2 zasadniczych warunków: 1/ stabilizacji rynków zagranicznych, w kierunku osiągnięcia równowagi pomiędzy cenami w Egipcie i z granicą; 2/ zapewnienie konwersji walut między Aleksandrią i

nymi rynkami.

Jednocześnie ministerstwo wskazuje na ryzyko otwarcia rynku w Aleksandrii, a to ze względu na obecne małe zbiory gat. Mahmoudi, Zagora i Giza 30.

P r o g n o z a

Spekulacyjna wyżka cen bawełny na giełdzie w Izmirze końca listopada zaniepokoiła koła handlowe. W związku z taką wyżką cen żaden importer zagraniczny nie pojawił się na rynku w omawianym okresie. Ogólnie przypuszcza się, że ta spodziewana wyżka cen wywołana jest trzema czynnikami: 1/ nieoficjalnie szacowano, a wczesna i ostra zima w znacznym stopniu odebrała nadzieje na dobre zbiory, zarówno co do ilości jak i jakości, 2/ wydaje się, że wielu eksporterów posiada swoim koncie poważne choć niewiążące zamówienia, których suma oceniana jest na 8.000 ton, 3/ zapotrzebowanie krajowych przedsiębiorstw jest większe niż w roku poprzednim, a zapasy fabrykach są niewystarczające. Ewentualne zakupy na pokrycie zapotrzebowania będą zatem większe niż poprzednio i obejmą prawdopodobnie znaczną ilość bawełny, która znajduje się u kupców. Do tego należy dodać zmienioną sytuację producentów. Producenci np. wstrzymują się od sprzedaży oczekując wyższych cen za bawełnę nieodziarnioną.

Obecnie jest trudno przewidzieć, jak będą kształtowały się tendencje cen na terminowym rynku, jednakże szybki powrót poprzedniego poziomu cen wydaje się nie bardzo prawdopodobnym. Natomiast można oczekiwać niewielkiego spadku cen.

Bieżące notowania bawełny ze zbiorów 1953/54 na szybką tawę fob Izmir przedstawiały się w początkach grudnia następująco /roller ginned/:

Wł. I
Wł. I/II
Wł. II

US \$ za kg.	fr.fr.za kg.	d za lb
91,50	320	35 1/2
87,50	306	34
84,75	296	32 3/4

W E Ł N A

Ocena światowej podaży wełny w sezonie 1953/54

Celem ocenienia podaży wełny w bieżącym sezonie Commonwealth Economic Committee obliczył stan zapasów wełny w głównych krajach produkujących. Szacowane są one łącznie na 114 mln lbs bazy wełny pranej/.

Światowe zapasy wełny
w mln lbs wełny pranej

Kraj	zapasy na początku sezonu	
	1952/53 x/	1953/54
USA /wełna w poś.CCC/	-	50
W.Brytania /zap.strat/	40	94
" /strzyża/	11	4
Argentyna	185	30 xx/
Urugwaj	50	5
Australia	7	8
Nowa Zelandia	16	15 xx/
Afryka Południowa	1	2
Razem	310	208

W tym:

zapasy na konsumpcję cywilną	270	114
---------------------------------	-----	-----

x/ cyfry poprawione przez C.E.C.

xx/ cyfry nieostateczne

Zapasy niesprzedanej wełny w Dominach są naogół bardzo niskie. Nie wykazują one dużych zmian i w bieżącym roku. Natomiast zapasy południowo amerykańskie są z reguły znacznie wyższe. Po wojnie wahały się one od 55 do 250 mln lbs tak, że trudno określić jaka jest ich normalna wysokość. Na podstawie danych za ostatnie osiem lat można wnioskować, że normalnie powinny one wynosić około 70 mln lbs w Argentynie i Urugwaju łącznie. W bieżącym sezonie stan zapasów wełny w tych krajach jest wyjątkowo niski. W ubiegłym sezonie kraje te sprzedawały nie tylko olbrzymie zapasy jakie pozostały z sezonu 1951/52 ale znalazły tak dobre rynki zbytu na wełnę z bieżącej strzyży, że na sezon 1953/54 zostały zapasy mniejsze niż normalnie.

Podaż wełny w sezonie 1953/54 szacowana jest C.E.C. na 2.670 mln lbs czyli o 100 mln lbs mniej, niż na początku poprzedniego sezonu. Przedstawia się ona następująco:

	1952/53	1953/54
	w mln lbs	
	/na bazie wełny pranej/	
światowa produkcja wełny	2.509	2.550
zapasy	270	114
Ogółem podaż	2.779	2.664

W podanym powyżej prowizorycznym szacunku włączono do podaży zapasy będące w posiadaniu CCC licząc, że w bieżącym sezonie wejdą one do produkcji. Należy jednak pamiętać, że w ubiegłym sezonie nie cała wełna weszła na rynek. Około 50 mln lbs strzyży amerykańskiej zostało zmagazynowane przez CCC a mniej więcej 50 mln lbs wełny dominiańskiej powiększyło strategiczne zapasy Wielkiej Brytanii. Faktycznie więc podaż handlowa

ubiegłego sezonu wynosiła 2.670 mln lbs. Z obliczeń tych wynika jak podaje Commonwealth Economic Committee, że w sezonie 1953/54 światowa podaż wełny będzie wynosiła prawie tyle samo co w ubiegłym sezonie. Dotychczas bowiem nie przewiduje się, że jakikolwiek kraj zamierzał zakupywać wełnę na zapasy strategiczne, ponieważ Wielka Brytania ogłosiła, iż zakończyła już program zakupów na ten cel. Przypuszczalnie więc cała podaż bieżącego sezonu zostanie upłynniona drogą normalnych obrotów handlowych.

Konsumpcja wełny w krajach kapitalistycznych kształtowała się w pierwszych trzech kwartałach 1953 na poziomie 2.650 mln lbs w skali rocznej. Gdyby konsumpcja wełny w całym bieżącym sezonie miała utrzymywać się na tym poziomie, szacowana podaż przekazywałaby się niewystarczająca. Ponieważ jednak zapasy producentów są raczej niskie, wydaje się, że taki poziom konsumpcji nie może się jeszcze długo utrzymać. W każdym razie cyklicznej światowej konsumpcji wełny w trzech kwartałach 1953 świadczą o wzroście aktywności przemysłu utrzymuje się mniej więcej na równym poziomie. W pierwszej części bieżącego sezonu ceny wełny spadają się mocno. W brytyjskich kołach branżowych panuje przekonanie, że utrzymywane są one na poziomie odpowiadającym przedostatnim kołom handlowym a nie przemysłowym.

Światowa konsumpcja wełny w pierwszych trzech kwartałach 1953 r.

Konsumpcja wełny w krajach kapitalistycznych według Commonwealth Economic Committee, w trzecim kwartale 1953 obniżyła się w stosunku do poprzedniego kwartału tego roku. Był to pierwszy spadek konsumpcji od drugiego kwartału 1951. Łączna konsumpcja 11 największych krajach konsumujących jest przewidywana na 450 mln lbs /na bazie wełny pranej/. W poprzednim kwartale wynosiła ona 481 mln lbs. Ponieważ w poprzednich kwartałach wzrost konsumpcji był stosunkowo nieznaczny, należy przyjąć, że doszła ona do poziomu, na którym będzie się mniej więcej równomiernie utrzymywać. Porównując poziom konsumpcji w trzech kwartałach z poprzednim trzeba brać pod uwagę to, w ciągu których miesięcy było dużo dni wolnych od pracy z powodu urlopowania. Spadek konsumpcji wynikał częściowo z powodów sezonowych. Różnice konsumpcji dziennej między drugim i trzecim kwartałem 1953 są nieznaczne. Porównując poziom konsumpcji wełny z trzecim kwartałem 1952 należy pamiętać, że w 1952 10%-towy wzrost w stosunku do poprzedniego kwartału spowodowany był gwałtownym zwiększeniem aktywności przemysłu w tym okresie.

Konsumpcja wełny i innych włókien w krajach kapitalistycznych

I kw. 53r.	II kw. 53r.	III kw. 53r.	III kw. 53r. w %
	b/	a/	I kw. 52 II kw. 53
<u>w mln lbs na bazie wełny pranej</u>			

Zjedn.
na c/
wełna
włókna

135,5	136,1	/125,5/	/+ 3/	/-8/
62,8	64,5	/ 62,0/	/- 1/	/-4/

I kw. 53r. II kw. 53r. III kw. 53r. III kw. 53r.
b/ a/ I kw. 52r. II kw. 52r.

<u>Wielka Brytania</u>					
wełna	128,3	124,4	114,0	+ 22	- 8
inne włókna f/	48,3	46,6	/ 45,2/	/+ 19/	- 11
<u>Francja</u>					- 10
wełna	60,5	53,9	55,7	+ 19	- 2
inne włókna	27,0	31,1	28,0	+ 12	+ 2
<u>Niemcy zachodnie</u>					- 15
wełna	37,6	36,8	37,5	+ 5	- 12
inne włókna	31,3 b/	30,8	30,9	+ 3	- 2
<u>Włochy</u>					- 12
wełna	35,3	36,4	30,9	- 12	- 12
inne włókna	33,3	37,5	33,1	- 17	- 2
<u>Japonia</u>					+ 1
wełna b/	26,1	33,2	33,7	+ 22	+ 7
inne włókna	23,1	23,7	23,9	-	- 6
<u>Belgia</u>					- 11
wełna	17,7	18,7	17,4	+ 27	+ 12
inne włókna	3,0	3,5	3,3	+ 6	- 3
<u>Australia</u>					- 3
wełna d/	12,0	/15,8/	/17,5/	/+ 67/	- 5
inne	.	.	.		- 3
<u>Kanada</u>					- 5
wełna	6,5	/ 6,3/	/ 6,1/	/- 5/	- 3
inne włókna e/	5,6	5,4	/ 5,2/	-	- 1
<u>Holandia</u>					- 6
wełna	6,0	6,4	6,4	-	- 4
inne włókna	5,0	5,5	5,5	+ 2	- 2
<u>Szwecja</u>					- 5
wełna	3,8 b/	3,2	/ 3,0/	/- 3/	- 2
inne włókna	5,8 b/	5,4	/ 5,2/	/+27/	- 2
<u>Ogółem</u>					- 5
wełna	469,3	481,2	448,9	+ 12	- 5
inne włókna	247,2	254,0	242,3	+ 2	- 5

a/ prowizoryczne

b/ zrewidowane

c/ łącznie z przemysłem filcowym i domieszkami bawełny i jacyem z systemu produkcji. /filce/

d/ łącznie z konsumcją wełny po za przemysłem wełnianym obliczoną na 1.0 mln lbs kwartalnie

e/ nie obejmuje niektórych włókien a szczególnie bawełny i odpadków bawełnianych, których konsumpcja w 1951 wynosiła 10,5 mln lbs.

f/ zrewidowane w celu włączenia konsumpcji jedwabiu sztucznego w produkcji czesanki.

/Wg.: Commonwealth Economic Committee, Wool Intelligence XI.53./

Europejska Wspólnota Węgla i Stali

Na wspólnym rynku żelaza i stali centralnym zagadnieniem porostaje nadal stale pogłębiający się zatarg między Wysokim Urzędem a europejskim kartelem eksportowym, dotyczącym legalności tego ostatniego.

Doznał on dalszego zaostrzenia po ostatnim posiedzeniu dnia 2 grudnia t.zw. komitetu doradczego, który jest przedstawicielem interesów wielkich koncernów i karteli stalowych producentów wspólnego rynku. Na zapytanie bowiem Wysokiego Urzędu o opinie, komitet ten jednomyślnie uchwalił odrzucenie propozycji Wysokiego Urzędu ustalania przez niego minimalnych cen eksportowych wyrobów stalowych jako propozycję "zupełnie bezużyteczną i nieprzydatną w obecnej sytuacji rynkowej". Decyzję powyższą należy uznać jako odmowę producentów stali krajów Wspólnoty rozwiązania kartelu, do czego ci producenci byli kategorycznie wezwani przez Wysoki Urząd w dniu 13 listopada. Ustalenie cen eksportowych przez Wysoki Urząd byłoby jedynie - zdaniem komitetu - zastąpieniem kartelu "nielegalnego" przez legal-

Zdaniem komitetu doradczego Wysoki Urząd nie powinien ustalać żadnych cen eksportowych, gdyż najbardziej efektywną politykę eksportową potrawią poprowadzić sami producenci.

Uchwalona przez komitet doradczy rezolucja ma formalnie jedynie charakter rady, i nie jest z tego powodu wiążąca dla Wysokiego Urzędu, który w dalszym ciągu może utrzymać w mocy swoją decyzję, nakazującą rozwiązanie karteli. Równocześnie jednak eksporterom stali przysługuje prawo odwołania się od decyzji Wysokiego Urzędu do t.zw. sądu najwyższego, zasiadającego w Luksemburgu.

Determinacja Wysokiego Urzędu zlikwidowania porozumienia kartelowego podyktowana jest niewątpliwie niezadowolaniem z powodu jego istnienia, wyrażanym wyraźnie przez rząd i stalowe koncerny USA, a Wysoki Urząd spodziewa się większej pożyczki ze strony USA. Z drugiej strony istnieją jednak obawy w kołach zbliżonych do Wysokiego Urzędu, co do przyszłej konkurencji stali amerykańskiej na rynkach międzynarodowych, które to obawy przemawiałyby za utrzymaniem jakiegoś typu porozumienia kartelowego eksporterów zachodnio-europejskich pod auspicjami Wysokiego Urzędu.

Narazie w prawdzie nie widać większych oznak żywszego zainteresowania się koncernów stalowych USA eksportowymi rynkami stali, jednak może to - zdaniem zachodnio-europejskich koł stalowych - nastąpić niebawem.

Ostatnio notowania eksportowe stali amerykańskiej kształtują się na wyższym poziomie niż odpowiednie notowania stali brytyjskiej i stali z krajów Wspólnoty, i w razie próby wzmożenia eksportu będą musiały być - zdaniem tych kół - poważnie obniżone, choćby tylko z powodu szczupłych rezerw dolarowych krajów importujących.

Poniższe zestawienie obrazuje procentowo wolumenalny udział eksportu w ogólnej wielkości produkcji stali danego kraju E.W.W. i S., oraz geograficzne rozbitcie tego eksportu /wg danych roku 1952/.

	Udział wielkości eksp. w ogólnej prod. stali z r. 1952	Kierunek eksportu w % ogólnego eksportu do innych krajów Wspólnoty poza obszar Wspólnoty	
Luksemburg	97,2	45,6	51,6
Belgia	62,2	18,2	44,0
Francja	21,7	4,0	17,7
Niemcy zach.	10,2	1,6	8,6
Holandia	17,7	2,9	14,8

B e l g i a

Popyt ze strony krajowych konsumentów stali utrzymywał się w końcu III dekady listopada br. w Belgii i Luksemburgu na dotychczasowym poziomie, natomiast na eksportowym rynku stali tych krajów nie zanotowano dalszych oznak poprawy, a w dalszym ciągu notowania eksportowe nie uległy zmianie. Podobno belgo-luksemburskie koła handlowe zastanawiają się ostatnio nad przejściem notowań wyrobów stalowych z bazy fob na cif.

W omawianej dekadzie belgo-luksemburski rynek złomu wykazywał słabe tendencje, a sprzedawcy oferowali ostrożnie, zapobiegając w ten sposób gwałtownej obniżce cen. Koła handlowe przewidują w końcu grudnia br. spadek notowań złomu belgijskiego.

N i e m c y z a c h o d n i e

W listopadzie br. Niemcy zachodnie wyprodukowały 1.240 tys. ton metr. stali surowej, przez co łączna produkcja metalu w okresie styczeń-listopad wyniosła 14.165 tys. ton metr. w porównaniu z 14.466 tys. ton w tym samym okresie r. 1952. Produkcja wyrobów walcowanych wyniosła w Niemczech zachodnich w listopadzie ponad 800 tys. ton, dzięki czemu łączna ich produkcja w okresie styczeń-listopad 1953 wyniosła 9.392 tys. ton, wobec 9.779 tys. ton w tym samym okresie roku 1952.

Biorąc pod uwagę powyższe cyfry, zachodnio-niemieckie koła przemysłowe szacują, że łączna produkcja stali surowej w Niemczech zachodnich winna wynieść w br. około 15,4 mln ton, czyli ok. 3% mniej niż w roku 1952.

Dnia 25 listopada br. rozpoczęły się w Niemczech zachodnich rokowania między przedstawicielami zachodnio-niemieckiego przemysłu stalowego, a szwedzkimi eksporterami rud żelaza

sprawie dalszego importu tych rud do Niemiec zachodnich. Wg oficjalnych wiadomości głównym problemem rokowań jest sprawa mentalnej obniżki cen rudy szwedzkiej, czego domagają się przedstawiciele przemysłu stalowego Niemiec zachodnich. Przewiduje się, że eksport rudy szwedzkiej do Niemiec zachodnich wyniesie ponad 5 mln ton metr. w roku bieżącym.

Brytyjskie koła przemysłowe interesują się żywo przebiegiem tych rokowań, gdyż w razie obniżki cen rudy szwedzkiej eksportowanej do Niemiec, mogą się spodziewać podobnej redukcji notowań tego artykułu, eksportowanego do Wielkiej Brytanii.

Fr a n c j a

Cyfry produkcji surówki żelaza, stali surowej i wyrobów walcowanych wykazały we Francji w październiku br. wzrost w porównaniu z miesiącem poprzednim. I tak produkcja surówki żelaznej wzrosła do 679 tys. ton metr. z poziomu 640 tys. ton, stali surowej do 855 tys. ton z 779 tys. ton we wrześniu, i wyrobów walcowanych do 612 tys. ton z poziomu 572 tys. ton. Na produkcję stali surowej w październiku złożyło się 497 tys. ton stali Bessemera, 87 tys. ton stali martenowskiej i 65 tys. ton stali elektrycznej.

Powyższy wzrost produkcji stali przypisywany jest przez francuskie koła przemysłowe wzrostowi popytu na stal ze strony konsumentów, starających się odbudować zapasy metalu, uszczuplone do minimum w ciągu ostatnich kilku miesięcy. W październiku francuskie stalownie uzyskały nowych zamówień na 680 tys. ton, co oznacza wzrost około 240 tys. ton ponad poziom z września br.

W i e l k a B r y t a n i a

W związku ze wzmożeniem wysiłków ze strony brytyjskiego przemysłu stalowego w kierunku wzrostu eksportu wyrobów stalowych i w związku z ostatnią, dnia 24 listopada, obniżką notowań stali konstrukcyjnej w Wielkiej Brytanii, brytyjskie koła handlowo-przemysłowe wyrażają optymistyczne opinie, co do najbliższej przyszłości na brytyjskim eksportowym rynku stali. Zdaniem tych koł europejski kartel stalowy sprzedaje już swe wyroby stalowe w niższych cenach niż notowania wewnętrzne tych wyrobów, a po-
wzrost w przypadku pogarszania się sytuacji na rynkach międzynarodowych nie będzie mógł przeprowadzić dalszych znaczniejszych redukcji ze względu na stosunkowo wyższy od brytyjskiego poziom kosztów produkcji.

Pomimo pewnych różnic w poziomie popytu na szereg gatunków stali na wspólnym rynku i w Wielkiej Brytanii /np. płyty stalowe w końcu listopada bardzo poszukiwane w Wielkiej Brytanii, popyt na nie na wspólnym rynku był słaby/, ogólne trendy wykazują na tych rynkach podobny kierunek i wyznaczane są przez podobny, miarowicie działający na dekonjunkturę, układ elementów.

W związku z widokami dalszego pogarszania się sytuacji na międzynarodowym, eksportowym rynku stali, możliwe jest - zdaniem brytyjskich kół handlowych - szukanie jakiegoś szerszego porozumienia między brytyjskim przemysłem stalowym, a europejskim kartelem eksportowym na płaszczyźnie "planu Schumana". Na razie to niemożliwe, gdyż przyszłe losy kartelu nie są jeszcze

znane, wobec negatywnej postawy do niego Wysokiego Urzędu oraz stalowych koncernów północno-amerykańskich.

Szwecja

Zgodnie z wiadomościami nadchodzącymi ze Sztokholmu, w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. Szwecja eksportowała 11.295 tys. ton metr. rud żelaza, wobec 11.930 tys. ton w tym samym okresie rub.

Produkcja surowki żelaza spadła z poziomu 749.700 ton metr. w ciągu pierwszych 9 miesięcy r.1952, do 733.200 ton w tym samym okresie br., natomiast produkcja stali surowej i wyrobów walcowanych wzrosła do 816.900 ton, wobec 763.000 ton w tym samym okresie r.1952.

W omawianym okresie pierwszych 9 miesięcy zarówno notowania krajowe jak i eksportowe stali surowej i wyrobów walcowanych uległy obniżce na szwedzkim rynku stali. Szwedzkie koła handlowe podkreślają, że wysokie koszty produkcji stali utrudniają bardzo szwedzkim eksporterom prowadzenie walki konkurencyjnej na międzynarodowym, eksportowym rynku stali.

Stany Zjednoczone

Wg wiadomości napływających ostatnio z USA, "The Jones and Laughlin Steel Corporation", czwarty co do wielkości koncern stalowy w USA, przerwał produkcję w czterech dalszych piecach martenowskich w Pittsburghu, podnosząc tym samym ich 110⁴⁶ wygaszonych w ostatnich trzech tygodniach, do 9-ciu.

Jako reasumcję dotychczasowych danych o poziomie produkcji stali w poszczególnych miesiącach i o stopniu wyzyskania zdolności wytwórczej północno-amerykańskiego przemysłu stalowego, zamieszcza się poniższą tabelkę dla okresu styczeń-wrzesień 1953, w porównaniu z danymi miesięcznymi r.1952:

	Produkcja w tys. ton metr.		Odsetek wykorzystania zdolności wytwórczej	
	1952	1953	1952	1953
styczeń	8.281	8.979	99,3	99,1
luty	7.854	8.104	100,7	99,1
marzec	8.531	9.224	102,2	101,8
kwiecień	7.249	8.660	89,7	98,7
maj	7.442	9.069	89,2	100,1
czerwiec	1.487	8.532	18,4	97,2
lipiec	1.476	8.414	17,7	93,1
sierpień	7.710	8.533	92,4	94,2
wrzesień	8.221	8.086	102,0	92,4
październik	8.897	-	106,6	-
listopad	8.563	-	105,9	-
grudzień	8.791	-	105,6	-

Japonia

W październiku br. japońskie koncerny stalowe zawarły nowych transakcji eksportowych na 47.905 ton metr. żelaza i stali, wobec 50.367 ton metr. we wrześniu i 133.004 ton w październiku r.1952.

/Wg: Financial Times, 24.XI.-6.XII.53
Metal Bulletin, 14.XI.-4.XII.53
Reuter 27.XI.-14.XII.53/

Wiadomości z kapitalistycznego rynku

metali nieżelaznych

aluminium

Według urzędowego ogłoszenia "The Defense Services Administration", w I kwartale 1954 r. na potrzeby zbrojeniowe ma być przeznaczonych 97.000 ton metr. aluminium, co stanowiłoby ok. 24% ogólnej. Cyfra powyższa jest niższa o 20.500 ton od podobnego przydziału w IV kwartale 1953 r.

Poniżej zamieszczona zostaje tabelka wydobycia bauxytu główniejszych producentów kapitalistycznych, produkujących ponad 100 tysięcy ton w r. 1952, w porównaniu z r. 1951 i w tys. ton, metr/:

	1948	1951	1952
Ameryka Bryt.	2.149,9	2.571,3	3.153,7
Ameryka Południowa	1.903,2	2.034,8	2.426,2
Anglia	1.480,5	1.878,3	1.693,8
Belgia	803,5	1.124,4	1.115,0
Francja	136,4	453,3	577,1
Włochy	437,8	642,3	560,6
Hiszpania	-	-	350,0
Indonezja	44,2	197,0	348,5
Indochiny	153,7	174,0	281,4
Ameryka Zach.	-	-	109,7
inne z innymi	8.359,0	10.984,0	12.837,0
Wszystkie	8.359,0	10.984,0	12.837,0

Londyńska giełda metalowa notowała cynę gotówkową w I kwartale grudnia 1953 r. nieregularnie wokół poziomu £ 625 - za tonę długą, natomiast gotówkowa cyna straits gat. A notowana była wówczas w Nowym Yorku 86 ¢ za lb nominalnie.

Dotąd nie napłynęły z Genewy definitywne wiadomości o przebiegu tam obrad międzynarodowej konferencji w sprawie cyny. Jednak Reuter doniósł dn. 9 grudnia, że w Genewie ogłoszono oficjalnie o tym, iż podpisy pod projektem międzynarodowego układu cynowego będzie można składać w Londynie w okresie od 1 marca do 30 czerwca 1954 r., z czego można wnosić o uwzględnienie odpowiedniego projektu układu przez uczestniczące delegacje rządów kapitalistycznych.

Wg prowizorycznych wiadomości, projekt układu opracowany przez delegacje 30 krajów kapitalistycznych, reprezentowanych na konferencji. Przewiduje on utworzenie t.zw. "Międzynarodowej Rady do Spraw Cyny", z siedzibą w Londynie, która - naszym zdaniem - zarządem projektowanego międzynarodowego kartelu cyny. Na razie do czasu ratyfikacji powołany zostanie komitet tymczasowy, którego zadaniem będą czynności przygotowawcze mające na celu ułatwienie powstania Rady. Układem przewidzianym zostaje 6 głównych krajów produkujących - jako jedna grupa - i 18 krajów konsumujących cynę - jako grupa druga, przy

czym każda grupa będzie reprezentowana po 1.000 głosów w projektowanej Radzie.

Układ ma wejść w życie z chwilą, gdy ratyfikuje go co najmniej 9 krajów konsumujących i kraje będące głównymi producentami cyny, a więc głównie Malaje, Boliwia, i Indonezja. Wg specjalnej klauzuli St.Zjednoczone nie muszą ratyfikować projektu układu, po to by wszedł on w życie. W Radzie Stanom Zjednoczonym ma przysługiwać 490 głosów, W.Brytanii 145 głosów, reszta głosów ma przypaść 16 innym krajom konsumenckim, z których każde będzie miało nie więcej niż 55 głosów /zgodnie z wysokością konsumpcji cyny/.

Ustalono prowizoryczne ceny minimalne transakcji importowo-eksportowych na kapitalistycznym rynku cyny na £ 640, natomiast ceny maksymalne na £ 880 za tonę długą cyny /wg notowań londyńskiej giełdy metalowej/.

Postanowiono utworzyć "buforowe" zapasy metalu, które mają sięgać do wysokości 25.000 ton, na które w 75% mają się złożyć bezpośrednie wkłady głównych producentów, a 25% będzie kupione za gotówkę. Interwencja tych zapasów będzie polegać na tym, że zarządca zapasów będzie upoważniony do sprzedawania cyny, gdy jej cena na londyńskiej giełdzie metalowej będzie rosła ponad poziom £ 800 za t.dł. a do kupowania jeśli jej cena zacznie spadać poniżej poziomu £ 720.

Artykuł odnoszący się do kontroli eksportu postanawia, że Rada winna przewidzieć przypuszczalny popyt na cynę na najbliższych 3 miesiące, i w zależności od oceny tego popytu, wielkości metalu na składach buforowych, bieżącej ceny światowej i innych czynników rynkowych, Rada ta winna ustalać kwoty eksportowe metalu głównych krajów produkujących.

Narazie prasa kapitalistyczna wstrzymuje się od większych komentarzy na temat uchwalonego projektu, ograniczając się do uwag, że działanie układu będzie utrudnione bez współpracy St.Zjednoczonych.

Nie bez związku z toczącymi się obradami w Genewie było złożone niedawno przez delegację USA na konferencję oświadczenie, w którym zostało ujawnione, że w marcu 1954r. rząd USA będzie posiadał 38 - 40 tysięcy ton długich cyny ponad ilość stanowiącą zapasy strategiczne. Rząd St.Zjednoczonych zastanawia się nad sposobem rozprzedaży tych nadwyżek cyny, aby nie spowodować zbyt silnego osłabienia rynku. Oświadczenie powyższe wywołało w zachodnio-europejskich kołach przemysłowo-handlowych duże poruszenie.

St.Zjednoczone, jak wiadomo, są zasadniczo przeciwnie międzynarodowej kontroli rynku cyny.

C y n k

W I dekadzie grudnia 1953 r. cynk z dostawą w danym miesiącu notowano w Londynie wokół poziomu £ 73 - 74 za tonę, a cynk East St.Louis notowany był w tej dekadzie niezmiennie na poziomie 10 ¢ za lb nominalnie.

poniższa tabelka, opracowana przez A.B.M.S., podaje kształtowanie się importu cynku do St. Zjednoczonych w okresie styczeń-sierpień 1953r. w porównaniu z tym samym okresem 1952r., oraz jego strukturę geograficzną /w tys. ton krótkich/:

	<u>styczeń - sierpień</u>	
	<u>1952</u>	<u>1953</u>
Import rud cynku /zawartość Zn./	292,6	338,2
tego:		
Kanada	102,0	117,2
Meksyk	130,6	106,8
Peru	28,1	49,6
Import surowy	57,0	196,9
tego:		
Kanada	44,5	84,3
Meksyk	6,4	32,0
Włochy	0,7	18,9
Belgia	2,8	18,5
Niemcy zach.	0,3	13,6
Łączny import	354,6	535,1
	=====	

Import cynku do USA, jak widać z powyższych danych, wzrósł znacznie w okresie I - VIII. 53r., w porównaniu z tym samym okresem z r. 1952, a znaczny udział w tym ogólnym wzroście przypada na import z krajów zachodnio-europejskich.

i e d z

Gotówkowa miedź londyńska notowana była w I dekadzie grudnia 1953r. nieregularnie wokół poziomu £ 230 - 235 za tonę. Miedź eksportową fas Nowy York notowano wówczas niezmiennie na poziomie 29 ¢ za lb nominalnie.

Zgodnie z zapowiedziami, Chile usiłuje wypracować nową politykę w sprawie sprzedaży swych rosnących nadwyżek miedzi.

Ostatnio senat chilijski zatwierdził projekt rządowy, dotyczący tej polityki. Składa się on z 4 punktów, a mianowicie: nagromadzone zapasy mają być sprzedawane po minimalnej cenie 30 ¢ za lb;

sprzedaż miedzi z bieżącej produkcji będzie się odbywała po cenach rynku światowego; postanowienia ustalone wytyczne jakimi należy się kierować przy wyborze krajów kupujących; zastrzeżenie się rewizję systemu opodatkowania i kursów wymiany w odniesieniu do koncernów produkujących.

Zarówno chilijskie koła rządowe jak i północno-amerykańskie koła przemysłowo-handlowe wyrażają przekonanie, że po zatwierdzeniu projektu rządowego przez izbę niższą parlamentu chilijskiego, możliwe będzie podjęcie przerwanych od pewnego czasu rokowań chilijsko-amerykańskich w sprawie sprzedaży nadwyżek miedzi chilijskiej do USA. Wg ostatnich wiadomości rokowania powyższe już ponoć zostały wznowione.

Chilijskie ministerstwo górnictwa podało ostatnio do wiadomości, że jeden z mniejszych producentów miedzi zawarł kontrakt z firmą zachodnio-niemiecką "Norddeutsche Refinerie" z Hamburga na eksport 20.000 ton metr. miedzi po 29,5 zł za lb.

W chilijskich kołach rządowych panuje przekonanie, że w związku z toczącymi się w dalszym ciągu rokowaniami między Chile a delegacją niemiecką, kontrakt powyższy zostanie włączony niewątpliwie do ewent. ogólnego układu.

O ł ó w

Ołów prompt w I dekadzie grudnia 1953 r. notowano na londyńskiej giełdzie metalowej nieregularnie wokół poziomu £ 90 - 93 za tonę długą.

Poniższe zestawienie ilustruje kształtowanie się importu ołowiu do St.Zjednoczonych w 1952r. i w okresie styczeń-sierpień 53r., wraz z rozbićciem geograficznym /w tys.ton krótkich/:

	<u>1952</u>	<u>styczeń-sierpień 1953r.</u>
import rud ołowiu /zawartość Pb./	104,5	111,7
z tego:		
Kanada	11,9	25,6
Unia Poł.Afryki	22,5	23,8
Peru	28,2	23,2
Boliwia	18,4	13,6
Australia	8,9	10,3
ołów surowy	510,7	319,9
z tego:		
Meksyk	198,8	133,8
Australia	82,8	51,6
Peru	42,1	39,9
Jugosławia	53,9	37,8
Kanada	104,5	36,8
Łączny import ołowiu	615,6	632,5
	=====	=====

/Wg.: Finencial Times, 24.XI. - 6.XII.53r.
Metal Bulletin, 14.XI. - 4.XII.53r.
Reuter, 27.XI. - 14.XII.53r./

DOBRA INWESTYCYJNE

Spadek produkcji przemysłów inwestycyjnych w krajach Europy kapitalistycznej

Jedną z zasadniczych oznak zbliżającej się recesji w gospodarce krajów Europy kapitalistycznej jest obniżenie się produkcji przemysłów inwestycyjnych obserwowane w większej części krajów Europy zachodniej. Wywołane jest ono zmniejszeniem się napływu nowych zamówień, które w rezultacie niższe od wielu miesięcy od aktualnego poziomu produkcji, powodując wzrastanie zapasów na składach bądź kurczenie się aktywów większej części przedsiębiorstw. Zmniejszenie się popytu na inwestycyjne powodowane jest w pierwszym rzędzie pesymistycznymi przewidywaniami przedsiębiorców w odniesieniu do przyszłej produkcji, stosunkowo wysokim poziomem inwestycji w latach ubiegłych, kiedy koniunktura zbrojeniowa podsycała popyt na dobra inwestycyjne, co w rezultacie spowodowało oznaki pewnego przesycenia rynku dóbr inwestycyjnych i wreszcie pogorszenie się sytuacji płatniczej szeregu rynków zamorskich, które zostały do ograniczenia importu dóbr inwestycyjnych.

W wydanym w listopadzie br. "Ekonomicznym biuletynie Europy" opracowanym przez Europejską Komisję Gospodarczą zamieszczona jest tabela wskaźnika produkcji dóbr inwestycyjnych wykazująca, iż wielu krajach zach. europejskich, produkcja artykułów inwestycyjnych była w połowie 1953r. niższa niż o rok wcześniej. I tak np. w Austrii w lipcu wskaźnik produkcji przemysłów inwestycyjnych był o 13% niższy niż w lipcu 1952 r., w Belgii spadek produkcji wyniósł w tym czasie 3%, w Niemczech 4%, w Finlandii 25%, we Francji 17%, w Norwegii - 4%, w Szwecji 24%, w Anglii - 2-3%, w Irlandii o 3% i w Szwajcarii o 5%. Dane ECE nie wykazują jednak jeszcze w III kw.br. obniżenia się poziomu produkcji przemysłów inwestycyjnych w porównaniu ze stanem z przed roku - w krajach zachodnich, we Włoszech i w Holandii. Jednakże fragmentarycznych danych prasowych wynika, że w krajach tych produkcja inwestycyjnych przyniosła obniżenie się poziomu produkcji dóbr inwestycyjnych w porównaniu z jej poziomem w analogicznym okresie 1952r.

Jak widać z powyższego ekonomiści i statystycy burżuazyjni nie są nawet w stanie sfalshować do tego stopnia rzeczywisty obraz sytuacji w zach.europejskim przemyśle inwestycyjnym, aby wykazać dalszy "nieprzerwany" rozwój produkcji i ogólny rozwój koniunktury. Nie ulega obecnie wątpliwości, że poziom produkcji zach.europejskiego przemysłu inwestycyjnego jest o kilka procent niższy w 1953 r. w porównaniu ze stanem z 1952 r. kiedy wskaźnik tej produkcji był dla całego regionu o blisko 6% wyższy niż w 1951 r. W rezultacie rok 1953

jest prawdopodobnie pierwszym rokiem w latach powojennych wykazującym załamanie się trendu wzrostu produkcji zach. europejskiego przemysłu inwestycyjnego, co ilustruje zestawienie poniższe zaczerpnięte ze statystyk Europejskiej Komisji Gospodarczej.

Wskaźnik produkcji przemysłów

inwestycyjnych a/

1948 = 100

1947	-	83	Przyrost w % rocznie
1948	-	100	+ 20
1949	-	117	+ 17
1950	-	130	+ 11
1951	-	147	+ 13
1952	-	155 ^{b/}	+ 5
1953	-	150 ^{b/}	- 3

a/ wszystkie europejskie kraje kapitalistyczne z wyjątkiem Hiszpanii i Jugosławii oraz Turcji.
b/ dane szacunkowe.

Trudno w obecnej chwili przewidzieć, jak będzie się kształtował poziom produkcji przemysłów inwestycyjnych w 1954 r. wydaje się jednak, iż duże jest prawdopodobieństwo, że obniży on do stanu z 1950 r., wywołując nie wykorzystanie zdolności wytwórczej zakładów, zwiększenie bezrobocia i obniżenie się stopy życiowej ludności.

Ostra walka konkurencyjna w kapitalistycznym

przemysle stoczniowym

W końcu listopada londyński Financial Times zamieścił czółowaty artykuł o nieustannie rosnącej walce konkurencyjnej w przemyśle stoczniowym. "Anormalny powojenny wysoki poziom zapotrzebowania na tonaż, dominujący na rynku od 15-stu lat należy już do przeszłości", pisał w/w dziennik. "W okresie kiedy napływ nowych zamówień kurczy się szybko, zdolność produkcyjna stoczni we wszystkich krajach jest wyższa niż kiedykolwiek przedtem. Nie ulega wątpliwości, że w najbliższych 3-5 latach zamówienia na nowy tonaż będą całkowicie uzależnione jedynie od normalnego zjawiska wymiany starego tonażu na nowy". W okresie rozwijającej się ostrej konkurencji - pisał organ ołty - znaczenie kosztów produkcji w stocznich nabiera decydującej wagi. Z uwagi na powyższy fakt w Anglii panuje przekonanie, że koszty produkcji nowego tonażu morskiego uzyskały już swój poziom szczytowy, i że należy się obecnie spodziewać ich obniżenia. "Jest to zresztą konieczne - stwierdza Financial Times - jeśli stocznie brytyjskie chcą sobie zapewnić dostateczny napływ zamówień dla utrzymania zatrudnienia".

O wzroście walki konkurencyjnej świadczy między innymi fakt, że na przetarg ogłoszony przez Chile na 4 statki przeznaczonych do żeglugi przybrzeżnej /każdy po 1.500 ton/ nadeszła oferta aż 75 firm, a ceny w tych ofertach wahały się od 2 do 5 mln dolarów łącznie za 4 w/w statki. Niemcy zachodnie nadeszła

25 ofert, Japonia 14, Włochy 11, Holandia 9, W. Brytania 5, Francja i Szwecja po 2. Reszta pochodziła z USA, Kanady i z Belgii. Jak dotychczas Chile nie zdecydowała się na żadną z ofert, gdyż decydującym momentem przy ulokowaniu tego zamówienia jest ponoć dosyć znaczny kredyt.

W sytuacji jakie się obecnie wytworzyła na rynku tonażu, rząd brytyjski obawiał się, iż brak zgody na zamówienie przez ZSRR 30 nowych trawlerów budowanych w stocznich brytyjskich wywołałoby bardzo poważne niezadowolenie w krajowym przemyśle stoczniowym. W rezultacie rząd wyraził zgodę na powyższe zamówienie, którego wartość globalna sięga wielu milionów funtów szterlingów.

Według oceny brytyjskich kół shippingowych stocznie zach. niemieckie wyprodukują w 1953 r. około 620 tys. BRT tonażu morskiego, czyli o 23% więcej niż w 1952 r. i o 55% więcej niż w 1937 r. Podobnie jednak jak w innych krajach europejskich portfel niewykonanych zamówień wyraźnie się zmniejszył. W ostatnich kilku miesiącach napływ nowych zamówień w ilości około 100.000 BRT był w całości skompensowany anulowaniem uprzednio złożonych zamówień. Na ogół panuje opinia, że portfel zamówień w stocznich zach. niemieckich nie będzie przekraczał na koniec r.b. 1,4 mln ton wobec ponad 2 mln ton na ultimo 1952 r. W zach. niemieckim przemyśle stoczniowym sytuacja jest jednak lepsza niż w konkurencyjnym przemyśle brytyjskim, gdyż rząd brytyjski wielokrotnie zapowiedział, że będzie dążył do rozbudowy floty handlowej do 3,5 mln ton BRT wobec 1,9 mln ton posiadanych obecnie przez Niemcy zachodnie. W przypadku zatem, gdy zamówienia eksportowe się skurczą /w 1953 r. Niemcy zach. wybudowały dla odbiorców zagranicznych 310 tys. BRT/stocznie uzyskując mają zwiększone zamówienia krajowe. Podobnie jednak jak w Anglii w stocznich zach. niemieckich coraz częściej słyszy się skargi na konkurencję Japonii, gdzie ceny nowego tonażu już są ponoć niższe o 10% od cen brytyjskich i zach. niemieckich.

Według informacji z zainteresowanych kół brytyjskich stocznie zach. niemieckie posiadają obecnie w budowie kilka statków drobnicowo-pasażerskich /od 40 do 120 pasażerów/ po 10.000 ton o szybkości 18 węzłów, których cena wynosi około £ 250.000.

/Wg.: The Financial Times 25-26.XI./

W. Brytania pominięta w dostawach lokomotyw
dla rządu indyjskiego

Od kilku tygodni panuje w brytyjskich kołach przemysłowych wielkie niezadowolenie z powodu pominięcia producentów brytyjskich w bardzo poważnym zamówieniu rządu indyjskiego mającego na celu renowację i usprawnienie sieci kolejowej w Indiach. Jak podawał The Financial Times w końcu listopada, rząd indyjski zamówił w firmach zagranicznych 480 lokomotyw za ogólną sumę Rs. 180 mln. Zamówienia zostały umieszczone w Niemczech zachodnich, we Włoszech, w Japonii i w Austrii. Prezes Indyjskiego Zarządu Kolei Państwowych oświadczył ponoć ostatnio

w New Delhi, że oferty brytyjskie zostały odrzucone, ponieważ ceny lokomotyw oferowanych przez Anglię nie były konkurencyjne. Największy udział w wyżej wymienionym rządowym zamówieniu otrzymały ponoć firmy zach.niemieckie. Według wiadomości z Boon firma zach.niemiecka, Krauss-Maffei w Monachium uzyskała w ramach w/w zamówienia, zlecenia na wykonanie 180 lokomotyw z czego 30 na paliwo diesla. Ogólna suma zamówienia tej firmy wynosi 55 mln DM /£ 4,7 mln/. Jak podają źródła brytyjskie cena 70-tonowej lokomotywy wynosić ma podobno 240.000 DM /£ 20.500/, a ciężkich typów dieslowskich jeszcze więcej. Zachodnio-niemiecki przemysł trakcji kolejowej eksportuje jedynie około 15-20% swojej produkcji i zgodnie z opinią fachowców brytyjskich, może przyjmować zamówienia zagraniczne po niższych cenach w celu utrzymania zatrudnienia w zakładach produkcyjnych. Koszty produkcji w Niemczech zachodnich - jak stwierdza The Financial Times są bardziej stałe od brytyjskich, a portfel zamówień znacznie mniejszy, co pozwala producentom niemieckim na rozpoczęcie dostaw w ramach w/w zamówienia już po 9-ciu miesiącach, podczas, gdy dostawy brytyjskich lokomotyw mogłyby się rozpocząć, o ile Anglia otrzymałaby zamówienie indyjskie, dopiero po 18-stu miesiącach od chwili otrzymania zlecenia. Oznaczałoby to, że rząd indyjski musiałby się zgodzić i ustalić już obecnie cenę na artykuł, który dostarczony będzie za blisko dwa lata /licząc z transportem/. W okresie kiedy można przewidywać niższkę cen na sprzęt kolejowy, krótszy termin dostawy jest tymbardziej atrakcyjny dla odbiorcy.

Według doniesień z Monachium zach.niemieccy producenci lokomotyw uskarżają się nie mniej niż brytyjscy na ostrą konkurencję ze strony Japonii. Ostatnio Japonia uzyskała zamówienie od rządu indyjskiego na 75 lokomotyw przy czym ceny były ponoć o 10% poniżej cen zach.-niemieckich. Indyjska ambasada w Boon ujawniła ostatnio, że rząd indyjski zamierza ponoć w niedługim czasie ogłosić przetarg na dodatkowe 350 lokomotyw na podobnych jak dotychczas warunkach płatności t.zn. zaliczka w wysokości 33% przy zamówieniu, reszta ratami od momentu rozpoczęcia dostaw do dwóch lat.

Jak podawał w końcu listopada Financial Times eksportowe zamówienia przemysłu zach.niemieckiego obejmują obecnie m.in. 40-lokomotyw dla Południowej Afryki, 38 dieslowskich lokomotyw dla Turcji, 20 dla Szwecji i kilkanaście dla Norwegii.

/Wg.: The Financial Times 28.XI. i 1.XII./

Eksport sprzętu górniczego z Anglii

W pierwszych trzech kwartałach br. W.Brytanii eksportowała 12,1 tys. ton sprzętu górniczego za ogólną sumę £ 3,6 mln w porównaniu z 15,2 tys. ton i £ 3,9 mln o rok wcześniej. Ponieważ w czwartym kwartale nie przewiduje się poważniejszego wzrostu eksportu tego sprzętu, należy szacować, że W.Brytanii zmniejszy w r.b. wywóz maszyn górniczych o ca 5,6%.

- 71 -

styczeń - wrzesień

	<u>1952</u>		<u>1953</u>	
	<u>ton</u>	<u>1000 £</u>	<u>ton</u>	<u>1000 £</u>
obrotki	764	428	1.021	626
szysbwe	3.425	906	2.911	774
ojery i przenośniki	4.281	729	4.132	752
rodzaje sprzętu	6.748	1.838	4.008	1.454
Ogółem	15.218	3.901	12.072	3.606
Ameryka Poł.	3.727	1.004	2.674	811
Ameryka zach.	2.131	432	2.691	572
Ameryka zach.	1.153	346	728	240
Ameryka zach.	446	144	581	174
Ameryka zach.	1.877	300	338	60
Ameryka zach.	2.302	515	2.159	597
Ameryka zach.	371	129	345	186

Stosunkowo najsilniej zmniejszył się wywóz sprzętu górnego do Malajów, a następnie do Indii i do Afryki Południowej.

/Wg.: BIKI 3.XII.1953/

Dalszy spadek napływu zamówień

w amerykańskim przemyśle obrabiarkowym

Jak podawał w dn.24.XI. amerykański Journal of Commerce dziennik przyniósł dalsze zmniejszenie się napływu nowych zamówień w amerykańskim przemyśle obrabiarkowym. Stan tych zamówień wynosił wówczas jedynie 82% poziomu z przed roku i 89% z września 1953r. Dostawy obrabiarek gotowych były również mniejsze w październiku niż o 12 miesięcy wcześniej.

Spadek eksportu maszyn i sprzętu rolniczego

z Niemiec zachodnich

Według danych statystycznych eksportu zach.-niemieckiego maszyn rolniczych i sprzętu rolniczego z Niemiec zachodnich był w pierwszym półroczu br. o 14% mniejszy pod względem ilościowym i o 10% niższy pod względem wartościowym. Eksport maszyn i sprzętu dla obróbki gleby zmniejszył się odpowiednio o 19%, a maszyn i sprzętu dla siewów i zbiorów o 10% i 5%. Wartość eksportu tych dwóch podstawowych grup maszyn i sprzętu wyniosła w omawianym okresie 71,4 mln DM. Struktura eksportu tych dwóch grup maszyn i sprzętu rolniczego przedstawiała się następująco /w 1000 DM/:

Kraj	Maszyny i sprzęt dla obróbki gle- by		Kraj	maszyny i sprzęt dla zasiewów i zbiorów	
	I	II		I	VI
	1952	1953		1952	1953
Ogółem:	26.055	21.167	Ogółem:	52.697	49.999
w tym:			w tym:		
Argentyna	64	3.781	Włochy	6.356	8.798
Turcja	10.690	2.118	Francja	6.546	8.225
Francja	1.822	1.791	Austria	3.336	4.986
Holandia	2.115	1.730	Holandia	4.026	4.004
Włochy	1.115	1.648	Szwajcaria	4.091	3.644
Szwajcaria	646	1.211	Anglia	6.233	3.203
Austria	409	1.173	Turcja	4.700	3.128
Brazylia	1.709	1.000	Dania	2.745	2.960

/Wg.: BIKI 3.XII.1953/

Obniżenie cen na traktory we Francji

Według wiadomości z francuskiej prasy gospodarczej francuska firma "Cima" będąca filią amerykańskiego Koncernu International Harvester, ogłosiła o obniżce cen na traktory, zynę o 3% do poziomu 50.000 fr.fr. oraz na traktory na diesla o 6% do 35.000 fr.fr. Niezależnie od powyższego producent traktorów "M.Harris" obniżył ceny sprzedaży tory benzynowe o 5% i na typy ciężkie na paliwo diesla poziomu 121.000 fr.fr. za sztukę.

Prawie jednocześnie ogłoszona została w prasie wiadomości, iż koncern "Nuffield" obniżył cenę na jeden swoich modeli /"D.M.4"/ traktorów na paliwo diesla o 30 sztuć, który obecnie po redukcji cennika kosztować będzie £ 597 10s czyli o 4,5% mniej.

/Wg.: BIKI 1.XII. Financial Times 5.XII./

Eksport traktorów z Niemiec zachodnich

W pierwszych trzech kwartałach br. Niemcy zachodnie eksportowały 16.148 sztuk traktorów rolniczych za ogólną sumę 134,9 mln DM. Głównym odbiorcą była Francja z importem 134,9 sztuk za 19,0 mln DM. Innymi poważniejszymi odbiorcami zach.niemieckich były w tym okresie następujące kraje:

	sztuk	mln DM		sztuk	mln DM
Włochy	2.175	14,5	Szwajcaria	442	2,9
Argentyna	1.934	32,8	Luksemburg	571	3,2
Belgia	1.549	9,7	Norwegia	324	1,4
Holandia	1.295	6,3	Austria	225	2,8
Dania	929	5,0	Brazylia	160	0,9
Szwecja	814	5,2	Indie	149	1,6
Hiszpania	707	8,6	Alger	126	
Zw.Afryki Poł.	502	4,1			

Trudności zbytu obrabiarek w Berlinie zach.

Jak podawał w końcu listopada Machinery Lloyd, producenci obrabiarek w zach. Berlinie napotykają na bardzo poważne trudności przy sprzedaży obrabiarek tak na eksport jak i dla odbiorców lokalnych. Odnosi się to do wszystkich nawet najbardziej znanych firm. Jedynie maszyny zupełnie specjalne znajdują stosunkowo łatwy rynek zbytu, lecz i w tym przypadku nawet cena najczęściej dyktowana jest przez nabywcę.

W transakcjach maszynami typów ogólnych i nie skomplikowanych rabaty dochodzą od 20 do 30% ceny cennikowej. Przedsiębiorstwa produkujące wyłącznie na zamówienia są obecnie w nieco lepszej sytuacji niż te, które produkują obrabiarki seryjne. Obecnie zach. Berlin posiada 30 producentów obrabiarek, czyli mniej więcej tyle ile miał przed wojną, podczas gdy w Niemczech zach. liczba firm produkujących obrabiarki powiększyła się z 205 na ponad 450. W pierwszej połowie 1953r. zach.berlińskie fabryki obrabiarek wyprodukowały tych maszyn za ogólną sumę 44,8 mln DM z czego ponad połowa została eksportowana. Produkcja obrabiarek w zach. Berlinie wynosi około 2,6% produkcji całych Niemiec zachodnich, która szacowana była dla pierwszej połowy 1953 r. na DM 521 mln. Portfel zamówień producentów zach.berlińskich wynosi obecnie średnio 3,5 miesiący bieżącej produkcji. Niektóre firmy są jednak już praktycznie bez zamówień i należy się liczyć, iż ulegną likwidacji bądź przestawią się na inną produkcję.

Tendencje zastojowe jakie przybierają na sile od pewnego czasu na zach.niemieckim rynku obrabiarek do metali powodowane są w pierwszym rzędzie zmniejszeniem się planów inwestycyjnych poszczególnych odbiorców obrabiarek, którzy wolą obecnie pracować na starszym i mniej wydajnym sprzęcie maszynowym wobec malejących portfeli zamówień. Wg ekspertów zach.niemieckich około 38% czynnych obrabiarek w Niemczech zachodnich pracuje ponad 20 lat, 35% ponad 10 lat i jedynie 27% mniej niż 10 lat.

